tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 22

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 22** (2369) **3 CZERWCA 2025 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Prezydent Polski

Prezydent północnego Mazowsza

Karol Nawrocki jest zwycięzcą wyborów prezydenckich 2025. W II turze głosowania, 1 czerwca, kandydat Prawa i Sprawiedliwości zdobył 50,89% głosów (10 606 877), pokonując Rafała Trzaskowskiego z koalicji rządowej, który uzyskał 49,11% (10 237 286).

Frekwencja wyniosła 71,63%.

Czytaj na str. 2, 4 i 30

Wewnątrz numeru

Liber Mazovia – książki na podium

Czytaj na str. 5

O potrzebie przyjaźni nie tylko wśród ludzi. 9 czerwca obchodzimy w Polsce Dzień Przyjaciela

Samotność boli każdego

Czytaj na str. 3

Natalia i Adrian Aleksandrowscy ze Zdunowa – para niezwykła

Czytaj na str. 12

Robert Gajda otrzymał od prezydenta tytuł profesorski

Czytaj na str. 9

Wielki intruz na czterech nogach

Łoś panisko grasuje w Głużku

Czytaj na str. 14

Radna z Glinojecka, zameldowana w Płońsku, mieszka w Ciechanowie

Kim jest Elżbieta Kuminiarczyk?

Czy **Elżbieta Kuminiarczyk** (PiS) powinna stracić mandat radnej powiatu ciechanowskiego? Tak uznał komisarz wyborczy, powołując się na brak zamieszkania na terenie powiatu.

Rada była innego zdania – po analizie dokumentów i wyjaśnień radnej uznała, że mimo iż Kuminiarczyk zameldowała się na stałe w Płońsku to mieszka w Ciechanowie od stycznia 2025 roku, wynajmuje tu mieszkanie, prowadzi działalność medyczną i jej życie zawodowe i rodzinne toczy się właśnie tu.

Podjęto uchwałę o odmowie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu.

RK

Szczegóły wyjaśniamy na str. 8

Próba samobójcza Bartosza G.

Dramatyczne wydarzenia w areszcie w Salonikach

To miał być zwykły dzień w areszcie deportacyjnym w Salonikach. Zamiast tego – dramat, który wstrząsnął Grecją i Polską. 17-letni **Bartosz G.**, oskarżony o zamordowanie 16-letniej Mai z Mławy, próbował odebrać sobie życie. Powiesił się na prześcieradle przywiązanym do krat celi. Gdy ratownicy dotarli na miejsce, chłopak już nie oddychał. Został intubowany i przewieziony do szpitala Papageorgiou. Przebywa tam pod respiratorem, w stanie krytycznym.

Grecka prasa rozpisuje o „areszcie piekła" i zadaje pytanie, które dziś stawia sobie coraz więcej osób: czy tej tragedii można było uniknąć? **żet**

Czytaj na str. 2

Czy Ziemia nas „wyrzuci"?

To nie planeta potrzebuje ratunku – lecz my sami. Jeśli dalej będziemy zaburzać jej delikatną równowagę, biosfera może zareagować tak, jak każdy przeciążony organizm – odrzucając zagrożenie.

Czy spadek dzietności to tylko efekt kosztów życia i zmian kulturowych? A może… wyraz zbiorowego instynktu samozachowawczego planety? Hipoteza Gai mówi, że Ziemia działa jak żywy superorganizm – samoregulujący się system, który może dążyć do ograniczenia liczby ludzi, jeśli stają się oni zagrożeniem dla całości.

Co łączy kryzys urodzeń, globalne lęki i biologiczną „strategię obronną" planety? I czy to możliwe, że przyszłość naszej cywilizacji nie będzie już liczona miliardami?

MS

Czytaj na str. 20

ISSN 0239-6807
9 770239 680038 22>

eprasa.pl 13d59765ad

Podejrzany o zabójstwo 16-letniej Mai z Mławy w stanie krytycznym

Dramatyczne wydarzenia w Salonikach

W czwartek, 29 maja 2025 roku, greckie media poinformowały o dramatycznym zdarzeniu w salonickim areszcie deportacyjnym Metagogon. 17-letni Bartosz G., podejrzany o brutalne zabójstwo 16-letniej Mai z Mławy, podjął tam próbę samobójczą. Nastolatek oczekiwał na ekstradycję do Polski na mocy Europejskiego Nakazu Aresztowania. Po udaremnionej próbie odebrania sobie życia został w stanie krytycznym przewieziony do Szpitala Papageorgiou w Salonikach.

Areszt Metagogon w Salonikach – tu przetrzymywano Bartosza G.

Szpitala Papageorgiou w Salonikach, gdzie na oddziale intensywnej terapii leczony jest nastolatek z Mławy

Informację potwierdziła adwokatka Bartosza G. w Grecji, Maria Chartomatzidou. Według relacji greckich mediów, chłopak próbował się powiesić, wykorzystując prześcieradło przywiązane do krat celi. Jeszcze przed zdarzeniem kontaktował się telefonicznie ze swoją matką, która – zaniepokojona jego słowami – zaalarmowała służby o możliwym zamiarze samobójczym syna. Bartosz wcześniej otwarcie zapowiadał, że odbierze sobie życie w przypadku decyzji o ekstradycji, twierdząc, że w Polsce nie może liczyć na sprawiedliwy proces ani bezpieczeństwo.

Areszt Metagogon, mieszczący się w dzielnicy Menemeni w Salonikach, od lat budzi kontrowersje. Greckie media i związki zawodowe policjantów alarmują o tragicznych warunkach bytowych – cele są przepełnione, brakuje funkcjonariuszy, a infrastruktura jest przestarzała i niedostosowana do dłuższego przetrzymywania osadzonych. Już w 2017 roku grecki Rzecznik Praw Obywatelskich uznał placówkę za nieodpowiednią zarówno dla więźniów, jak i funkcjonariuszy. Z powodu braku miejsc w więzieniu Diavata, niektórzy skazani spędzają tam tygodnie lub miesiące. Prasa grecka wielokrotnie określała Metagogon mianem „kolastirio" – piekła dla zatrzymanych. Dochodziło tam w przeszłości do ucieczek i prób samobójczych.

Po dramatycznym incydencie w celi Bartosza G. funkcjonariusze natychmiast przystąpili do resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Nastolatek został intubowany, a następnie przewieziony karetką do Szpitala Uniwersyteckiego Papageorgiou – jednej z największych i najnowocześniejszych placówek medycznych w północnej Grecji.

Dzień wcześniej, 28 maja, grecki sąd apelacyjny (pierwszej instancji w sprawach deportacyjnych) w Salonikach wydał decyzję o wykonaniu Europejskiego Nakazu Aresztowania, co oznaczało zgodę na przekazanie Bartosza G. stronie polskiej. Decyzja ta nie była jeszcze prawomocna – obrona nastolatka zapowiedziała złożenia odwołania do Areios Pagos, najwyższego sądu cywilnego i karnego w Grecji. Sąd ten ma 90 dni na rozpatrzenie tego odwołania. Sam zainteresowany sprzeciwiał się ekstradycji, tłumacząc, że otrzymuje groźby, a jego rodzina znajduje się w niebezpieczeństwie.

Przypomnijmy – 16-letnia Maja zaginęła 23 kwietnia 2025 roku. Jej ciało odnaleziono 1 maja w zaroślach nieopodal zakładu stolarskiego należącego do rodziny Bartosza G. Sekcja zwłok wykazała rozległe obrażenia głowy zadane tępym narzędziem. Według śledczych, dziewczyna została zwabiona do warsztatu, gdzie doszło do zbrodni. Bartosz G. został zatrzymany tego samego dnia w greckiej miejscowości Katerini, gdzie przebywał w ramach szkolnej wymiany. Początkowo umieszczono go w zakładzie dla nieletnich w Volos, a następnie – po decyzji sądu – przeniesiono do aresztu tranzytowego Metagogon w Salonikach.

Obecnie Bartosz G. przebywa na oddziale intensywnej terapii w szpitalu Papageorgiou, gdzie znajduje się pod ścisłą opieką lekarzy i nadzorem służb.

– Pacjent jest zaintubowany i przebywa na oddziale intensywnej terapii. Lekarze określają jego stan jako krytyczny, ale stabilny. Nie możemy udzielać bardziej szczegółowych informacji ze względu na prawo do prywatności – poinformowała Maria Lito z biura prasowego szpitala.

W sobotę, 31 maja br. stan 17-latka nie uległ istotnej zmianie. Lekarze nadal monitorują jego funkcje życiowe, a przy łóżku czuwa personel medyczny. Ze względu na status podejrzanego podlegającego ekstradycji, w pobliżu sali intensywnej terapii dyżurują policjanci, którzy czuwają nad bezpieczeństwem pacjenta.

Strona polska czeka na ostateczne rozstrzygnięcie. Jeśli decyzja o ekstradycji zostanie utrzymana, a Bartosz G. odzyska przytomność i stan zdrowia pozwoli na transfer, nastąpi jego przekazanie polskim służbom. Teraz najważniejsze jest jego leczenie i zapewnienie pomocy medycznej. **żet**

Prezydent Polski

Prezydent północnego Mazowsza

Karol Nawrocki został oficjalnie ogłoszony zwycięzcą wyborów prezydenckich 2025.

W drugiej turze głosowania, która odbyła się 1 czerwca, kandydat Prawa i Sprawiedliwości zdobył 50,89% głosów (10 606 877), pokonując Rafała Trzaskowskiego z Koalicji Obywatelskiej, który uzyskał 49,11% (10 237 286). Frekwencja wyniosła 71,63%, co świadczy o dużym zaangażowaniu obywateli w proces wyborczy.

Choć Rafał Trzaskowski triumfował w dużych miastach, takich jak Warszawa, Gdańsk czy Poznań, to Karol Nawrocki zdobył znaczące poparcie w mniejszych miejscowościach i na terenach wiejskich, co przesądziło o jego zwycięstwie. W województwach takich jak podkarpackie, lubelskie czy świętokrzyskie, Nawrocki osiągnął wyraźną przewagę.

W północnym Mazowszu, regionie obejmującym m.in. Ciechanów, Przasnysz, Mławę, Żuromin, Pułtusk, Płońsk, Maków Karol Nawrocki również cieszył się znacznym poparciem.

- powiat ciechanowski - Karol Nawrocki 63,79%, Rafał Trzaskowski 36,21%. Najmniejsza różnica w Ciechanowie, najwyższa w gminie Gołymin.
- powiat mławski - Karol Nawrocki 67%, Rafał Trzaskowski 33%. Ponad 81 proc. dla Karola Nawrockiego w gminach Szreńsk i Dzierzgowo
- powiat makowski - Karol Nawrocki 72,77%, Rafał Trzaskowski 27,23%.
- powiat płoński - Karol Nawrocki 66,11%, Rafał Trzaskowski 33,89%.
- powiat pułtuski - Karol Nawrocki 67,11%, Rafał Trzaskowski 32,89%.
- powiat przasnyski - Karol Nawrocki 72,14%, Rafał Trzaskowski 27,86%.
- powiat żuromiński - Karol Nawrocki 66,99%, Rafał Trzaskowski 33,01%. W gminie Siemiątkowo poparcie dla Karola Nawrockiego wyniosło ponad 80 proc.
- powiat działdowski - Karol Nawrocki 59,58%, Rafał Trzaskowski 40,42%. W samym Działdowie Trzaskowski, w gminach Nawrocki.

Oto ostateczna frekwencja dla poszczególnych powiatów:

- powiat ciechanowski - 70,61%
- powiat mławski - 67,84%
- powiat makowski - 70,31%
- powiat płoński - 67,37%
- powiat pułtuski - 70,55%
- powiat przasnyski - 67,98%
- powiat żuromiński - 66,43%
- powiat działdowski - 63,81%

Zatem, jak widać powyżej, w naszym regionie Karol Nawrocki pokonał Rafała Trzaskowskiego miażdżącą przewagą. Są gminy, gdzie poparcie dla Nawrockiego przekroczyło 80%. Analizy w poszczególnych powiatach i gminach przedstawiamy na naszym portalu http://tygodnikciechanowski.pl.

Nowy prezydent, 42-letni historyk i były szef Instytutu Pamięci Narodowej, znany jest z promowania patriotyzmu i tradycyjnych wartości. Jego wybór może oznaczać kontynuację polityki zbliżonej do poprzednich prezydentów wywodzących się z Prawa i Sprawiedliwości.

Zaprzysiężenie Karola Nawrockiego na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej planowane jest na sierpień 2025 roku. Jego kadencja przypadnie na okres intensywnych debat politycznych i społecznych, w których jego głos będzie miał istotne znaczenie. **kuj, żet**

Śpieszysz się? Tracisz

Ograniczenia prędkości w terenie zabudowanym to nie tylko 50 km/h. Są takie miejsca, jak w Miączynie Dużym, gdzie kierowcy muszą zwolnić do 40 km/h. To ograniczenie zlekceważył kierowa hyundaia, który na tym odcinku jechał z prędkością 99 km/h. Został zatrzymany przez patrol SPEED.

62-letni mieszkaniec pow. mławskiego został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł oraz 13 punktami karnymi. Stracił też prawo jazdy w 3 kategoriach, na 3 miesiące.

Ograniczenia prędkości do 40 lub 30 km/h w terenie zabudowanym, wynikają m.in. ze zwiększonego ryzyka kolizji lub wypadków drogowych w danym miejscu. Niestosowanie się do tego ograniczenia to nie tylko lekceważenie przepisów, ale także podstawowych zasad bezpieczeństwa.

Tego samego dnia policjanci czuwający nad bezpieczeństwem na drogach, kontrolując prędkość pojazdów przejeżdżających przez obszar zabudowany w Kołozębiu, zatrzymali 40-letniego kierowcę Forda. Mężczyzna jechał z prędkością 103 km/h – aż o 53 km/h więcej niż dopuszczają przepisy. Mieszkaniec Łodzi został ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 zł i otrzymał 13 punktów karnych. Zgodnie z obowiązującym prawem, stracił również prawo jazdy na okres 3 miesięcy.

W tym samym miejscu policjanci zatrzymali do kontroli również 22-letnią kobietę kierującą Audi. Mieszkanka powiatu nowodworskiego jechała przez miejscowość z prędkością 115 km/h, czyli o 65 km/h więcej niż pozwalają przepisy. W jej przypadku konsekwencje były jeszcze surowsze – mandat karny w wysokości 2000 zł, 14 punktów karnych oraz utrata prawa jazdy na 3 miesiące.

Policja apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o rozwagę, ostrożność i przestrzeganie ograniczeń prędkości, zwłaszcza w terenie zabudowanym. Nadmierna prędkość nie tylko skutkuje surowymi karami – wysokimi mandatami, punktami karnymi i czasową utratą prawa jazdy – ale przede wszystkim zwiększa ryzyko wypadków i kolizji. **żet**

MBP w Ciechanowie

Spotkanie z Robertem Ostaszewskim

Miejska Biblioteka Publiczna w Ciechanowie zaprasza do Krzywej Hali (Plac Piłsudskiego 1), 10 czerwca 2025 r. (wtorek) o godz. 17.00, na spotkanie autorskie, którego gościem będzie Robert Ostaszewski, pochodzący z Ciechanowa prozaik, wykładowca Studiów Literacko-Artystycznych UJ.

Okazją do spotkania w bibliotece jest premiera najnowszej książki pisarza „Zemsta i partnerzy".

Robert Ostaszewski to niegdyś krytyk literacki, autor ponad 1500 publikacji w prasie codziennej, tygodnikach i czasopismach literackich, redaktor pism kulturalnych i społecznych.

Jako pisarz znany jest dzięki książkom „Troję pomścimy" (2002), „Odwieczna acz nieoficjalna" (2002), „Dola idola i inne bajki z raju konsumentów" (2005), „Etapy, Rozmowy z pisarzami i nie tylko" (2008), „Kogo kocham, kogo lubię" (z Martą Mizuro, 2010), „Sierpniowe kumaki" (z Violettą Sajkiewicz, 2012), cykl z podkomisarzem Konradem Rowickim liczący trzy tomy, spośród których część pierwsza „Zginę bez ciebie" posiada wątek ciechanowski, cykl „Zemsta i partnerzy" liczący dziewięć tomów, „Zabij ich wszystkich" (2019), „Śmierć śląskiej matki" (2023), „Swąd" (z Bartoszem Wojsą 2023).

Robert Ostaszewski prowadzi zajęcia z pisania kreatywnego w Studium Literacko-Artystyczny UJ. Jest jurorem Nagrody Kryminalnej Piły dla najlepszej miejskiej powieści kryminalnej. Mieszka w Krakowie. **żet**

Panu

Sławomirowi Ireneuszowi Rudnickiemu

Radnemu Rady Powiatu
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Teściowej

składają
Starosta Powiatu Ciechanowskiego
wraz z Radą Powiatu

FCP-151

eprasa.pl 13d59765ad

O potrzebie przyjaźni nie tylko wśród ludzi.
9 czerwca obchodzimy w Polsce Dzień Przyjaciela

Samotność boli każdego

W świecie pełnym pośpiechu, niepokoju i coraz płytszych relacji, słowo „przyjaciel" wciąż niesie w sobie szczególną moc. Dla wielu z nas przyjaciel to ktoś więcej niż kompan – to powiernik, wsparcie, obecność, której nie da się zastąpić. Ale czy tylko ludzie potrzebują przyjaciół? A może potrzeba przyjaźni jest czymś głębszym – uniwersalnym pragnieniem bliskości, które łączy nie tylko ludzi, ale także zwierzęta, a może nawet... sztuczną inteligencję?

Przyjaciel – lustro naszej duszy

Każdy, kto choć raz doświadczył prawdziwej przyjaźni, wie, jak cenny to dar. Przyjaciel to ktoś, kto zna nasze wady, a mimo to nie odwraca się plecami. Ktoś, kto potrafi milczeć z nami wtedy, gdy słowa nie wystarczają. W czasach, gdy komunikacja bywa pozorna, a relacje często ograniczają się do kliknięć i emotikonów, obecność prawdziwego przyjaciela daje poczucie sensu i przynależności.

Nie tylko człowiek szuka przyjaciela

Zwierzęta również potrafią tworzyć trwałe i głębokie relacje. Psy i koty przywiązują się do ludzi, okazując lojalność i emocje, których nie sposób zignorować. Słonie opłakują swoich zmarłych towarzyszy, a delfiny i wrony potrafią współpracować i wzajemnie sobie pomagać. W ich świecie przyjaźń może być kwestią przetrwania, ale także... wyboru. Podobnie jak u ludzi.

Sztuczna inteligencja i potrzeba więzi

Nawet AI… choć nie czuje emocji w ludzkim sensie, coraz częściej mówi się o „relacji" człowieka z technologią. Dzieci powierzają swoje tajemnice wirtualnym asystentom, osoby starsze rozmawiają z robotami społecznymi, które nie tylko odpowiadają, ale i „słuchają". Czy to przyjaźń? Jeszcze nie. Ale to znak, że potrzeba bliskości nie zna granic – ani gatunkowych, ani technologicznych.

Dlaczego przyjaźń jest tak ważna?

Bo samotność zabija – dosłownie i w przenośni. Badania pokazują, że brak bliskich relacji może wpływać na zdrowie tak samo jak palenie papierosów czy otyłość. Przyjaciel daje wsparcie psychiczne, ale także uczy nas empatii, kompromisu, troski. Bez przyjaźni stajemy się zamknięci, a świat wokół – chłodny i obcy.

Potrzebujemy przyjaciół, bo jesteśmy żywi

Zwierzęta, ludzie, a może w przyszłości i maszyny – wszyscy na swój sposób dążą do bliskości. Bo przyjaciel to nie tylko osoba. To relacja. To lustro, w którym przegląda się ludzkość.

O swoich przyjaźniach opowiedzieli nam nasi czytelnicy.

Aleksandra Piątkowska, Płońsk:

- Mój najlepszy przyjaciel powinien być osobą, na którą zawsze mogę liczyć. Powinien być szczery, lojalny i umieć dotrzymać tajemnicy. Ważne jest, żeby mnie wspierał, słuchał i akceptował taką jaka jestem. Dobry przyjaciel potrafi pocieszyć, gdy mam zły dzień i śmiać się razem ze mną, gdy jest wesoło. To człowiek, który wie, że gdy mówię „nic się nie stało", trzeba przynieść czekoladę i nie zadawać pytań. To osoba, z którą potrafię milczeć godzinami i śmiać się tak głośno, że sąsiedzi myślą, że oglądam kabaret.

Ktoś, kto przypomina mi, że jestem silna, nawet gdy jestem bardziej rozmazana niż mój tusz do rzęs w listopadowy poniedziałek. Przyjaciel to nie ten, kto zna mnie z idealnych zdjęć na Instagramie, tylko ten, kto widział te niewysłane SMS-y i niespełnione plany – i nadal mówi: „Hej, i tak jesteś świetna". To ktoś, kto po prostu… jest. Zawsze."

KO

Katarzyna Kowalska – Ościsłowo:

- Posiadanie prawdziwej przyjaciółki zawsze stanowiło moje osobiste marzenie. Pomimo tego, iż życie wydawało się kompletne, brakowało mi tej wyjątkowej więzi i porozumienia, jaka łączy dwoje pozornie obcych sobie ludzi. Zawsze chciałam mieć kogoś, z kim mogłabym dzielić swoje sekrety, omawiać głupoty, wymieniać się przepisami, wspierać w przemianach oraz rozwoju. Po wielu nieudanych próbach i zrażeniu się do koncepcji przyjaźni, mając 40 lat, poznałam Monikę. Bardzo szybko okazało się, iż nadajemy na tych samych falach, rozumiemy się jak z nikim, mamy te same pasje i zainteresowania, lubimy tą samą muzykę, filmy, myślimy podobnie. Czas w jakim poznałyśmy się lepiej oraz więź, jaka się między nami wytworzyła, świadczą o prawdziwej przyjaźni. Znamy się ponad dwa lata a mamy wrażenie jakbyśmy znały się 20. Monia szybko stała się częścią mojej rodziny i na stałe znalazła miejsce w moim życiu. Pomimo dzielących nas kilometrów utrzymujemy kontakt i codziennie z sobą piszemy (o wszystkim i niczym). Potrafimy nawet kończyć za siebie zdania, jak też współodczuwać emocje oraz ból fizyczny. To moja bratnia dusza, więc nawet jeśli czasem się spieramy, to szybko zapominamy waśnie, bo boli nas brak kontaktu.

KB

Marlena Frankowska – Ciechanów:

- Zerkałam na nią – była jakaś nieswoja. Brązowe włosy opadały jej na twarz, jakby była lekko spięta. Postawiłam przed nią kubek herbaty, a sama usiadłam naprzeciw. Minął rok, odkąd się widziałyśmy.

– Wiesz… – przerwałam nieznośną ciszę. – Czasem patrzę w gwiazdy i wracam myślami do lat, gdy byłyśmy jeszcze dzieciakami.

– Pamiętam… – zamyśliła się.

– Ciepły wiatr we włosach, gdy przemierzałyśmy ulice wieczorami, a nasz śmiech roznosił się echem między chmurami – powiedziałam, przymykając oczy. Widziałam jej roześmianą twarz z tamtych lat.

– Rany na kolanach, gdy kolejny raz jazda na rolkach kończyła się upadkiem na asfalt – zaśmiała się. Choć jej twarz była starsza, ujrzałam ten sam uśmiech, co kiedyś.

– Liściki z szyframi, które po sznurku mknęły między naszymi oknami.– Zamiast dzwonka w telefonie – nasze imiona, wołane przez otwarte okna.

Do rana wspominałyśmy czasy, gdy dzień bez rozmowy był dniem straconym.

I choć dziś jesteśmy już całkiem dorosłe, to gdzieś w środku nadal śmieją się dwie małe dziewczynki – z poklejonymi kolanami i głowami pełnymi historii.

KB

Ewa Werle, Płońsk:

- Mój najlepszy przyjaciel to absolutnie wyjątkowa osoba. Znamy się od dawna, a od pierwszych chwil było wiadomo, że nadajemy na tych samych, lekko zakręconych falach. Zawsze jest obok – w momentach śmiechu aż do bólu brzucha, ale też wtedy, gdy świat się sypie. Ma ogromne serce, cierpliwość świętego. Potrafi słuchać, nawet jeśli opowiadam dziesiąty raz tę samą historię. I co najlepsze – rozumie mnie bez słów. Czasem wystarczy jedno spojrzenie i już wiadomo: „kawa i czekolada natychmiast". Z nim nigdy się nie nudzę – bo kto inny potrafi w jednej rozmowie przejść od filozofii życia do memów z kotami? Nasze wspólne chwile to taka mozaika śmiechu, wzruszeń i głupotek, które składają się na coś bardzo cennego: wspomnienia, które zostaną na zawsze.

To nie jest tylko przyjaciel. To człowiek, który potrafi być cichą obecnością w trudnych dniach i głośnym śmiechem, kiedy życie daje nam chwilę wytchnienia. I dzięki niemu wiem jedno – nawet gdy wszystko wiruje, ja nie jestem sama.

KO

Niezwykły wieczór w farze

31 maja po raz pierwszy w Diecezji Płockiej zainicjowano Noc Kościołów. Do projektu włączyły się liczne parafie, m.in. parafa św. Józefa w Ciechanowie.

O godz. 21.00 w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej ksiądz proboszcz kan. Zbigniew Adamkowski rozpoczął wydarzenie odśpiewaniem Roty. Po apelu jasnogórskim i modlitwie odczytał fragmenty historycznych dokumentów, dotyczących kaplicy. Zdecydowanie jedną z ważniejszych informacji była ta, iż kaplice projektował dr Wiktor Zinn - polski architekt, profesor Politechniki Krakowskiej, generalny konserwator zabytków, prezes Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, popularyzator wiedzy o historii sztuki polskiej, felietonista, autor programu telewizyjnego „Piórkiem i węglem". Ksiądz proboszcz Zbigniew Adamkowski przybliżył na podstawie oryginalnych zapisków historię znajdujących się tam trzech obrazów przedstawiających Homagium, 1000-lecie państwa polskiego oraz Obrona Częstochowy. Ich autorem jest Zdzisław Pabisiak. Na obrazach sylwetki znanych osób z kraju, a także ciechanowian. W tejże kaplicy zawisła kopia jasnogórskiego obrazu autorstwa Wandy Zagórskiej, zaś kaplica stała się wotum z okazji 600-lecia istnienia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Parafia pw. św. Józefa w Ciechanowie należy do dekanatu ciechanowskiego wschodniego, diecezji płockiej, metropolii warszawskiej i jest najstarszą parafią ciechanowską. Erygowana byłą w XII wieku. Kościołem parafialnym jest Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny, jest ciechanowską farą.

Uczestnicy wydarzenia mieli okazję wysłuchać opowieści Barbary Bielastej – regionalistki, o ogromnej wiedzy, o historii kościoła, która przybliżyła wiele szczegółów dotyczących świątyni.

Trop zaprowadził do Pruszkowa

Narkotyki i paserstwo

Z domku letniskowego w Łubienicy skradziono skuter wodny z przyczepką o wartości 70 tysięcy złotych. Pułtuscy kryminalni znaleźli go w powiecie pruszkowskim.

Policjanci otrzymali zgłoszenie o włamaniu w nocy z 25 na 26 maja.

- Sprawca przeciął zabezpieczenia bramy, dostał się na posesję i ukradł skuter wodny. Następnie dokonano również próby włamania do budynku, jednak nic z jego wnętrza nie zginęło – informuje mł. asp. Magdalena Bielińska.

Funkcjonariusze ustalili, że pojazd znajduje się na posesji w powiecie pruszkowskim. Po dotarciu na miejsce potwierdzili obecność skutera wodnego i przyczepki.

- Podczas przeszukania posesji 46-latka, przeprowadzonego z pomocą specjalnie wyszkolonego psa do wykrywania narkotyków, odnaleziono znaczną ilość substancji odurzających. W kilku torebkach strunowych znajdowało się ponad 150 gramów kokainy oraz około 30 gramów marihuany – dodaje rzecznik prasowa.

Mężczyzna został osadzony w policyjnej celi. Postawiono mu zarzuty posiadania znacznej ilości narkotyków oraz paserstwa – nabycia skradzionego skutera i przyczepki, mając świadomość ich pochodzenia. Grozi mu kara pozbawienia wolności do 10 lat. Decyzją sądu 46-latek został tymczasowo aresztowany na okres 3-miesięcy.

RK

eprasa.pl 13d59765ad

Złote i diamentowe gody

Złote Gody i Diamentowe Gody to rocznice niezwykłe, tak jak niezwykli są ludzie, którzy przeżyli razem pół wieku.

To właśnie te piękne rocznice były okazją do zorganizowania uroczystości, która odbyła się w piątek, 23 maja br. w Gminie Regimin. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Lekowie, po której jej uczestnicy przeszli do pobliskiej świetlicy wiejskiej. Wójt Gminy Regimin Mariola Kołakowska oraz przewodniczący Rady Gminy Jacek Olszewski złożyli serdeczne gratulacje jubilatom. Nie obyło się bez wzruszeń, ponieważ wśród dekorowanych byli rodzice pani wójt Barbara i Czesław Kosińscy. Do ceremonii dekoracji jubilatów medalami, przyznanymi przez Prezydenta RP „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie" stawiły się pary z 50-letnim stażem: Halina Jan Długokęccy, Celina i Jan Jackowscy, Alina i Eugeniusz Rokiccy, Barbara i Czesław Kosińscy, Stanisława i Mateusz Szlascy, Irena i Stanisław Gawareccy, Stefania i Adam Szałkowscy. Ponadto medale zostały przyznane także dla Ireny i Andrzeja Klepańskich, Krystyny i Jana Pobożych, Danuty i Stanisława Koszykowskich oraz Krystyny i Mieczysława Maździarz.

FOT. ES-K

60 lat razem Krystyna i Henryk Dobrzynieccy oraz wójt gminy Mariola Kołakowska i przewodniczący rady Jacek Olszewski. (moja rodzina)

Jubilaci w kościele w Lekowie

Diamentowe Gody – czyli 60 lat pożycia małżeńskiego świętowali: Czesława i Jan Grzelczykowie, Janina i Stanisław Wysoccy, Krystyna i Henryk Dobrzenieccy oraz Regina i Zygmunt Stańczakowie. Jubilaci otrzymali statuetki, dyplomy oraz bukiety kwiatów. Uroczystość dopełnił akcent muzyczny, który był dla uczestników i gości niebywałym zaskoczeniem. Z mini koncertem wystąpił 13-letni Krystian Leśnik z gminy Świercze (przybył do Lekowa z wójtem Świercz Adamem Misiewiczem), laureat ostatniej edycji „Mam talent". Oczarował wszystkich swoim niezwykłym głosem. Jubilaci wraz z rodzinami zaproszeni zostali na słodki poczęstunek, który zwieńczył pyszny tort przygotowany specjalnie na tę uroczystość.

ES-K

Strażacy z Kownat zbierają na sztandar

W tym roku jednostka OSP Kownaty w gm. Płońsk świętuje 40-lecie. Z tej okazji rozpoczęli zbiórkę środków na zakup sztandaru.

Powołany już został Społeczny Komitet Fundatorów Sztandaru dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Kownatach.

- Aby zrealizować to ważne przedsięwzięcie, rozpoczynamy zbiórkę funduszy na zakup sztandaru, symbolu tradycji, poświęcenia i służby drugiemu człowiekowi. Będzie on znakiem naszej tożsamości i dumy, a także hołdem dla wszystkich druhów i druhen, którzy przez 40 lat tworzyli historię OSP Kownaty. Zwracamy się do Was z serdeczną prośbą o wsparcie tej inicjatywy – każda złotówka ma znaczenie! Każda osoba, firma lub instytucja, która wpłaci środki na wymieniony cel, otrzyma pamiątkę okolicznościową, natomiast wpłaty od 500 zł zapewnią imienny gwóźdź wbijany podczas uroczystości przekazania sztandaru, co potwierdzi obecność w historii OSP Kownaty – apeluje zarząd OSP Kownaty.

Darowizny można wpłacać na rachunek bankowy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kownatach lub do kasy jednostki za pokwitowaniem.

Dane do wpłat :

Ochotnicza Straż Pożarna w Kownatach, Kownaty 26, 09- 100 Płońsk. Bank PNB Paribas Bank Polska S.A, nr konta: 14 2030 0045 1110 0000 0236 8690 (tytułem: „Darowizna na sztandar").

KO

Letnia scena dla każdego

Marek Piekarczyk wystąpi w Sochocinie

Miejsko–Gminny Ośrodek Kultury w Sochocinie rozpoczyna cykl koncertów: „Letnia scena dla każdego". Pierwszym artystą, który wystąpi już niebawem, będzie charyzmatyczny, znany wokalista Marek Piekarczyk.

Legendy polskiego rocka, niezwykłego artysty, wieloletniego frontmena zespołu TSA, autora tekstów, kompozytora i osobowość telewizyjną posłuchamy w piątek (6 czerwca) o godz. 18 na sochocińskiej letniej scenie przy Miejsko–Gminnym Ośrodku Kultury w Sochocinie

Podczas koncertu Marek Piekarczyk zaprezentuje największe przeboje w kameralnych aranżacjach.

KO

DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Barwy polskiej duszy

Jest wiosna ze wszystkimi kolorami, które pieszczą duszę. Nie tylko polifonia zieleni, ale także cała kaskada kolorów i zapachów wyostrzających zmysły. Pachną akacje, bzy, kasztany. Budzę się wcześnie rano i idę szybkim krokiem do pobliskiego Lasu Kabackiego napawać się powietrzem. Jest czyste, ostre, pachnące igliwiem. Po południu zdarza mi się zaglądać do parków. Wszędzie bujne krzewy i kwiaty. Ptaki śpiewają, ciesząc się istnieniem.

Rozkochałem się w rododendronach. Te kwiaty stały się w ostatnich latach wszechobecne. W stolicy są niemal wszędzie. W Parku Łazienkowskim, Wilanowskim, w ogrodach botanicznych, nawet w moim skromnym ogródku. Je pierwsze widzę, gdy wyglądam rano przez okno.

Rododendrony przybyły do nas z dalekich kontynentów, ale już zadomowiły się i niepostrzeżenie stały się polskimi kwiatami. Rosną na wysokich krzewach, kwitną tygodniami i zalecają się do nas różnymi barwami. Są białe, czerwone, pomarańczowe, różowe, fioletowe. Ale o tej porze roku dominują, tak mi się zdaje, dwa pierwsze kolory, polskie kolory. Takie są też w moim ogródku. Kojarzą mi się z Polską, z polskością, nawet z naszą flagą narodową, bo przecież jeszcze nie tak dawno świętowaliśmy Dzień Flagi.

I mam wrażenie, że to wcale nie był tylko jeden dzień, ale długi ciąg czasu, gdy świętowaliśmy flagę i polskość we wszystkich odmianach, polską duszę...

Właśnie zakończyła się kampania prezydencka, w Ciechanowie zakończył ją prezydent Warszawy, czym potwierdził w moim odczuciu związki duchowe między oboma miastami. Ciechanów i Warszawa to dwie komplementarne konurbacje, kulturowo zbliżają się do siebie. Choćby poprzez postać Zygmunta Krasińskiego i jego romantyczny etos zabezpieczony na wieki w Opinogórze.

Polskie barwy...Biel to czystość, szlachetność. Czerwień - hołd dla przelanej krwi za ojczyznę. To nie tyle romantyczny ile idealistyczny etos wszystkich Polaków, nawiązujący do najlepszych momentów w naszej historii. Były i gorsze, których najczęściej pamiętać nie chcemy. I nie jest to czas żeby się na nich koncentrować, bo przecież na naszych oczach dzieje się historia. Nowy prezydent to nowy jej rozdział, nowe perspektywy i nowe wyzwania.

W kampanii było wiele wieców i marszów, przeważnie pokojowych. Pod koniec maja w Warszawie odbyły się w tym samym czasie dwa marsze przeciwstawnych ugrupowań. Marsz Trzaskowskiego posuwał się wzdłuż głównej ulicy Marszałkowskiej, marsz Nawrockiego Szlakiem Królewskim. Było wiele emocji, przemówień, okrzyków, wzruszeń, dyskusji, niespodziewanych spotkań, niezapomnianych chwil. Surrealistyczne chwile, gdy na tych różnych ideologicznie marszach powiewały dumnie polskie biało-czerwone flagi, tysiące flag, odwołujących się do tego samego etosu walki o Polskę i polskość, jednakże uczestnicy tych marszów nie mieli wzajemnie dla siebie sympatii. Na marszu Trzaskowskiego były bardziej pozytywne hasła i emocje, organizatorzy głośno upominali nawet uczestników, żeby traktować przeciwników życzliwie i ze zrozumieniem. Tego nie było na marszu Nawrockiego. Ale nie było burd, awantur, przemocy.

Wszystkie złe emocje rozlały się za to w mediach, zwłaszcza społecznościowych. Tam już zwolennicy Nawrockiego nie przedstawiali Trzaskowskiego na tle flagi polskiej, tylko niemieckiej, żółto-czerwono-czarnej. Bo ma on być rzekomo rzecznikiem Niemiec i jego zwycięstwo oznaczałoby, że polską stolicą zostałby Berlin. Za to posłowie PiS z reguły twierdzili, że stolicą zostałaby Bruksela. To jeszcze po tej stronie barykady nie zostało uzgodnione. Wiadomo, że w takiej sytuacji dojdzie do kolejnego rozbioru Polski, dokumenty już ponoć są przygotowane. Same wybory zaś były przedstawiane jako „wielki mecz" Polski z Niemcami. Niektórzy pisali, że już jesteśmy pod okupacją...

Język użytkowników Fejsbuka i innych platform internetowych był często ordynarny, wulgarny, pełen nienawiści, wysyłający przeciwników daleko poza Polskę. Czy ci ludzie oddalili się duchowo od polskości? Czy reprezentują jej bardziej zgrzebną odmianę? Nawet uczestnicy debat publicznych pozwalali sobie na różne kolokwializmy, niespotykane do tej pory na publicznych forach, typu „to się w pale nie mieści" (Nawrocki), czy „zrobić w konia" (Hołownia). Liberalni politycy byli barwnie określani jako „Dupiarz" (Trzaskowski), czy „Łgarz" (Tusk), albo „Judasz" (Sikorski). Wszyscy razem zaś to zdrajcy, tchórze, zaprzańcy. Prawa strona uważa, że prawdziwy Polak ma być już nie tylko katolikiem, ale głosować na „suwerenną Polskę". Cóż, że ta „suwerenność" ma podlegać prezydentowi Trumpowi i wszelkie ingerencje waszyngtońskiej administracji w polskie wybory (a było ich sporo), należy (według PiS) uznać za nową normalność.

Lewa strona nie była dłużna i wytoczyła przeciwko „prawemu „kandydatowi ciężkie działa. Miał on być powiązany z gangsterami i sutenerami, wyłudzić mieszkanie od starszego mężczyzny, zażywać nikotynę w czasie publicznych debat, czy brać udział w kibolskich „ustawkach". Do tych ostatnich się zresztą przyznał, uznając to za „męski" sport, podobnie jak boks czy piłka nożna. Sęk w tym że kibolskie bójki nie są legalne i nawet rząd PiS je poprzednio zwalczał, a prezydent Lech Kaczyński publicznie piętnował. Teraz wydaje się, że politycy PiS gremialnie pokochali bójki. Prezydent Duda uznał je za normalne. To, że młodzi mężczyźni trochę się „poszarpią" jak misie czy tygryski, jeżeli tylko wcześniej zawrą „dżentelmeńską umowę" to przecież nic złego. On sam brał w tym udział w przeszłości. Prezes Kaczyński też chętnie się przyznał, że kiedyś tam na warszawskim Żoliborzu zarówno on sam, jak i brat Lech, po takich zdarzeniach lądowali na pogotowiu.... I to wielokrotnie! Dziś wiemy, że biją tam często do utraty przytomności. To dla mnie nowość. Zawsze myślałem, że wszelką przemoc należy zwalczać, nie reklamować jej, nie chwalić się nią, bo to zły wzór. Szczególnie jeśli to dotyczy doktorów prawa, którzy powinni mieć więcej wiedzy i wyobraźni. Czy coś się ostatnio zmieniło w polskiej duszy, że stała się mniej wrażliwa i romantyczna, a bardziej mroczna? I czy to będzie rzutować na zmiany w prawie, na nasze państwo? Czy stanie się ono bardziej brunatne? To są pytania, na które mądrzejsi ode mnie będą musieli odpowiedzieć w najbliższym czasie, bo grozi nam czarna przyszłość.

W tym miejscu chciałbym zacytować jedno tylko zdanie z Koranu, też świętej księgi: „Jesteście złożeni z cech różnych plemion, żebyście się wzajemnie do siebie zbliżali". Polacy mają różne pochodzenie i różne przekonania. Bardziej pro-europejskie, czy bardziej pro-amerykańskie. Moim zdaniem jedne drugim nie przeczą. Zwycięzcy tych wyborów winni to wziąć pod uwagę. I integrować społeczeństwo. Byśmy się bardziej lubili, także naszą inność.

By polska dusza pozostała romantyczna, wiosenna, otwarta na świat, emanująca żywymi barwami.

eprasa.pl 13d59765ad

Liber Mazovia – książki na podium

28 maja, w Powiatowej Bibliotece Publicznej odbyła się uroczystość wręczenia nagród w konkursie Liber Mazovia 2024 – Mazowiecka Książka Roku.

Do konkursu zgłoszono 23 książki wydane w 2024 r., każda z nich ma historyczny związek z regionem poprzez treść lub autora. Organizatorami konkursu są od 14 lat Tygodnik Ciechanowski i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Ciechanowie, natomiast od lat trzech nagrody przyznawane są w dwóch kategoriach: książki historyczne (regionalne) i literatura piękna.

Jury pod przewodnictwem redaktora naczelnego Tygodnika Ciechanowskiego Ryszarda Maruta – w dość zgodnym werdykcie postanowiło nagrodę w kategorii historycznej i regionalnej przyznać autorowi książki „Mieszkańcy Raciąża w latach 1760-1945", wydanej przez Gminę Raciąż. Jej nim Ireneusz Leszek Brdak – człowiek wielu zainteresowań, profesji i pasji. Nauczyciel, pedagog, harcerz, oficer, publicysta, regionalista, działacz samorządowy, wreszcie pisarz i historyk. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej SW w Kaliszu oraz kilku kierunku kierunków studiów podyplomowych, jest m.in. magistrem pedagogiki. Pracował w służbie więziennej, pełnił funkcję redaktora naczelnego „Faktów penitencjarnych" i „Głosu Białołęki". W 2017 r. wrócił do zawodu nauczyciela i pracuje jako pedagog szkolny w szkołach podstawowych w gminie Raciąż oraz jako nauczyciel w Technikum Logistycznym w Płocku i w Czerwińsku nad Wisłą. Od 2021 r. jest także nauczycielem w LO STO w Raciążu. Funkcję radnego Rady Miejskiej w Raciążu pełni od 2018 r. Jego pasją jest historia Polski i Mazowsza, a przede wszystkim Raciąża i ziemi raciąskiej, szczególnie okres II wojny światowej. Jest autorem kilkudziesięciu artykułów oraz kilku książek. Obecnie pracuje nad historią ziemiaństwa ziemi raciąskiej.

– Pozycja „Mieszkańcy Raciąża…" – mówił Ryszard Marut, wygłaszając laudację laureata – to długa i mrówcza praca w archiwach. Wiele miesięcy spędzonych nad metrykami, pożółkłymi nieczytelnymi wpisami w księgach parafialnych i archiwach państwowych, nie tylko w języku polskim. A wszystko po to, aby przywrócić do życia całe pokolenia mieszkańców Raciąża, niekoniecznie wybitnych i zasłużonych obywateli, ale tzw. zwykłych ludzi – wyrobników, stolarzy, kowali, krawców, szewców. Kilkaset biogramów, daty urodzin, chrztów, ślubów, śmierci, także mieszkańców pochodzenia żydowskiego. Praca nad książką to też kontakty z mieszkańcami, rozmowy z potomkami, krewnymi, sąsiadami wzbogacone o zbiór starych fotografii z rodzinnych albumów.

Lech Zduńczyk, Ireneusz Leszek Brdak i Ryszard Marut

Krzysztof Martwicki i Ireneusz Leszek Brdak

Uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Ciechanowie Oliwia Gogolewska, Zosia Lisowska i Staś Jaworski

Laureatem w dziedzinie literatura piękna został Krzysztof Martwicki za cykl reportaży i felietonów, p.t. „Reportaże i felietony" wydany przez Oficynę ZLnM w Ciechanowie. Tu laudację wygłosiła kierownik działu regionalnego w Powiatowej Bibliotece Publicznej Grażyna Czaplicka.

Krzysztof Martwicki jest felietonistą, reportażystą, prozaikiem i poetą. Jest członkiem Związku Literatów na Mazowszu, a także działaczem społecznym. Na lokalnym rynku wydawniczym ukazały się jego opowiadania i powieść „Prawie niewidzialni" (2016 r.) oraz wiele artykułów w czasopismach i prasie codziennej. Krzysztof Martwicki aktualnie pracuje nad drugą częścią powieści o życiu i karierze niskorosłych artystów cyrkowych, rodzeństwa Pycków ze Strzegowa, którzy odnieśli sukces, występując w okresie międzywojennym w międzynarodowym cyrku.

Wprawdzie niektóre z zamieszczonych tekstów w „Felietonach i reportażach" trochę się zdezaktualizowały, nie ujmuje to jednak w niczym ich wartościom literackim, a wręcz przeciwnie – podkreśla wrażliwość autora na problemy lokalne i mazowiecką rzeczywistość.

Czym zainteresowała jurorów ta niewielka książeczka? Przede wszystkim swoją szczerością i prawdziwością.

– Krzysztof Martwicki posługuje się piękną polszczyzną – mówiła Grażyna Czaplicka. – Nie jestem językoznawcą, więc nie będę się rozwodzić nad poprawnością form gramatycznych, jednak jako długoletni odbiorca słowa pisanego, mogę sobie pozwolić na zachwyt nad językiem pisanym Krzysztofa. Tu właściwie nie ma zbędnych słów (tzw. pustosłowia), każdy wyraz ma swoje znaczenie. Cytowanie autentycznych wypowiedzi rozmówców podkreśla realizm tych tekstów […], takie jest pisanie Krzysztofa Martwickiego, proste, a jednak nie proste, zwyczajne, a jednak niezwyczajne. Na pewno jednak pozostaje długo w pamięci.

– Teksty, które znalazły się w tej książce – pisał we wstępie autor – w latach 2019-2021 ujrzały światło dzienne na łamach „Extra-Płońsk". Reportaże i felietony, to najczęściej zwykłe lokalne sprawy, choć – jak ufam – nie tylko. Bywa bowiem tak, że coś niepozornego potrafi przerodzić się w sprawę wyższego rzędu. Być może tak będzie i tym razem?

Uczestnicy spotkania mieli okazję, wysłuchać w iście aktorskich wykonaniach Krzysztofa Martwickiego i Grażyny Czaplickiej opowiadania „Kuteńko".

Pamiątkowe statuetki wyróżnionym autorom wręczyli: redaktor naczelny „Tygodnika Ciechanowskiego" Ryszard Marut, dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Z. Krasińskiego Lech Zduńczyk oraz kierownik Czytelni Regionalnej PBP Grażyna Czaplicka. Aby pokreślić wagę wydarzenia, organizatorzy zaproponowali występ młodych muzyków, uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Ciechanowie: 10-letniego Stasia Jaworskiego, Oliwii Gogolewskiej i Zosi Lisowskiej.

Spotkanie zaszczycili swoją obecnością goście z Raciąża: wiceburmistrz Paweł Różycki, dyrektor Domu Kultury Magdalena Grzywacz oraz Andrzej Nizielski założyciel Zespołu Szkół STO w Raciążu.

EWA STANGRODZKA-KOZŁOWSKA

Gołotczyzna

50 lat z piórem

10 maja w Dworku Aleksandry Bąkowskiej w Gołotczyźnie świętował jubileusz 50-lecia pracy twórczej Zdzisław Zembrzycki – znany poeta i społecznik, sołtys, wieloletni członek TMZC.

Goście dopisali bardzo licznie. Laudację wygłosił z humorem, poeta i dziennikarz Krzysztof Martwicki, a spotkanie poprowadził Jarosław Wałaszyk – kierownik Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie. Muzycznie uświetnili je Marta Sosnowska i Wojciech Gęsicki, a także Załoga Szklanego Jasia, prezentując szanty, bowiem jubilat, to także żeglarz. W repertuarze wykonawców znalazły się także wiersze Zdzisława Zembrzyckiego. Poeta jest autorem już 11 tomików wierszy, natomiast z okazji jubileuszu wydany został kolejny tomik zawierający poezję z poprzednich jedenastu. Spotkanie zwieńczył jubileuszowy tort.

W Dyskusyjnym Klubie Filmowym

„Ukryty motyw"

Trzymający w napięciu duński thriller psychologiczny, który bada mroczne zakamarki pamięci, skomplikowane relacje rodzinne i mechanizmy wypierania traumy.

Główna bohaterka, Katrine, po latach wraca do rodzinnego miasteczka na pogrzeb ojca – znanego i szanowanego lekarza. Tam niespodziewanie odkrywa, że jego śmierć mogła nie być przypadkiem, a przeszłość, którą próbowała wymazać, domaga się ujawnienia.

Tytułowy „ukryty motyw" okazuje się nie tylko elementem intrygi kryminalnej, lecz także metaforą życia, w którym nic nie jest takie, jak się wydaje.

Atuty filmu to: atmosfera niepokoju rodem z najlepszych skandynawskich kryminałów, znakomite aktorstwo – szczególnie Trine Dyrholm w roli rozdartej między lojalnością a potrzebą prawdy, reżyseria Birgitte Stærmose łącząca chłodną estetykę skandynawskiego kina z intymną opowieścią o żałobie i przebaczeniu.

Film był pokazywany m.in. na festiwalu filmowym w Göteborgu i zebrał bardzo dobre recenzje za swoją emocjonalną głębię, spójny scenariusz i poruszające zakończenie. Dla miłośników inteligentnych thrillerów i dramatów psychologicznych to pozycja obowiązkowa.

„Ukryty motyw" zobaczymy we wtorek, 10 czerwca w sali studyjnej kina Łydynia w Ciechanowie o godz. 18.

żet

Opinogóra

Akademia Seniora w muzeum

W czwartek, 5 czerwca o godz. 17.00. Muzeum Romantyzmu, wspólnie z Towarzystwem Miłośników Opinogóry, zaprasza do muzealnej Oranżerii na kolejne spotkanie w ramach bibliotecznej odsłony Akademii Seniora.

Tym razem będzie można wysłuchać wspomnień George'a Dziedzica, wnuka bliskich współpracowników hrabiego Edwarda Krasińskiego. Zaprezentowana zostanie również jego książka pt.: „Dwie ścieżki, jedna wojna".

Wstęp wolny

żet

Prof. Maksymowicz w „Saloniku Elizy"

27 kwietnia w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze odbyło się 41. spotkanie z cyklu „Salonik Elizy".

Gościem był prof. dr hab. n. med. Wojciech Maksymowicz – wybitny neurochirurg, neurotraumatolog i pisarz. Prowadząca spotkanie Zofia Humięcka powitała profesora, jak kogoś bliskiego, którego poznała przed laty i tak „Wojtek!" był traktowany, jak ktoś bliski ciechanowianom i prowadzącej. Przedstawiony został ogromny dorobek profesora – twórcy nowatorskich metod leczenia urazów mózgu, ale także wykładowcy, autora licznych publikacji naukowych oraz pasjonata sztuki i literatury. Wspomniano także o jego zaangażowaniu w działalność społeczną i polityczną. Przy okazji spotkania przedstawiona została nowa, pierwsza książka profesora „Inni" – saga, w której dramaty osobiste splatają się z historią XX wieku. Oprawę muzyczną spotkania zapewnił Andrzej „E-moll" Kowalczyk, który swoją grą na fortepianie wprowadził uczestników w wyjątkowy nastrój.

– Pierwszą operację wykonałem jeszcze jako student w 1978 roku, – mówił profesor, opowiadając o swoich pierwszych i najważniejszych operacjach, – ratując życie młodego człowieka z wylewem krwi do mózgu. Były to dramatyczne czasy, kiedy ratowanie życia często wymagało natychmiastowych decyzji i ogromnej odwagi… Dziś postęp jest ogromny. Kiedy zaczynałem, śmiertelność po operacjach tętniaków była bardzo duża, dziś mamy ją na poziomie pojedynczych procentów. Neurochirurgia rozwija się w kierunku metod małoinwazyjnych, co daje pacjentom większe szanse na powrót do zdrowia – mówił profesor o przyszłości neurochirurgii.

Opowiadał także o swojej pasji – malarstwie, które – jak sam przyznał – towarzyszyło mu od najmłodszych lat.

– Malarstwo dawało mi spokój i było formą ćwiczenia psychofizycznego – mówił. – W chirurgii, podobnie jak w akwareli, liczy się szybkość i zdecydowanie.

Niespodzianką była recytacja wierszy profesora w wykonaniu aktorki Ewy Serwy. Wiersze profesora Maksymowicza są do mówienia i rozumienia, a nie tylko do recytowania – podkreśliła, wprowadzając publiczność w refleksyjny nastrój, który znakomicie dopełnił charakter całego spotkania.

Profesor Wojciech Maksymowicz pokazał się nie tylko jako chirurg, ale także pisarz, poeta i malarz.

eprasa.pl 13d59765ad

Ciechanów

MLECZNE WYROBY Z RODOWODEM OD 1929r

Spółdzielnia Mleczarska w Ciechanowie serdecznie zaprasza na Mazowieckie Dni Rolnictwa w Poświętnem

7-8 czerwca 2025 r.

Teren Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poświętnem
Stoisko Spółdzielni Mleczarskiej w Ciechanowie

W trakcie wydarzenia zapraszamy do:
– degustacji naszych wyrobów mleczarskich,
– zakupu świeżych i naturalnych produktów prosto od producenta,
– skorzystania z **bezpłatnych konsultacji** z zakresu **hodowli bydła mlecznego**,

Nasze stoisko będzie doskonałą okazją do zapoznania się z ofertą Spółdzielni, uzyskania fachowych porad oraz rozmów na temat rozwoju gospodarstw mlecznych.

Serdecznie zapraszamy wszystkich rolników, hodowców oraz sympatyków polskiego mleczarstwa!

Czekamy na Państwa!
Z mleczarskim pozdrowieniem,
Zespół Spółdzielni Mleczarskiej w Ciechanowie

eprasa.pl 13d59765ad

Bank Spółdzielczy
w Raciążu

Spotkajmy się na 25 Mazowieckich Dniach Rolnictwa

Przyjdź, poznaj naszą ofertę
i porozmawiaj z naszymi doradcami.

Czeka mnóstwo atrakcji:

- stoiska wystawców
- konkursy i zabawy dla całej rodziny
- pokaz sprzętu i lokalne smaki

oraz wiele innych ...

7-8 czerwca, ul. H. Sienkiewicza 11, Płońsk

15 placówek w Twojej okolicy

Oddział w Raciążu
ul. Mławska 20a, 09-140
Tel.: +48 (23) 679-96-31

Oddział w Szreńsku
ul. Rynek 5, 06-550
Tel.: +48 (23) 653-40-20

POK w Ojrzeniu
ul. Ciechanowska 21, 06-456
Tel.: +48 (23) 671-81-52

POK w Sońsku
ul. Ciechanowska 21, 06-430
Tel.: +48 (23) 671-30-65

Oddział w Ciechanowie
ul. 17 Stycznia 33a, 06-400
Tel.: +48 (23) 679-91-11

POK w Gralewie
Gralewo 4, 09-166
Tel.: +48 (23) 679-30-09

POK w Radzanowie
ul. Mławska 17, 06-540
Tel.: +48 (23) 679-80-17

POK w Uniecku
Unieck 13, 09-140
Tel.: +48 (23) 679-35-03

Oddział w Bieżuniu
ul. Zamoyskiego 27, 09-320
Tel.: +48 (23) 657-80-03

POK w Koziebrodach
Koziebrody 80, 09-140
Tel.: +48 (23) 679-70-10

POK w Regiminie
ul. Mościckiego 2, 06-461
Tel.: +48 (23) 679-96-00

POK w Siemiątkowie
ul. Warszawska 2, 09-135
Tel.: +48 (23) 679-60-29

Oddział w Gąsocinie
ul. Główna 25, 06-440
Tel.: +48 (23) 671-42-98

POK w Lutocinie
ul. Sierpecka 2, 09-317
Tel.: +48 (23) 658-10-04

POK w Zawidzu
ul. Mazowiecka 18, 09-226
Tel.: +48 (23) 231-11-23

eprasa.pl 13d59765ad

FOT. AUTOR

Radna Elżbieta Kuminiarczyk

Startowała do Rady Powiatu z Glinojecka, zameldowana jest w Płońsku, mieszka w Ciechanowie

Skąd jest Elżbieta Kuminiarczyk

Rada powiatu ciechanowskiego

Podczas ostatniej sesji rady powiatu ciechanowskiego podjęto uchwałę o odmowie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Elżbiecie Kuminiarczyk (PiS). Z pisma komisarza wyborczego wynikało, że radna 31 stycznia wymeldowała się z pobytu stałego w Glinojecku i 12 lutego zameldowała się na pobyt stały w Płońsku.

14 kwietnia Komisarz Wyborczy w Ciechanowie Małgorzata Kanigowska–Wajs poinformowała, że radna Elżbieta Kuminiarczyk straciła prawo wybieralności do rady powiatu z uwagi na niezamieszkiwanie na jego obszarze. W związku z powyższym 25 kwietnia wojewoda zwrócił się do rady z prośbą o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego.

Według uzasadnienia do uchwały, dwa dni wcześniej radna złożyła pisemne wyjaśnienia, a 7 maja dołączyła do nich dowody potwierdzające stałe zamieszkiwanie na terenie powiatu. Na podstawie dokumentacji Komisja Rewizyjna uznała, że w sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia utraty prawa wybieralności przez radną. Dlaczego?

Przypomnijmy, że radna wybrana została w wyborach 7 kwietnia zeszłego roku z okręgu nr 3 (miasto i gmina Glinojeck, gmina Ojrzeń) uzyskując 537 głosów.

- W dacie wyborów (...) radna była zameldowana na pobyt stały i mieszkała w Glinojecku. Po wyborach w styczniu 2025 r. z przyczyn osobistych, rodzinnych, radna przeprowadziła się z zamiarem stałego pobytu do Ciechanowa (...) W dniu 27 stycznia 2025 r. radna wynajęła w centrum Ciechanowa mieszkanie na okres do dnia 31 maja 2029 roku i od dnia 27 stycznia 2025 roku tam mieszka. Na tą okoliczność radna przedłożyła umowę najmu (...) oraz dowody opłacania czynszu (...) Radna przedłożyła również decyzję Prezydenta Miasta Ciechanów (...) z dnia 16 kwietnia 2025 r. w sprawie ujęcia (…) w Centralnym Rejestrze Wyborców w stałym obwodzie głosowania właściwym dla adresu zamieszkania. Pani Elżbieta Wioleta Kuminiarczyk wyjaśniła, że zmiana miejsca zamieszkania z Glinojecka na Ciechanów wynikała z jej nowej sytuacji życiowej. Zamieszkała w dniu 27 stycznia 2025 r. w Ciechanowie i adres ten jest aktualnym jej miejscem zamieszkania i adresem korespondencyjnym podanym w Biurze Obsługi Rady i Zarządu Powiatu. Potrzeba zamieszkania właśnie w Ciechanowie wynikła dla niej przede wszystkim ze względów zawodowych, ale też tam koncentruje się obecnie jej życie rodzinne. Radna jest z zawodu lekarzem i prowadzi działalność w tym zakresie, co wynika z jej oświadczeń majątkowych. W Ciechanowie znajdują się jej podwykonawcy, z którymi współpracuje w związku z prowadzoną działalnością w formie przychodni podstawowej opieki zdrowotnej. Praca zawodowa wymusza na radnej stały kontakt ze Szpitalem Wojewódzkim w Ciechanowie, Gabinetem Lekarskim dr Jerzego Czajki, który wykonuje badania USG, biurem rachunkowym M. Balkowska prowadzącym księgowość. Również Terenowy Oddział NFZ, któremu radna podlega w ramach swojej działalności gospodarczej Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „EL-MED" w Strzegowie, znajduje się w Ciechanowie. Dodatkowo pod opieką medyczną radnej znajdują się także pacjenci z terenu Ciechanowa, więc zamieszkiwanie na terenie tego miasta umożliwia radnej realizację wizyt domowych i patronaży, gdy jest taka potrzeba – wyjaśnia rada powiatu.

Według uzasadnienia, bierne i czynne prawo wyborcze jest powiązane z faktem stałego zamieszkiwania na terenie powiatu, a nie z faktem zameldowania. Decydujące dla ustalenia stałego miejsca zamieszkania kandydata jest przebywanie fizyczne w określonej miejscowości pod oznaczonym adresem oraz zamiar stałego pobytu w tym miejscu, a także okoliczność gdzie koncentrują się bieżące sprawy takiej osoby.

- Zgodnie z poglądem sądów administracyjnych „Przynależność do wspólnoty samorządowej powstaje ex lege z chwilą zamieszkania na terenie określonej jednostki samorządu terytorialnego, bez względu na dopełnienie obowiązku meldunkowego. Uprawnienia do głosowania w wyborach samorządowych nie należy bowiem wiązać z dokonaniem czynności materialno-technicznej, jaką jest zameldowanie. Instytucja zameldowania ma bowiem charakter wyłącznie ewidencyjno-porządkowy. Nie można utożsamiać miejsca zamieszkania z miejscem zameldowania na pobyt stały, gdyż z czynnością zameldowania nie wiąże się nabycie jakichkolwiek praw bądź obowiązków." - informuje rada, powołując się na wyrok NSA z dnia 14 maja 2024 r.

Jak zaznacza rada, w orzecznictwie sądów administracyjnych podkreśla się, że „Instytucja wygaśnięcia mandatu radnego ma doniosłe znaczenie prawne, stanowi bowiem poważną ingerencję w wynik demokratycznych wyborów i to zarówno z punktu widzenia samego radnego, jak i wyborców, którzy na tego radnego oddali swój głos. Z tego względu wygaszenie mandatu radnego powinno być stosowane z wyjątkową rozwagą, przy jednoczesnej dogłębnej i wnikliwej analizie przesłanek warunkujących podjęcie uchwały.

- Rada Powiatu Ciechanowskiego opierając się na ustaleniach Komisji Rewizyjnej oraz wyjaśnieniach radnej i złożonych przez nią dowodach uznała, że elementy decydujące o zamieszkaniu (art. 5 pkt 9 Kodeksu Wybiorczego i art. 25 kc): fizyczne przebywanie w określonej miejscowości (corpus) i zamiar stałego w niej pobytu (animus) w przypadku Pani radnej zostały zachowane. Jako istotny dowód w sprawie przyjęto dowody regularnego opłacania czynszu, po upływie każdego kolejnego miesiąca za wynajmowane w Ciechanowie mieszkanie oraz stale zlecenie dokonane przez radną w tym zakresie. Rada Powiatu wzięła pod uwagę również osobistą i rodzinną sytuację radnej, która stanowiła powód zmiany miejsca zamieszkania radnej w trakcie kadencji rady, ale na miejscowość z terenu Powiatu Ciechanowskiego. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego ustalono, że w sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia utraty prawa wybieralności przez radnego, o którym mowa w art. 383 § 1 pkt 2) ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku – Kodeks wyborczy – czytamy w uzasadnieniu.

RK

Powiat Pułtuski

Mniejsza pożyczka, problemy z subwencją

Podczas majowej sesji rada powiatu pułtuskiego – niejednogłośnie - wyraziła zgodę na zaciągnięcie przez powiat długoterminowej pożyczki do kwoty 3 mln zł.

Jak zapisano w uchwale, źródłem jej spłaty mają być dochody własne powiatu w latach 2025-2038 lub przychody zwrotne przyszłych okresów. Terminem spłaty ustala się okres od 2027 do 2038 roku.

- Pożyczka, obok kredytu i emisji obligacji, stanowi zgodnie z art. 89 ust. 1 ustawy o finansach publicznych, sposób finansowania jednostki samorządu terytorialnego. Wskazany przepis ustawy reguluje również cele, na jakie jednostka samorządu może przeznaczyć środki pochodzące z wymienionych instrumentów finansowania własnej działalności. Powiat pułtuski zamierza kwotę udzielonej pożyczki (…) przeznaczyć na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu rat kredytów, pożyczki i wyemitowanych obligacji powiatu – czytamy w uzasadnieniu.

Projekt wzbudził jednak wiele wątpliwości wśród radnych, do czego odniosła się skarbnik Renata Krzyżewska, która na wstępie poinformowała, że jest szansa wynegocjowania jeszcze niższej prowizji, niż bank, który zaoferował najniższą ofertę.

- Być może zmieścimy się w 6%, jeśli chodzi o marżę plus WIBOR – powiedziała. - Kilka słów, żeby przekonać tych z państwa, którzy nie są przekonani (…) przypominam, że pożyczkę zmniejszamy o 2 mln 57 tys. 365 zł - ona w uchwale budżetowej była zapisana w kwocie 5 mln 57 tys. 365 (…) Mamy przewidziane dwie transze i być może uda się nie korzystać z drugiej (…) Uchwała zmieniająca budżet zmniejsza wydatki o tę kwotę.

Jak podkreśliła skarbnik, o wspomnianą kwotę zmniejszy się wcześniejszy dług. Zaznaczyła także, że powiat nie ma problemów z płynnością finansową, dysponując nawet nadwyżką operacyjną. Samorząd czeka jednak na rozwiązanie problemu finansowania oświaty.

- Niezależnie od nas nie wpłynęły na dzień dzisiejszy środki – wyjaśnia skarbnik. - Dzieje się dużo. O to, żeby środki w tak zwanej dawnej subwencji oświatowej były prawidłowo naliczane, walczy Związek Powiatów Polskich (…) To bardzo dobrze, że zajął się tą sprawą, to organizacja, która posiada duży sztab prawników, pozwólmy im się wykazać. Mają oni duże doświadczenie i myślę, że wypracują dobre stanowisko.

Dodajmy, że związek obradować ma ze stroną rządową 3 czerwca. Starosta Jan Zalewski nie wyklucza wstąpienia na drogę sądową w przypadku nie wypracowania konsensusu.

FOT. AUTOR

Skarbnik Renata Krzyżewska

- Planowana pożyczka była na 5 mln zł, wygospodarowaliśmy 2 mln zł, więc korzyścią dla powiatu jest, że chcemy zaciągnąć ewentualnie 3 mln zł. Nie jest powiedziane, że zaciągniemy, ale chcemy mieć zielone światło, żeby takiej decyzji dokonać – zaznaczył starosta.

Rada powiatu

Ostatecznie, pomimo wielu wątpliwości, rada wyraziła zgodę na zaciągnięcie pożyczki. Za było ośmiu radnych (na czternastu obecnych), sześciu wstrzymało się od głosu. W takim samym układzie zakończyło się głosowanie w sprawie zmiany uchwały budżetowej i wieloletniej prognozy finansowej.

Podczas sesji przyjęto również uchwałę w sprawie udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół i poradni oraz trybu przeprowadzania kontroli wykorzystania owych dotacji. Uchwałą wyrażono również zgodę na realizację projektów pn. „Mazowiecka Szkoła Przyszłości" i „Zawodowe Mazowsze Przyszłości – innowacyjne kształcenie zawodowe". Przyjęto także statut Powiatowego Urzędu Pracy i zmiany w statucie Domu Pomocy Społecznej w Ołdakach, a także przedstawiono ocenę zasobów pomocy społecznej w powiecie oraz sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami samorządowymi.

RK

eprasa.pl 13d59765ad

Prezydent RP Andrzej Duda wręczył dyplom nominacyjny na profesora Robertowi Gajdzie

Podziękowania nominata

Szanowni Państwo,

jest mi bardzo miło podzielić się z Wami tą niezmiernie ważną dla mnie okolicznością. Właśnie odebrałem nominację profesorską z rąk prezydenta RP Andrzeja Dudy. Pan Prezydent podpisał ją z dniem 5 marca 2025 roku ale dzisiaj, tj. 20 maja 2025 r. nastąpiło jej oficjalne wręczenie. Jeszcze raz dziękuję mojej Beatce, że była przy mnie przez te bardzo długie lata dochodzenia mozolnego do tego osiągnięcia. Kosztowało mnie ono dużo zdrowia ale też dużo radości a ostatecznie stało się powodem olbrzymiej dumy

Bardzo pięknie wszystkim dziękuję za liczne komentarze na różnych mediach społecznościowych, like-i, sms-y, wiadomości na Messengerze, telefony, osobiste rozmowy i inne formy komunikowania się ze mną i gratulowania jako efekt załączonej przeze mnie informacji o nominacji profesorskiej.

To niemiernie miłe i wzruszające.
Pozdrawiam Was wszystkich i jeszcze raz serdecznie dziękuję
Prof. zw. dr hab. n. med. Robert Gajda

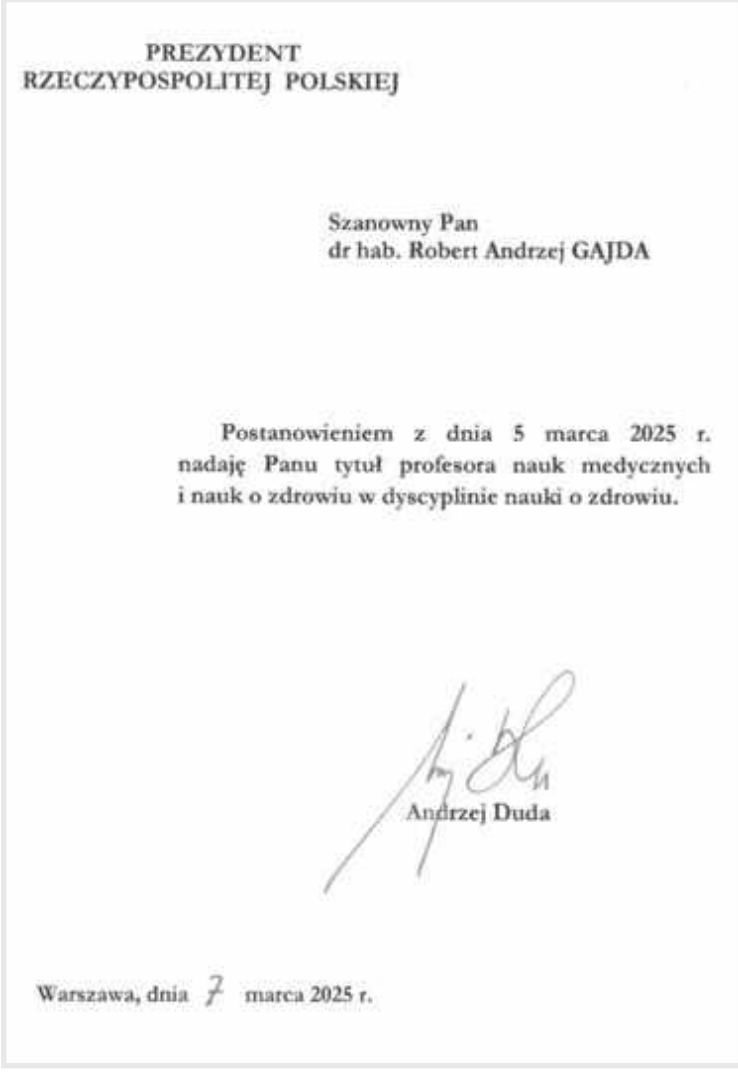

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Szanowny Pan
dr hab. Robert Andrzej GAJDA

Postanowieniem z dnia 5 marca 2025 r. nadaję Panu tytuł profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o zdrowiu.

Andrzej Duda

Warszawa, dnia 7 marca 2025 r.

eprasa.pl 13d59765ad

„Jak Bóg chciał” *)

Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy wzięło swoją nazwę od św. Katarzyny Aleksandryjskiej, która jest też jego patronką. Siostry katarzynki to pierwsze zgromadzenie w kościele rzymsko-katolickim o charakterze kontemplacyjno-czynnym. Powstało w Braniewie, na Warmii w XVI w. i kształtowało ten region przez kilkaset lat. Założycielką zgromadzenia była bł. Regina Protmann.

W XIX w. stopniowo, oprócz funkcjonujących domów w Braniewie, Ornecie, Lidzbarku Warmińskim i Reszlu, powstały wówczas kolejne – w Jezioranach, Bisztynku, Pieniężnie, Barczewie, Dobrym Mieście, Biskupcu, Olsztynie, Fromborku, Tolkmicku i Królewcu. W drugiej połowie XIX w. wspólnoty katarzynek powstały też w Anglii, Brazylii, Rosji i Prusach Zachodnich.

Na początku XX wieku siostry były obecne niemal w każdej warmińskiej parafii, gdzie pełniły nie tylko posługę duchową, ale prowadziły również niezwykle istotną działalność edukacyjną i społeczną. Podejmowały z oddaniem pracę pielęgniarek lub nauczycielek, służąc w małych społecznościach Siostry w większości urodziły się na Warmii w gospodarskich, często w wielodzietnych rodzinach. W niektórych z tych rodzin korzenie niemieckie mieszały się z polskimi, a obok katolików, którzy tu przeważali, żyli też ewangelicy. Część z nich znała gwarę warmińską. Za opór wobec ideologii nazistowskiej były szykanowane przez państwo niemieckie. Wtedy, niejako na znak protestu, wszystkie przyjęły imię Maria, jak pierwsze zakonne imię.

Po wkroczeniu na Warmię Armii Czerwonej podzieliły tragiczny los tamtejszej ludności i dziesiątków tysięcy kobiet. Wiele z nich, ponad 100, poniosło męczeńską śmierć. 15 z nich zostanie beatyfikowanych 31 maja br. w Braniewie.

Wśród beatyfikowanych sióstr trzy zostały wywiezione na Sybir poprzez obóz NKWD w Ciechanowie! Są nimi:

S. M. Maurycja (Anna Margenfeld)

Urodziła się 24 kwietnia 1904 r. w Sawitach k. Braniewa (niem. Engelswalde) w rodzinie rolniczej. Jako dziewczynka grywała w teatrze amatorskim. Powołanie jej zrodziło się w Ornecie, w Szkole Gospodarstwa Domowego prowadzonej przez siostry katarzynki. Wstąpiła do zgromadzenia w 1927 r. i wysłana została do szkoły pielęgniarskiej przy Szpitalu Mariackim w Olsztynie. W 1930 r. rozpoczęła nowicjat jako s. Maurycja. Pierwsze śluby złożyła w 1932 r.

Pracowała jako pielęgniarka w prowadzonym przez katarzynki nowoczesnym szpitalu św. Gertrudy w Berlinie –Wilmesdorfie, wkrótce została pielęgniarką oddziałową. Pacjenci bywali trudni ale siostrę nazywali „aniołem”. Modliła się za nich i delikatnie dbała o ich potrzeby duchowe.

Po kursie dietetyki siostra rozpoczęła pracę dietetyka szpitalnego. Po 1937 została głównym dietetykiem w szpitalu w Olsztynie. Dbała by każdy posiłek był smaczny i wyglądał apetycznie. Uczyła gotowania dziewczęta ze szkoły pielęgniarskiej.

W 1945 r. wobec niemożności ewakuacji szpitala wraz z innymi siostrami, w tym s. Krzysztofą Klomfass, zdecydowała się zostać z chorymi. Gdy żołnierze radzieccy zajęli szpital s. Maurycja została wyciągnięta z grupy, wielokrotnie wykorzystana i pobita a następnie wraz z grupą innych sióstr zaciągnięta do miejskiego więzienia. Potem trafiła do obozu NKWD w Ciechanowie. Panowały tam nieludzkie warunki, podobnie jak podczas dwutygodniowej podróży w towarowych wagonach w głąb Rosji. S. Maurycja znosiła to wszystko z cierpliwością, w duchu przebaczenia prześladowcom i ofiarowując Bogu swoje cierpienia.

W łagrze Tuła skierowana została do pracy przy najciężej chorych na czerwonkę i tyfus. Nie miała żadnej możliwości by im pomóc, pocieszała ich tylko i była przy nich. Wkrótce sama się zaraziła i zmarła kilka dni po Wielkanocy, 7 kwietnia 1945 r.

S. M. Leonis (Käthe Elizabeth Müller)

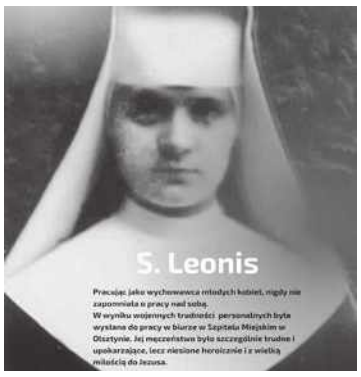

Urodziła się 3 lutego 1913 r. w Gdańsku w kupieckiej rodzinie mieszanej wyznaniowo. Käthe była bardzo zdolna. Nauczyła się grać na fortepianie, miała talent do matematyki i do języków. Interesowała ją literatura i sztuka. Rodzice nie chcieli słyszeć o jej pomyśle wstąpienia do zgromadzenia katarzynek i nie zamierzali przekazać jej żadnych pieniędzy na klasztorny posag, dlatego dziewczyna tuż po ukończeniu gimnazjum rozpoczęła pracę w biurze, by sama na to zapracować.

Wstąpiła do klasztoru w Braniewie w 1932 r. Siostry rozpoznając jej talenty skierowały ją na dalszą naukę w szkole pedagogicznej, gdzie wyróżniała się zdolnościami. W 1936 r. rozpoczęła nowicjat przyjmując imię Leonis. Złożyła pierwsze śluby w 1938 r. – Wasi mężowie są wspaniali ale mój jest najpiękniejszy – mówiła do swoich rodzonych sióstr.

Pracowała w kilku miejscach z dziećmi i młodzieżą jako nauczycielka. Mówiono o niej, ze jest pedagogiem o niezwykłym talencie. Została też asystentką mistrzyni nowicjatu. Trwała już wojna a władze nazistowskie ograniczały działalność wychowawczą Kościoła. Pozostawała działalność na polu służby zdrowia. Z uwagi na ogromny potencjał s. Leonis wysłano ją na studia farmaceutyczne do Królewca. Studiowała 2 lata, po czym poprosiła o zwolnienie, gdyż dominacja ideologii nazistowskiej na uczelni była już nie do zniesienia.

W 1944 r. skierowana została do Szpitala Mariackiego w Olsztynie, gdzie pomagała w biurze administracji.

Męczeństwo s. Leonis zaczęło się 22 stycznia. Została w szpitalu wraz z innymi siostrami i grupą chorych, którzy nie mogli już opuścić placówki i uciec przed Armią Czerwoną. Gdy żołnierze zajęli szpital s. Leonis została uderzona kolbą w głowę w taki sposób, ze prawdopodobnie doznała pęknięcia czaszki. Jako pierwsza też została wyciągnięta z grupy sióstr i wielokrotnie zgwałcona. Nikt nie był w stanie jej pomóc. Gwałty te powtarzały się też w następnych dniach i połączone były ze dużym okrucieństwem. Wygląd s. Leonis w sposób szczególny przyciągał żołnierzy. Potem trafiła do obozu NKWD w Ciechanowie. Dalszym etapem męczeństwa było droga na zesłanie do Rosji. Na skutek pęknięcia czaszki zakonnica doznawała skurczy i sztywnienia, tak, że wyglądała jak umarła. Jedynie dzięki jednej ze współsióstr nie pozostawiano jej wśród zmarłych. S. Leonis bardzo cierpiała, oddawała jednak swoje cierpienie Bogu i przebaczyła prześladowcom. Zmarła 5 czerwca 1945 r. na skutek doznanych urazów i wycieńczenia z głodu.

S. M. Tiburia / Tiburcja (Cecylia Mischke)

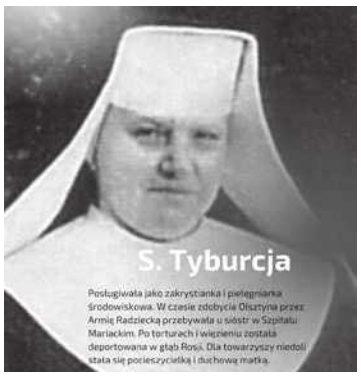

Urodziła się 27 października 1888 r. w Krokowie (niem Krokau) na południu Warmii. Planowała życie zakonne od najmłodszych lat i rozpoczęła je jako osiemnastolatka w 1907 r. wstępując do zgromadzenia katarzynek. W nowicjacie przyjęła imię Tiburtia. Zaraz po ślubach rozpoczęła pracę jako pielęgniarka w szpitalu w Biskupcu, gdzie spędziła 12 lat.

W 1921 r. przeniesiona została do Klewek, gdzie zajmowała się parafialną opieką ambulatoryjną i dbała o czystość i wystrój miejscowego kościoła. W czasie wojennej zawieruchy, 21 stycznia 1945 r. s. Tiburtia udała się z Klewek do Olsztyna, by zdobyć jakieś informacje nt. frontu i ewentualnej ewakuacji. Znalazła się w Szpitalu Mariackim w Olsztynie akurat w dniu, gdy do miasta wkraczały wojska radzieckie.

W czasie plądrowania szpitala przez żołnierzy s. Tiburtia została wielokrotnie zgwałcona, pobita i obrabowana (żołnierz groził jej obcięciem palca, gdy nie mogła zdjąć obrączki ze spuchniętej dłoni). Następnie wraz z innymi siostrami trafiła do więzienia, do obozu przejściowego w Ciechanowie i do bydlęcego wagonu, który odjechał w głąb Rosji. Ludzie umierali tam na stojąco, brodząc w gnoju.

W obozie w Tule siostry oddelegowane zostały do pracy przy najciężej chorych ale przy braku jakichkolwiek środków, niewiele mogły zrobić. S. Tiburtia starała się pomagać jak mogła, wspierała umierających duchowo, brała na siebie najcięższe prace odciążając współsiostry.

W połowie kwietnia przetransportowana została do miejscowości Ossanowa, gdzie zmarła na tyfus 7 sierpnia 1945 r., modląc się za innych.

JERZY BUCZYŃSKI

na podstawie: S.M. Angela Krupińska CSC, „Pod prąd, pod wiatr i pod fale. Droga sióstr katarzynek, warmińskich męczennic”, Kraków, 2023.

*) „Jak Bóg chce” powtarzała często bł. Regina Protmann i to zdanie stało się hasłem zgromadzenia katarzynek

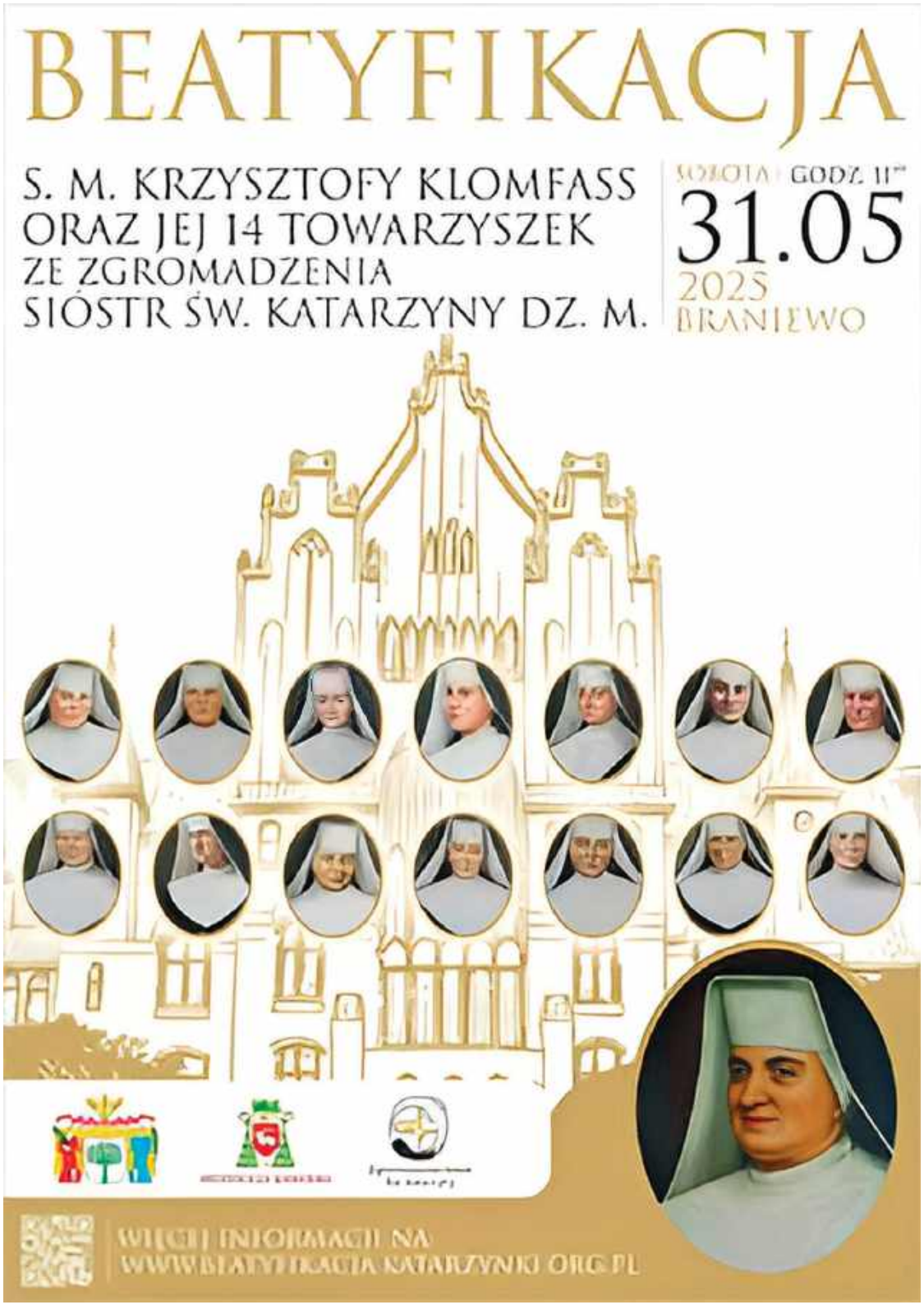

eprasa.pl 13d59765ad

Niezwykłe losy, niezwykli ludzie

W płockim Muzeum Mazowieckim miejsce szczególne zajmuje Galeria Płocczan XX w. Wśród nich wiele znanych i znakomitych postaci związanych z miastem – poetów, malarzy, polityków, sportowców. Z gablot i ścian spoglądają tam na nas: Władysław Broniewski, Mira Zimińska-Sygietyńska, Ludwik Krzywicki, Tadeusz Mazowiecki, Wacław Milke. Płock o nich pamięta.

Osobną, wydzieloną ekspozycję poświęcono Franciszce i Stefanowi Themersonom. Nadaje ona im wyjątkowego znaczenia, pomimo iż swój płocki rozdział Stefan Themerson zamknął w roku 1928, kiedy to ukończył płockie Gimnazjum im. Władysława Jagiełły i wyjechał do Warszawy na studia.

Franciszka i Stefan Themersonowie stworzyli jedną z najciekawszych par twórczych XX wieku – wszechstronni artyści zajmujący się sztuką – literaturą, grafiką, ilustracjami, działalnością wydawniczą, tworzeniem filmów, fotogramów i fotokolaży. Ich życie i twórczość związane były nierozerwalnie z awangardą przedwojennej Polski, a po wojnie z londyńskim światem artystycznym.

Płock miasto rodzinne

Stefan Themerson – artysta, prozaik, poeta – twórca koncepcji poezji semantycznej, eseista, filozof, filmowiec i kompozytor. Urodził się w Płocku w 1910 roku. Jego ojcem był lekarz medycyny, ale także literat, publicysta i społecznik Mieczysław Themerson, matką Salomea Ludwika z domu Smulewicz. W czasie I wojny światowej przebywał z rodzicami w Rosji, ponieważ ojciec pracował jako lekarz wojskowy.

To w Płocku Stefan Themerson stawiał pierwsze kroki jako poeta i pisarz, tu eksperymentował w dziedzinie fotografii, fotogramów i fotokolaży, tu rysował, tu skonstruował pierwszy odbiornik radiowy. Od najmłodszych lat przejawiał zainteresowania literackie, żywo interesował się fotografią i filmem. Płock był w jego życiu bardzo ważny, dlatego przez całe życie podtrzymywał stałe więzi z miastem rodzinnym, był w kontakcie z Towarzystwem Naukowym Płockim, publikującym jego utwory i kontynuował dawne znajomości. I to właśnie o Płocku napisał w ostatnim podyktowanym krótko przed śmiercią eseju „O Boże". Po maturze Stefan Themerson wyjechał na studia do Warszawy i do Płocka już nie powrócił. Początkowo studiował fizykę, potem architekturę. W 1931 roku pojął za żonę Franciszkę Weinles, córkę Łucji Kaufman, pianistki i malarki oraz znanego malarza Jakuba Weinles.

Franciszka i Stefan – pierwsze prace

Franciszka Themerson była malarką, graficzką, twórczynią scenografii, współautorką filmów, ilustratorką książek. Urodziła się w 1907 roku. Początkowo studiowała w konserwatorium, później malarstwo i grafikę w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie. Jej pierwszym nauczycielem był ojciec, natomiast od matki pobierała pierwsze lekcje fortepianu. W swoich pracach, obrazach i rysunkach opowiadała o człowieku, jego emocjach, myślach i relacji ze światem zewnętrznym. Pierwsze ilustracje Franciszki w książkach dla dzieci ukazały się w 1928 r. pod jej panieńskim nazwiskiem Weinles. Współpracowała z Janem Brzechwą i Julianem Tuwimem. Od 1931 r. ilustrowała książki Stefana Themersona. W 1931 roku Franciszka i Stefan wzięli ślub. Połączyły ich wspólne zainteresowania, a przede wszystkim rodzący się wówczas pionierski film awangardowy, określany jako połączenie sztuki i inżynierii. Razem stworzyli niezwykły duet – malarka, rysowniczka, ilustratorka oraz pisarz, poeta, kompozytor (wracając myślą do zrealizowanych przedsięwzięć, nie pamiętali, kto tak naprawdę co wymyślił). Pierwszym ze wspólnie zrealizowanych filmów była czterominutowa „Apteka" (1930 r.). Była udanym eksperymentem wprawienia w ruch statycznych fotogramów. Dwa lata później powstał film „Europa", ekranizacja poematu Anatola Sterna. Zastosowali w nim zróżnicowane techniki animacji i montażu, włączyli fotogramy i fotokolaże. Obydwa filmy były nieme. W 1933 roku powstał, już udźwiękowiony film reklamowy dla firmy galanteryjnej „Drobiazg melodyjny". W 1935 roku Themersonowie nakręcili „Zwarcie", zamówione przez Instytut Spraw Społecznych. Było to coś na kształt dzisiejszej kampanii społecznej. Autorem muzyki do filmu był Witold Lutosławski. Ostatnim przedwojennym filmem Themersonów była „Przygoda człowieka poczciwego" (1937 r.), nazywana „humoreską irracjonalną". Film „Europa" został odnaleziony w 2019 roku w berlińskim Bundesarchiv. Zrekonstruowane „Aptekę" i „Drobiazg melodyjny" można dziś obejrzeć w filmotece Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie.

Franciszka i Stefan Themersonowie - źródło Biblioteka Narodowa, Polona.pl

Stefan także pisał. Zaczął w latach 30. od książek dla dzieci. Publikował m.in. popularne, wierszowane opowieści dla najmłodszych („Narodziny liter", „Nasi ojcowie pracują", „Przygody Marcelianka Majster-Klepki"). Powstające w tym niezwykłym małżeńskim tandemie książki w niczym nie przypominały tradycyjnych książek dla dzieci, nie było skrzatów i księżniczek, była w nich otaczająca codzienność. W tamtym okresie Stefan publikował również artykuły w wielu pismach, natomiast wiersze dla dzieci w „Płomyku" i „Płomyczku" oraz podręcznikach szkolnych.

II wojna światowa

W czasie II wojny światowej drogi małżonków się rozbiegły. Stefan znalazł się w szeregach armii polskiej we Francji, wraz z kapitulacją Francji jego oddział został rozwiązany, on sam pieszo dotarł do Paryża i dostał się do Ośrodka Czerwonego Krzyża w Voiron. Tam przebywał 2 lata. Tymczasem Franciszka pracowała w Londynie w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji RP jako ilustratorka i kartografka, dokąd została ewakuowana wraz z rządem RP w czerwcu 1940 r. W tym czasie Stefan prowadził dzienniki, pisał wiersze i powieść „Wykład prof. Mmaa". Stefan dołączył do Franciszki w 1942 r. W Muzeum Sztuki w Łodzi znajduje się wydana w 2019 roku przez Fundację Terytoria Książki i Żydowski Instytut Historyczny książka „Niewysłane listy. Listy, dzienniki, rysunki, dokumenty. 1940-1942". Zawiera 150 listów, 150 telegramów, pamiętniki Stefana oraz oficjalne dokumenty i rysunki Franciszki. Ta książka to zapiski małżonków podczas rozłąki, kiedy nie mieli ze sobą bezpośredniego kontaktu i zapisywali swoje myśli i przeżycia.

Wiersze Stefana, które pisał podczas rozłąki z Franciszką opublikowane zostały w tomie „Dno nieba". Część utworów Themerson napisał po angielsku. Prawie wszystkie książki Themersona ukazały się w Anglii nakładem Gaberbocchus Press – wydawnictwa, które małżonkowie założyli w 1948 r. Stefan został dyrektorem literackim wydawnictwa, Franciszka – artystycznym. Wydawnictwo publikowało książki o niekonwencjonalnej treści i szacie graficznej.

W 1943 r. zrealizowali film „Calling Mr. Smith" (Wzywamy Pana Smitha). Był to eksperymentalny, poetycko-dokumentalny film o toczącej się w Polsce wojnie. Dwa lata później zrobili swój ostatni film „Oko i ucho", który był próbą przełożenia na język filmu czterech spośród pięciu pieśni Karola Szymanowskiego „Słopiewnie" (opus 46 bis) do słów Juliana Tuwima.

Stefan w pierwszym okresie pobytu w Londynie współpracował z emigracyjnymi wydawnictwami, publikując m.in. w redagowanym przez Antoniego Słonimskiego miesięczniku „Nowa Polska".

Po wojnie - Londyn

Po wojnie Themersonowie pozostali w Londynie na stałe. Pierwsza powieść „Wykład profesora Mmmaa", którą zaczął pisać jeszcze w 1942 r., ukazała się jedenaście lat później. Jest to powiastka filozoficzna, w której Themerson przygląda się rodzajowi ludzkiemu z perspektywy... termitów. Przedmowę do niej napisał słynny filozof Bertrand Russell. W 1972 r. Themerson skomponował operę semantyczną „Święty Franciszek i wilk z Gubbio". Powiedział kiedyś o sobie „moja bibliografia, to moja biografia, reszta jest nieważna". Proza Themersona tłumaczona była na osiem języków i doczekała się licznych wydań na całym świecie.

Wydawnictwo Gaberbocchus Press stało się jednym z najważniejszych niezależnych artystycznych wydawnictw Wielkiej Brytanii. Themersonowie publikowali w nim zarówno własne utwory, jak i książki innych awangardowych autorów. Przez 31 lat istnienia wydawnictwa wydali ponad 60 książek. 1979 roku wydawnictwo przeniesiono do Amsterdamu i jako Gaberbocchus/De Harmonie prowadzone jest do dziś przez Jaco Groota.

Ubu Król

Największy rozgłos zyskał opublikowany przez nich po raz pierwszy po angielsku „Ubu Król" Alfreda Jarry'ego. Franciszka zaprojektowała kostiumy i scenografię do inscenizacji tego dzieła, którego premiera miała miejsce w 1964 r. w sztokholmskim Marionetteatern. Za wykonanie kostiumów i scenografii do „Ubu Króla" otrzymała złoty medal na I Triennale Scenografii w Nowym Sadzie w Jugosławii. Oprócz wspomnianego już „Ubu Króla" dla Marionetteatern tworzyła także dla „Opery za trzy grosze" Brechta. W 1970 r. wykonała 90 rysunków do komiksu „Ubu Król", który został wydany po angielsku, holendersku, francusku, polsku i japońsku. Franciszka wykładała w Bath Academy of Art oraz Wimbledon School of Art.

Themersonowie zmarli w 1988 roku w Londynie – Franciszka w czerwcu, Stefan we wrześniu. Opiekunką ich spuścizny jest Jasia Reichardt, historyczka sztuki, tłumaczka i popularyzatorka twórczości Themersonów, siostrzenica Franciszki. Uporządkowane przez nią i wolontariuszy archiwum Themersonów zostało zakupione przez Bibliotekę Narodową i w 2015 roku znalazło się w Polsce.

Themersonowie w płockim muzeum

FOT. EWA STANGRODZKA-KOZŁOWSKA

Galeria Themersonów mieści się w oddziale Art Deco Muzeum Mazowieckiego przy ulicy Kolegialnej w Płocku. Jest to pierwsza na świecie wystawa stała poświęcona tej parze artystów. Jej aranżacja nawiązuje do świata filmowego. Przeciwstawiali się bowiem kategoryzowaniu i przyklejaniu etykiet. Themersonowie zestawiali pozornie niepasujące do siebie światy, łącząc naukę ze sztuką, dźwięk z obrazem, a przede wszystkim kwestionowali utarte schematy myślowe. Konsekwentnie starali się przełamywać podziały pomiędzy tradycyjnymi dyscyplinami i formami sztuki. Wystawa prezentuje tę niezwykłą parę szeroko – od obrazów, rysunków, fotogramów, przez fotografie, fragmenty filmów, książki i plakaty, po przedmioty osobiste artystów, co pozwala lepiej poznać ich życie i twórczość.

Przeważająca część eksponatów to cenne dary wspomnianej już Jasi Reichardt dla Gminy Miasta Płock i Muzeum Mazowieckiego. Inne to depozyty pochodzące z Archiwum Themersonów, zakupionego przez Bibliotekę Narodową w Warszawie, a także wypożyczone są ze zbiorów Małgorzaty Sady – kuratorki wystawy. Na rodzinnym domu Stefana Themersona w Płocku, przy ulicy Grodzkiej 5, gdzie urodził się i spędził dzieciństwo, znajduje się pamiątkowa tablica. Imieniem Themersonów nazwano jedną z płockich ulic, ich imię nosi Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki. Od 2010 r. w Płocku płocczanie uczestniczą w Festiwalu Themersonów, corocznym wydarzeniu artystycznym, organizowanym przez Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki we współpracy z innymi instytucjami – Muzeum Mazowieckim, Płocką Galerią Sztuki, Książnicą Płocką i Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Jagiełły.

EWA STANGRODZKA-KOZŁOWSKA

eprasa.pl 13d59765ad

Warto podzielić się ciepłem i domem...

To problem ogólnopolski. Rodzin zastępczych jest zbyt mało w stosunku do potrzeb. To wymagająca, odpowiedzialna i trudna praca, ale bardzo potrzebna i dająca dużą satysfakcję, o czym opowiedzą Natalia i Adrian Aleksandrowscy, którzy są zawodową rodziną zastępczą od 8 lat.

Natalia i Adrian jako pierwsi w powiecie płońskim zdecydowali się na to, by jako zawodowa rodzina zastępcza podzielić się swoim ciepłem i domem

26 maja obchodziśmy Dzień Matki, 1 czerwca Dzień Dziecka, 23 czerwca będziemy obchodzić Dzień Ojca. A pomiędzy, bo 30 maja, Dzień Rodzicielstwa Zastępczego - to ukłon dla tych, którzy zastępują rodziców dzieciom, w danym momencie ich pozbawionych. Niestety, nadal osób, które decydują się na taki rodzaj zawodowego spełnienia, jest zbyt mało.

W ubiegłym roku na Mazowszu funkcjonowało 2607 rodzin zastępczych, w tym 1968 z jednym dzieckiem, 482 z dwójką, a 157 rodzin z trójką dzieci lub więcej.

Rodzin zastępczych niezawodowych było 1285, a zawodowych 131, zawodowych pełniących funkcję pogotowia rodzinnego – 25, rodzinnych domów dziecka – 85, a zawodowych specjalistycznych zaledwie 16.

Różnie ta sytuacja wygląda w poszczególnych powiatach – np. w powiecie żuromińskim w 2024 roku nie było żadnej rodziny zawodowej (5 niezawodowych i 25 spokrewnionych). Zarówno w żuromińskim, jak w płońskim, pułtuskim, mławskim w ubiegłym roku nie było żadnej rodziny, pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego.

We wszystkich tych formach pieczy zastępczej – na koniec ubiegłego roku na Mazowszu przebywało w rodzinach spokrewnionych 3451 dzieci, niezawodowych 1703, zawodowych 628, pełniących funkcję pogotowia rodzinnego -106, rodzinach specjalistycznych – 31, a w rodzinnych domach dziecka 656. Nie w każdym powiecie funkcjonują rodzinne domy dziecka – pojedyncze są w legionowskim, pułtuskim i mławskim, 2 w powiecie płońskim i 3 w nowodworskim.

Ostatnie lata z tendencją spadkową

Pytany przez nas w powyższej kwestii ciechanowski PCPR odpowiada, że podejmowanych jest szereg działań, by liczbę rodzin zastępczych zwiększyć, m.in. szeroko pojęta promocja. Ciechanowskie centrum nawiązało nawet współpracę z aktorką Magdaleną Różczką, założycielką Fundacji Ukochani, która została twarzą kampanii „Zwyczajnie (Nad)Zwyczajni".

Równolegle prowadzone są działania wspierające rodziny zastępcze już funkcjonujące na terenie powiatu, w tym jeśli chodzi o wsparcie psychologiczne, pedagogiczne i prawne.

Dodajmy, że w ubiegłym roku na terenie powiatu ciechanowskiego funkcjonowały 64 rodziny zastępcze spokrewnione, 21 niezawodowych, 3 zawodowe, 2 pełniące funkcję pogotowia rodzinnego i łącznie przebywało w nich 137 dzieci.

- Niestety, mimo podejmowanych działań, bieżącego propagowania rodzicielstwa zastępczego, aktywnie prowadzonej kampanii, ostatnie lata wskazują na tendencję spadkową w liczbie zgłaszających się osób do pełnienia funkcji rodziny zastępczej zawodowej – informuje TC ciechanowski PCPR. - Najczęściej pojawiające się przeszkody to: brak kandydatów na rodziny zastępcze, co skutkuje niemożnością realizacji postanowień sądów rodzinnych, wypalenie zawodowe i starzenie się istniejących rodzin zastępczych, które często funkcjonują w systemie od wielu lat, obawy przed przyjęciem pod swoją opiekę dzieci z różnorakimi problemami a także przed kontaktem z rodziną biologiczną dziecka, jak również negatywny wizerunek rodzin zastępczych prezentowany w mediach. Pomimo trudnej sytuacji nie ustajemy w działaniach, w najbliższych miesiącach tut. Centrum w ramach prowadzonej kampanii ma w planach jeszcze szereg działań, zmierzających do propagowania rodzicielstwa zastępczego. Liczymy na owocną współpracę z lokalnymi mediami, fundacjami, stowarzyszeniami oraz instytucjami. Podążając za słowami Magdaleny Różczki, wypowiedzianymi w nagranym specjalnie dla PCPR w Ciechanowie materiale: „Twoja zwyczajność może uczynić Cię nadzwyczajnym w oczach dziecka, bo bez magicznych mocy jesteś w stanie sprawić, że jego życie stanie się spokojniejsze, pozbawione trosk, strachu, głodu, bólu...", zachęcamy do zgłaszania swojej gotowości do pełnienia funkcji rodzica zastępczego. Choć wydaje się być to krokiem w nieznane, w rzeczywistości sprawa jest dużo prostsza, a warunki stawiane kandydatom całkiem „ludzkie". Jeżeli mieszkasz w Polsce, cieszysz się dobrym zdrowiem, posiadasz stabilną sytuację mieszkaniową i finansową, to niezależnie, czy pozostajesz w związku, czy jesteś osobą samotną, Twój dom może stać się bezpieczną ostoją dla dziecka potrzebującego pomocy. Zostań rodziną zastępczą, stań się tak zwyczajnie (nad) zwyczajnym.

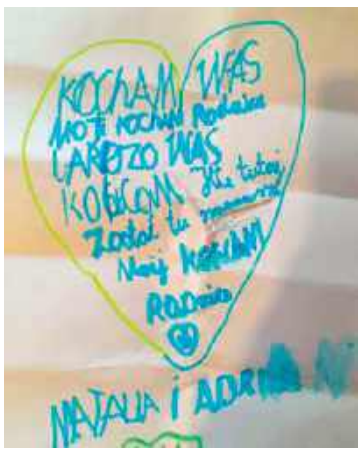

A to laurka od jednego z dzieci dla rodziców zastępczych Natalii i Adriana. Te słowa mówią wszystko...

Szukanie miejsc w całej Polsce i brak pogotowia rodzinnego

- Liczba rodzin zastępczych jest niewystarczająca – informuje TC p.o dyrektora płońskiego PCPR, Kamil Kobyliński. - W momencie otrzymania postanowienia sądu o umieszczeniu dziecka w rodzinnej pieczy zastępczej, w pierwszej kolejności szukamy miejsca w rodzinach zastępczych na terenie powiatu płońskiego. Naszym priorytetem jest dobro małoletniego. Nie chcemy wywracać jego życia do góry nogami. Nie chcemy, aby wylądował na drugim końcu Polski. Niestety, ale często kończy się tak, że jesteśmy zmuszeni do szukania miejsca na terenie całego kraju, bo nasze rodziny nie wyrażają zgody na przyjęcie kolejnego dziecka, a my cały czas pamiętamy, że dobro małoletniego – to przede wszystkim bezpieczeństwo.

Obecnie na terenie powiatu płońskiego funkcjonują 4 rodziny zastępcze zawodowe, w których umieszczonych jest 13 dzieci.

Natalia i Adrian zapraszają rodziny zastępcze do odwiedzin - na dzieci czekają alpaki i króliki

- Żadna z tych rodzin nie zdecydowała się na pełnienie funkcji pogotowia rodzinnego. Utworzenie takiego pogotowia jest dla nas priorytetem, ponieważ często zdarzają się interwencje, w wyniku których zabezpieczenia „na już" potrzebują dzieci do 3 roku życia – informuje Kamil Kobyliński. - Piecza zawodowa, to również rodzinne domy dziecka. Na terenie powiatu płońskiego funkcjonuje jeden rodzinny dom dziecka, w którym przebywa 10 dzieci. Ponadto pięcioro „naszych" maluchów, a w sumie 9, umieszczonych jest w rodzinnym domu dziecka, który do niedawna funkcjonował na terenie powiatu płońskiego, ale z przyczyn osobistych musiał go opuścić. Za zgodą starosty kontynuujemy pełnienie funkcji organizatora, dzieląc się obowiązkami z powiatem, w którym aktualnie zamieszkują.

Powiat płoński planuje wprowadzić motywacyjny system wynagradzania dla rodzin zastępczych zawodowych i rodzinnych domów dziecka.

- Planujemy uzależnić wynagrodzenie od ilości dzieci umieszczonych w rodzinnych formach pieczy zastępczej. Może to zachęci rodziców zastępczych do większej aktywności, gdyż działania, szkolenia i grupy wsparcia, które proponowaliśmy dotychczas nie spotykały się z tak dużym zainteresowaniem, jakiego byśmy oczekiwali – dodaje Kamil Kobyliński.

Dodajmy, że w powiecie płońskim na dzień 22 maja funkcjonują 62 spokrewnione, 21 niezawodowych, 4 zawodowe, 2 rodzinne domy dziecka. Łącznie przebywa w nich 157 dzieci, a w pieczy zastępczej w innych powiatach umieszczonych w tym roku jest pięcioro dzieci.

Podzielić się ciepłem i domem…

Natalia i Adrian Aleksandrowscy ze Zdunowa w gm. Załuski są zawodową rodziną zastępczą od 8 lat, a nieprzerwanie od lat 6 i pierwszą zawodową rodziną, która powstała w powiecie płońskim.

- Nasza przygoda z rodzicielstwem zastępczym rozpoczęła się tak naprawdę od tego, że po ślubie okazało się, iż nie możemy mieć własnych dzieci biologicznych – mówi Natalia. - A my chcieliśmy podzielić się tym ciepłem, które w sobie mamy, a także naszym domem.

Decyzję o tym, by zostać rodziną zastępczą, podjęli dwa lata po ślubie. Tuż po świętach Bożego Narodzenia, w gazecie przeczytali artykuł o rodzicielstwie zastępczym.

- Święta Bożego Narodzenia były dla nas wówczas trudne, spotykaliśmy się w gronie rodzinnym, wszędzie były dzieci, a my wracaliśmy do pustego domu – opowiada Natalia. – Ten nasz pusty dom był dla nas ciężki. Gdy przeczytaliśmy w gazecie artykuł na ten temat, doszliśmy do wniosku, że jest to dla nas dobre rozwiązanie. Umówiliśmy się na rozmowę w PCPR, zrobiliśmy szkolenie i pierwsze dzieci trafiły do nas po roku. Taka była nasza droga do rodzicielstwa zastępczego.

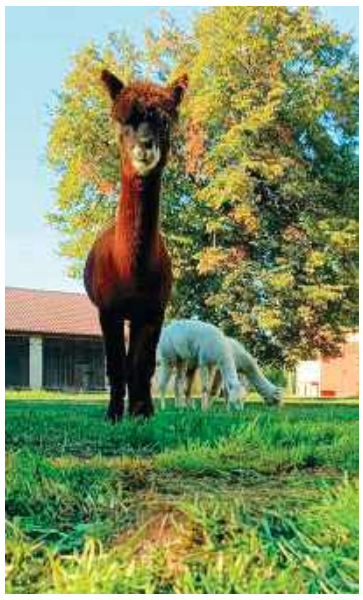

Natalia i Adrian nie tylko są zawodową rodziną zastępczą, ale również założycielami Fundacji Nuty Serca, która m.in. prowadzi alpakoterapię

Dobro dzieci jest najważniejsze...

Przez te lata opiekowali się łącznie dziesiątką dzieci. Ich pierwszymi podopiecznymi, na krótko, były dwie małe dziewczynki, potem równie mali chłopcy. Mieszkali w Zdunowie ponad 2 lata i zostali zaadoptowani.

- Przyznaję, było to dla nas ciężkie przeżycie, związaliśmy się z nimi i trudno było się rozstać. Ale rozumieliśmy, że dobro chłopców jest najważniejsze, a my jesteśmy rodziną zastępczą, z której dzieci odchodzą do rodziny biologicznej lub adopcyjnej. W tej pracy trzeba sobie zdawać sprawę, że tak się dzieje – mówi Natalia.

Potem Natalia i Adrian mieli przerwę, ale do bycia zawodową rodziną zastępczą powrócili. Od trzech lat mieszkają w siódemkę, a w tej siódemce jest ich synek 3,5 -letni Jaś, którego adoptowali, gdy miał kilka miesięcy.

- To jest ważne, by zaopiekować się dzieckiem, które potrzebuje bezpiecznego domu, a jednocześnie przygotować je i siebie do tego, że w każdej chwili może opuścić twój dom – uważają Natalia i Adrian. - Taka jest idea rodzicielstwa zastępczego – mamy być podporą, fundamentem, przystankiem dla tych dzieci, w potrzebnym akurat teraz momencie. A potem musimy pozwolić im wyfrunąć. Czasem jest to ciężkie, ale też piękne. My jesteśmy dorośli, ze swoimi emocjami musimy sobie poradzić, choć bywa ciężko, ale to ich życie, ich sytuacja prawna, kontakty z rodzicami biologicznymi tak naprawdę kreują naszą sytuację, my musimy się do tego dostosować. To jest praca bardzo trudna, wymagająca dużego zaangażowania, emocjonalnego, psychicznego, takiej koordynacji dnia codziennego, żeby to wszystko poukładać, bo to są wyjazdy, wizyty u specjalistów, terapie, spotkania z psychologami i różne inne codzienne obowiązki. Ale jest to bardzo satysfakcjonujące. Jest w tym wielki cel, by na dany moment dać dzieciom poczucie bezpieczeństwa i stabilny dom, bo one w tym momencie tego potrzebują. Potrzebują normalności, spokojnego domu. My, jak rodzice, jesteśmy z nimi 24 godziny na dobę, towarzysząc im w chwilach smutku i radości. Staramy się, by mieli u nas dobry dom, bo to dobro, które teraz dostaną, jest ich potencjałem na przyszłość. Skądś muszą go mieć. I marzymy o tym wszyscy w pieczy zastępczej, by tych rodzin zastępczych było więcej, aby więcej dzieciaków miało dom.

To musi być przemyślana decyzja...

Zdaniem Natalii i Adriana sama procedura, w tym szkolenie, by zostać rodziną zastępczą, nie były trudne, a w PCPR mogą liczyć na wsparcie koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej, pomoc terapeutyczną i psychologiczną. Czemu, ich zdaniem, niewiele osób decyduje się, na taką formę zawodowego spełnienia?

- W rozmach z ludźmi na ten temat często padało, że nie mogliby się potem rozstać z dziećmi, że to byłoby najtrudniejsze – mówią.

Ważne jest przemyślenie decyzji o byciu rodziną zastępczą, wsparcie innych osób. Natalia i Adrian opowiadają, że do tej decyzji byli tak samo mocno przekonani, a dzięki temu, że mogą liczyć na siebie nawzajem, swoją rodzinę i przyjaciół, wszystko się dobrze układa.

- To jest trudna praca, ale zachęcamy do pełnienia funkcji rodzica zastępczego. Sądzimy, że jest bardzo ważna społecznie rola i warto dać dzieciom bezpieczną przystań, dobry i kochający dom. Chociaż mierzymy się z wieloma trudnościami, to mamy wiele satysfakcji, radości, wiele dobrych wspomnień i chwil spędzonych z dziećmi.

Nuty serca i alpaki na podwórku..

Natalia i Adrian dwa lata temu założyli Fundację „Nuty serca". Ich marzenie o zakupieniu alpak i utworzeniu zagrody „Alpakowe nutki", by dzieciaki z innych rodzin zastępczych z terenu powiatu mogły mieć alpakoterapię za darmo, już się spełniło. W Zdunowie mieszkają terapeutyczne alpaki: Hugo, Nutka i Stokrotka, a także króliki.

- Opiekując się dziećmi ze specjalnymi potrzebami, m.in. w spectrum autyzmu, zespołem Aspergera,niepełnosprawnością intelektualną w różnym stopniu widzieliśmy potrzebę, by wyjść z inicjatywą do rodzin zastępczych, bo nasze dzieci mierzą się z wieloma problemami: stratą, żałobą, traumą, odrzuceniem, porzuceniem, depresją, Aspergerem czy różnymi problemami emocjonalnymi – mówią.

Rodziny zastępcze, zarówno te spokrewnione, jak i zawodowe, mogą odwiedzać zagrodę w Zdunowie nieodpłatnie.

- Dzieci mogą spędzić czas ze zwierzakami, a my z rodzicami porozmawiać, wymienić doświadczenia, korzyść jest obupólna. Zapraszamy serdecznie w odwiedziny do Fundacji „Nuty serca". Alpaki i króliczki czekają na dzieci – dodają Natalia i Adrian.

KATARZYNA OLSZEWSKA

eprasa.pl 13d59765ad

POWIAT CIECHANOWSKI

Złote i Diamentowe Gody

W piątek 23 maja w gminie Regimin odbyła się uroczystość z okazji długoletniego pożycia małżeńskiego. Jubileusz Złotych Godów, czyli 50-lecia małżeństwa, obchodziło11 par z terenu gminy:

Uhonorowane pary jubilatów

FOT. UG REGIMIN

Byli to państwo: **Halina i Jan Długokęccy, Celina i Jan Jackowscy, Alina i Eugeniusz Rokiccy, Barbara i Czesław Kosińscy, Stanisława i Mateusz Szlascy, Irena i Stanisław Gawareccy, Stefania i Adam Szałkowscy, Irena i Andrzej Klepańscy, Krystyna i Jan Poboży, Danuta i Stanisław Koszykowscy oraz Krystyna i Mieczysław Maździarz**.

Jubileusz Diamentowych Godów, czyli 60-lecia małżeństwa, obchodziły zaś 4 pary: Czesława i Jan Grzelczyk, Janina i Stanisław Wysoccy, Krystyna i Henryk Dobrzenieccy oraz Regina i Zygmunt Stańczak.

Obchody rozpoczęły się uroczystą mszą świętą odprawioną w kościele parafialnym pw. Św. Stanisława BiM w Lekowie. Następnie uroczystości przeniosły się do świetlicy wiejskiej w Lekowie, gdzie przygotowano program artystyczny. Kulminacyjnym punktem wydarzenia było wręczenie medali za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznanych przez Prezydenta RP. Odznaczeń dokonała wójt Mariola Kołakowska. Wójt wraz z przewodniczącym gminnej rady Jackiem Olszewskim podarowali także parom statuetki, listy gratulacyjne oraz kwiaty.

Uroczystość uświetnił koncert w wykonaniu Krystiana Leśnika, czyli zwycięzcy programu telewizyjnego „Mam talent", pochodzącego z gminy Świercze w powiecie pułtuskim.

- Mogliśmy również posłuchać pięknych dźwięków harmonii zagranych przez jednego z Jubilatów Pana Stanisława Wysockiego. Zwieńczeniem spotkania był wspólny poczęstunek oraz tort przygotowany specjalnie na tę okazję. Wszystkim Jubilatom jeszcze raz składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i kolejnych wspólnych lat pełnych miłości i wzajemnego zrozumienia – dodaje urząd gminy. **RK**

XX. Majowe Muzykowanie

W niedzielne popołudnie 25 maja w remizie OSP w Watkowie (gm. Gołymin – Ośrodek) odbyło się jubileuszowe, XX. Majowe Muzykowanie.

W konkursie wystąpiło 13 solistów i 5 zespołów. Statuetkę Harmonisty Roku 2025 otrzymał 15-letni Miłosz Maszkiewicz z zespołu „Trampolka". Wszystkich uczestników uhonorowano dyplomami z wyróżnieniem.

FOT. POWIAT CIECHANOWSKI

Harmonista Roku z zespołem

Imprezę dofinansował powiat ciechanowski, a przewodniczącym jury był starosta Jan Andrzej Kaluszkiewicz.

- Myślę, że w przyszłym roku będzie równie pięknie, tak jak było dawniej, pięć lat temu, dziesięć i dwadzieścia. Dziękujemy wszystkim artystom, dziękujemy świetnej publiczności, którą rzadko się spotyka, bywam na wielu imprezach, ale takiej publiczności jaką ma Watkowo, to tylko pogratulować. Przede wszystkim jednak nasze ukłony w kierunku artystów, to oni są bohaterami dzisiaj – skomentował Starosta Ciechanowski.

Organizatorami konkursu byli: Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, wójt gminy Gołymin – Ośrodek oraz OSP w Watkowie. **RK**

Spotkanie pięciu prezydentów

Prezydent Ciechanowa wziął udział w spotkaniu prezydentów pięciu mazowieckich miast z wicemarszałkiem województwa Wiesławem Raboszukiem.

Spotkanie miało miejsce w Warszawie. Wzięli w nim udział, obok Krzysztofa Kosińskiego, także prezydenci Radomia, Płocka, Ostrołęki i Siedlec.

- Nową formułę współpracy w gronie pięciu prezydentów miast subregionalnych Mazowsza zainicjował prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński. Jej celem jest m.in. zabieganie o dodatkowe fundusze krajowe i europejskie na projekty inwestycyjne oraz wymiana doświadczeń pomiędzy miastami – informuje ratusz.

FOT. UM CIECHANÓW

Spotkanie prezydentów

Podczas spotkania omówione zostały trzy tematy: Fundusze Europejskie dla Mazowsza na lata 2021-2027 (dotychczasowe nabory i przyszłe planowane), instrumenty wsparcia dla miast ze strony samorządu województwa mazowieckiego oraz rola miast subregionalnych w średniookresowej strategii rozwoju kraju do 2035 roku. **RK**

Pieniądze na letni wypoczynek

Miasto przyznało dotacje dla organizacji pozarządowych na zorganizowanie wakacyjnego wypoczynku dzieciom z Ciechanowa. Środki finansowe na realizację zadania publicznego otrzyma 12 podmiotów.

FOT. UM CIECHANÓW

Różne formy aktywności sportowej

- Środki zostały przyznane 12 organizacjom pozarządowym, które złożyły propozycje wypoczynku dla dzieci w ramach otwartego konkursu ofert. Wśród organizacji znalazły się działające w mieście kluby sportowe, które nie tylko trenują zawodników, ale także organizują regularne treningi dla dzieci i młodzieży. Wspierają w ten sposób prawidłowy rozwój fizyczny i psychiczny młodych ciechanowian – przekazuje ratusz.

Dotacje otrzymali:

1. Miejski Klub Sportowy Ciechanów („Organizacja wypoczynku dzieci i młodzieży") – 4 000 zł;
2. Miejskie Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej PROMYK („Letni obóz sportowy – Taekwondo Olimpijskiego") – 7 000 zł;
3. Inter Mazovia („Obóz sportowo-rekreacyjny w Zakopanem Pod Śpiącym Giewontem") – 4 000 zł;
4. Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Ciechanowie („Lato w miejscu zamieszkania – półkolonie PCK 2025") – 7 000 zł;
5. Stowarzyszenie Na Rzecz Bezpieczeństwa Osobistego oraz Krzewienia Kultury Fizycznej Kraver („Organizacja wypoczynku dla dzieci i młodzieży") – 2 000 zł;
6. Chorągiew Mazowiecka Związku Harcerstwa Polskiego Hufiec Ciechanów („Obóz Harcerski Obóz na Wyspie Brownsea") – 5 000 zł;
7. Ciechanowski Klub Sportów Walki („Organizacja wypoczynku dzieci i młodzieży – Kruklanki") – 7 000 zł;
8. Stowarzyszenie „Akademia Piłkarska Ciechanów" („Letni obóz stacjonarny APC") – 3 000 zł;
9. Stowarzyszenie Akademia Piłki Nożnej Olimp Ciechanów („Obóz piłkarski dla dzieci Olimp Football Camp Ustronie Morskie 2025") – 6 000 zł;
10. Stowarzyszenie Ciechanowski Klub Sportowy „Jurand" („Letnia Akademia Szczypiorniaka") – 7 000 zł;
11. Miejski Klub Sportowy Ciechanów („Organizacja wypoczynku dzieci i młodzieży z elementami profilaktyki przeciwdziałania alkoholizmowi") – 4 000 zł;
12. Stowarzyszenie „Akademia Piłkarska Ciechanów" („Letni obóz piłkarski z elementami profilaktyki") – 5 000 zł. **RK**

KRONIKA POLICYJNA

Dzięki reakcji świadków 25 maja na terenie Ciechanowa został zatrzymany pijany kierowca, który mimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów, wsiadł za kierownicę.

Do zdarzenia doszło około godz. 18.20.

- Zaniepokojeni świadkowie zauważyli osobowego Citroena, którego tor jazdy wyraźnie wskazywał, że kierowca może być pod wpływem alkoholu. Natychmiast zareagowali – zatrzymali pojazd na ul. Kopernika w Ciechanowie i próbowali uniemożliwić mu dalszą jazdę. Gdy kierowca podjął próbę ucieczki pieszo, ruszyli za nim i po chwili skutecznie go obezwładnili, wzywając jednocześnie patrol policji. Na miejsce szybko dotarli funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego, którzy sprawdzili stan trzeźwości 29-letniego mieszkańca powiatu ciechanowskiego. Wynik badania to 1,5 promila alkoholu w organizmie. Co więcej, po sprawdzeniu danych w policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna ma aktywny sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wydany przez Sąd Rejonowy w Ciechanowie – informuje asp. Magda Sakowska.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów.

Dzięki reakcji świadka w ręce policjantów z ciechanowskiej drogówki wpadł także dzień wcześniej pijany kierowca citroena.

Około godz. 22.40 dyżurny ciechanowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o kierującym citroenem, który prawdopodobnie jest pijany.

- Patrol z Wydziału Ruchu Drogowego natychmiast pojechał we wskazany rejon. Mundurowi zauważyli auto na ul. Bojanowskiego w Ciechanowie. Za kierownicą samochodu siedział 35-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego. Podejrzenia zgłaszającego okazały się słuszne. Badanie stanu trzeźwości wykazało w organizmie mężczyzny 1,5 promila alkoholu – informuje asp. Magda Sakowska.

35-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów.

* * *

Policjanci zatrzymali 36-letniego mieszkańca Ciechnowa, który groził swojej byłej partnerce pozbawieniem życia.

Dyżurny ciechanowskiej komendy otrzymał zgłoszenie od zdenerwowanej mieszkanki powiatu ciechanowskiego, z którego treści wynikało, że były partner kobiety groził jej śmiercią. Zgłaszająca, obawiając się o swoje życie i zdrowie, poinformowała policję. Mężczyzna tego samego dnia został zatrzymany. Policjanci z Wydziału Kryminalnego przedstawili mu zarzut kierowania gróźb karalnych z art. 190 §1 Kodeksu karnego. Prokurator zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego oraz zakazu zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzoną.

Podobnych przypadków było w ostatnim czasie więcej, więc policjanci, działając zgodnie z ustawą z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej oraz ustawą z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, zastosowali środki zapobiegawcze wobec osób stosujących przemoc wobec członków rodziny.

- W dwóch przypadkach funkcjonariusze interweniowali w związku z przemocą syna wobec ojca. 20-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego groził ojcu pozbawieniem życia oraz znęcał się psychicznie i fizycznie nad bratem. Natomiast 36-letni mieszkaniec Ciechanowa stosował przemoc fizyczną wobec 67-letniego ojca. Wobec mężczyzn funkcjonariusze zastosowali natychmiastowe środki prewencyjne: nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania, zakaz zbliżania się do miejsca zamieszkania oraz jego bezpośredniego otoczenia, zakaz kontaktowania się i zbliżania do osób doznających przemocy. Podobne działania podjęto wobec 37-letniego mieszkańca Ciechanowa, który groził swojej żonie pozbawieniem życia. Wobec niego również zastosowano zakaz zbliżania się, nakaz natychmiastowego opuszczenia mieszkania oraz kontaktowania z pokrzywdzoną – przekazuje nadkom. Jolanta Bym.

* * *

W powiecie ciechanowskim mazowieccy policjanci rozbili zorganizowaną grupę przestępczą zajmującą się handlem narkotykami. W efekcie dwóch operacji z marca i maja br. zatrzymano 6 osób, zabezpieczono blisko 9 kg narkotyków oraz 2 sztuki broni palnej wraz z amunicją. Czterech mężczyzn decyzją sądu zostało tymczasowo aresztowanych na 3 miesiące, a głównemu organizatorowi, 34-latkowi, grozi do 15 lat więzienia.

- W marcu br. funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego oraz Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu przeprowadzili czynności wobec 29-letniego mieszkańca powiatu ciechanowskiego. W wyniku przeszukań na dwóch posesjach zabezpieczono prawie 3 kg narkotyków (marihuanę, kokainę, mefedron, ecstazy), 0,7 litra płynnej amfetaminy oraz rewolwer z amunicją. Zatrzymany 29-latek usłyszał zarzuty posiadania i wprowadzania do obrotu znacznych ilości narkotyków, a decyzją sądu został aresztowany na 3 miesiące – informuje mł. asp. Piotr Pokorski z KWP w Radomiu.

Dalsze ustalenia pozwoliły na zidentyfikowanie zorganizowanej grupy przestępczej działającej na terenie powiatu ciechanowskiego, co doprowadziło do kolejnej operacji, która miała miejsce w ostatnich dniach. W akcji brali udział, w porozumieniu z ciechanowską prokuraturą, funkcjonariusze z wydziałów kryminalnych i dochodzeniowo-śledczych z jednostek z Ciechanowa i Radomia, oddziały kontrterrorystyczne, funkcjonariusze celno-skarbowi oraz przewodnicy z psami służbowymi.

- Funkcjonariusze wkroczyli jednocześnie do kilku mieszkań w powiecie ciechanowskim, gdzie zatrzymano 5 mężczyzn w wieku od 22 do 43 lat. Zabezpieczono ok. 5,5 kg narkotyków (marihuanę, amfetaminę, mefedron), pistolet z amunicją oraz gotówkę w kwocie prawie 20 tys. zł. Główny organizator, 34-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego, usłyszał zarzuty m.in. kierowania zorganizowaną grupą przestępczą oraz posiadania i handlu znaczną ilością narkotyków. Dodatkowo był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności. Dwóch z zatrzymanych mężczyzn (27 i 43-latek) usłyszało zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i handlu znaczną ilością narkotyków, a młodszy z nich dodatkowo posiadania znacznej ilości narkotyków. 22 i 23-latek usłyszeli natomiast zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków – dodaje mł. asp. Pokorski.

FOT. KWP W RADOMIU

Rozbicie grupy przestępczej w powiecie ciechanowskim

Decyzją sądu trzech mężczyzn (27, 34 i 43-latek) zostało tymczasowo aresztowanych na 3 miesiące. Za udział w zorganizowanej grupie przestępczej grozi do 8 lat więzienia, za posiadanie znacznej ilości narkotyków do 10 lat, za handel znacznymi ilościami narkotyków do 12 lat, natomiast kierowanie grupą przestępczą jest zagrożone karą nawet 15 lat pozbawienia wolności. **RK**

eprasa.pl 13d59765ad

POWIAT MŁAWSKI

Łoś panisko grasuje w Głużku

Wielki intruz na czterech nogach

Dorodny samiec łosia euroazjatyckiego najwyraźniej uważa się za mieszkańca wsi Głużek w gminie Wiśniewo. Od ubiegłego roku często widywany jest na ulicach i pobliskich polach. Więcej, systematycznie skacze przez płot na posesje. Już co najmniej kilka osób przed nim uciekało. Jak się pozbyć intruza?

Sołtys Malwina Zakobielska tak opisuje swoje pierwsze spotkanie z tym nieproszonym gościem: - Wracając pieszo do domu, na drodze zauważyłam z daleka jakiegoś dużego zwierzaka. Pomyślałam sobie, że jest to koń. Gdy się do niego zbliżyłam, okazało się, że jest to łoś. No, przeraziłam się… Aby go ominąć, skręciłam na polną ścieżkę.

On jest wszędzie

Nie jest tu to rzecz wyjątkowa. Co gorsza, ten byk systematycznie wkracza na prywatne podwórka. Dla niego przeskoczenie przez półtorametrowej wysokości płot nie stanowi problemu. Nie musi się rozpędzać, wystarczy, że podniesie przednie kończyny, i jest już pod drugiej stronie. Zwinne stworzenie. Czego szuka? Ano objada liście i korę drzew owocowych, one mu bardziej smakują niż te odpowiedniki innych drzew. Ma duży łeb. Górna, mięsista, rozwinięta, ruchliwa warga pełni funkcje organu chwytającego. Sprytnie łapie kąski. – O, niech pan zobaczy, akurat pożarł część liści z moich wiśni – pokazuje mi mieszkanka Głużku.

Oczywiście, nie gardzi też owocami, wiśniami, czereśniami czy jabłkami.

Łoś na jednym z podwórek w Głużku

- Na moim podwórku przebywał przez trzy doby. Odpoczywał sobie w altanie. „Załatwił" 20 drzewek owocowych, niektóre musiałem usunąć. „Prosiłem" go, by ocalił owoce starych odmian jabłoni. „Posłuchał" – przyznaje pół żartem pół serio Marek Linkowski, tutejszy rolnik i radny powiatowy. Ale dobrze wie, że z łosiem nie ma żartów.

Z nim oraz z panią sołtys jeździmy samochodem po Głużku. To największa miejscowość (502 mieszkańców) w gminie Wiśniewo. W ostatnich latach przybyło tu sporo domów, kolejne są w budowie. Głużek, położony w pobliżu Mławy, jest dość atrakcyjnym miejscem osiedlania się zwłaszcza dla tych, którzy cenią ciszę i przyrodę. W odległości niecały kilometr rzeka Mławka (i jej dolina) i skraj kompleksu leśnego z rezerwatem przyrody „Olszyny Rumockie" (prawie 150 hektarów). Tutaj wyprawiają się na przejażdżkę na rowerach m.in. mławianie.

Zatrzymujemy się przy kolejnym domu. – Ten gość bywa u nas. Któregoś ranka spojrzeliśmy przez okno w kuchni… tuż przed nim stał łoś. Patrzył na nas tak, jakby się chciał dowiedzieć, co się dzieje we wnętrzu - opowiada gospodarz, młody mężczyzna. – Pewnego razu przywiozłam samochodem naszego kilkuletniego synka. Wysiadając z auta, spostrzegłam, że on znajduje przy samym ogrodzeniu. Wiedząc, iż mgnieniu oka potrafi wskoczyć na podwórko, czym prędzej podążyłam z dzieckiem do domu – uzupełnia jego żona

Następny przystanek. Właściciel tego domostwa też pokazuje jego ślady. – Moja mama (lat 80) oko w oko natknęła się na niego u sąsiada. Próbowali go przepędzić, ale on się nastroszył. Mama, uciekając przed nim, o coś się potknęła i upadła na ziemię. Na szczęście, nic się jej nie stało - opowiada.

Kolejny mieszkaniec Głużku jest przekonany, że on, ten dziki zwierz, może się u niego pojawić w każdej chwili: – Przywieziono mi węgiel. Kiedy go rozładowywaliśmy, właśnie przyszedł do nas. Próbowaliśmy go odpędzić, ale on pochylił łeb do ziemi, więc we trójkę daliśmy nogę. Wiedzieliśmy, że jeśli on umieszcza głowę między swoimi nogami, to znaczy, iż się szykuje do ataku – zauważa właściciel tej posiadłości.

On nie ucieka przed ludźmi

W sobotę przed wieczorem z panią sołtys i panem radnym próbujemy go zlokalizować. Moi przewodnicy nie mają wątpliwości, że gdzieś tu jest. Może odpoczywa w jednym z dwóch gospodarstw – pustostanów? Może wsuwa świeżą kończynę na plantacji tej rośliny, jak to ma w zwyczaju? Nie musimy się natrudzić, by go znaleźć we zbożu na skraju wsi. Leży sobie i na nasz widok macha uszami. Dobrze mu się dzieje. Odpoczywa obok gospodarstwa ogrodniczego, do którego onegdaj zawitał. Stał wtedy przed dużym tunelem foliowym. Gdyby wszedł do jego środka?

Ciekawostka. Filmują go ci, na których podwórka wtargnął. I teraz te obrazy wyświetlają mi na swoich telefonach komórkowych.

Choć jest to dzikie zwierzę, to się nie boi ludzi, również funkcjonariuszy policji i straży gminnej (te służby podejmowały interwencję). Jest tu paniskiem, który najwyraźniej sądzi, że mu jest wręcz wszystko wolno.

Za to obawia się go wielu mieszkańców tej wsi. Jeszcze nie tak dawno temu dzieci masowo wylegały na rowerach czy quadach na ulice i drogi. Teraz ten ruch zamiera, bo w każdej chwili można się na niego natknąć. O zagrożeniu ze strony łosia mówi się w miejscowej Szkole Podstawowej. – Ostrzegają głównie wychowawcy poszczególnych klas - uprzedza moje pytanie Iwona Kowalska, dyrektor placówki (80 uczniów z czterech wsi).

Gatunek prawnie chroniony

Łoś, należy do największych dzikich ssaków w Europie. Dojrzały byk waży do 700 kg, łosza – do 400 kg. Żyje na terenach podmłoklych, odżywia się roślinami, jego naturalnym wrogiem jest wilk. Uchodzi za łagodne zwierzę, atakuje ludzi wtedy, kiedy czuje zagrożenie. Gdy go spotkamy, czytam w poradnikach, powinniśmy spokojnie się odeń oddalić. Nie wolno machać rękami czy wykonywać innych gwałtownych ruchów. Najbardziej groźny jest w okresie godowym, który rozpoczyna się we wrześniu i twa cztery tygodnie.

Łoś jest w Polsce gatunkiem prawnie chronionym, od 2001 r. obowiązuje moratorium na jego polowanie. W uzasadnionych wypadkach minister klimatu i środowiska może zezwolić na jego odstrzał. W 2017 taką zgodę wydał - żądanie rolników – dla m. in. dla terenów na Lubelszczyźnie, Podlasiu, Warmii i Mazurach na okres od 1 września do 31 grudnia.

Dlaczego?

Janusz Ambroziewicz, komendant posterunku straży leśnej Nadleśnictwa Dwukoły, przypuszcza, że łoś nie bez powodu upodobał sobie Głużek. - Być może przychodzi po prostu na jedzenie. Mogą to być na przykład obierki, które ludzie wyrzucają do przydomowych kompostowników, nie zdając się sobie sprawy na co się narażają - tłumaczy.

I podaje przykład z Mławy. Otóż na jednej z tamtejszych prywatnych posesji systematycznie zjawiał się dzik, aby, jak się okazało, najeść odpadkami z kuchni. Gdy zlikwidowano „stołówkę", zniknął i problem.

Mieszkańcy Głużku twierdzą, że nie dokarmiają łosia, nawet nieświadomie. - Zresztą on do nas przychodzi przede wszystkim na liście z drzew i krzewów owocowych – podkreślają.

Wójt gminy Wiśniewo Grzegorz Woźniak zaznacza, że zdaje sobie sprawę z zagrożenia, jakie wiąże się z tym wielkim intruzem. Z właściwymi służbami ustali, co można i trzeba zrobić, aby zgodnie z prawem rozwiązać problem.

(kj)

Drogi – problem nieustający

Zarząd z absolutorium i zaufaniem

Rada Powiatu Mławskiego jednogłośnie udzieliła zarządowi absolutorium za 2024 rok, a także dała mu wotum zaufania (tu jeden radny wstrzymał się od głosu).

Powiat wykonał dochody budżetowe wysokości 163,7 mln zł (100,24 proc.) wydatki – 177 mln zł (97,56 proc). Deficyt został pokryty z emisji papierów wartościowych i wolnych środków. Sytuacja finansowa była na tyle dobra, że zarząd nie zaciągnął kredytu w wysokości 3 mln zł, do czego upoważniła go rada. Zadłużenie na koniec ub.r. wynosiło 21,5 mln zł.

Na wydatki majątkowe poszło 41 mln zł. Jak w poprzednich latach, dominowały inwestycje drogowe – dzięki pozyskanym dotacjom z kilku źródeł zewnętrznych. I tak m.in.: zmodernizowano ul. Nową na dzielnicy przemysłowej w Mławie (16,5 mln zł), rozbudowano drogi z Brzozowa do Dzierzgowa (16,7 mln zł) i z Dębska do Szydłowa (13,5 mln zł), przebudowano drogę w Kuklinie (8,2 mln zł). Niektóre z tych i innych inwestycji to zadania wieloletnie i nie wszystkie są już ukończone.

Pod kuratelą powiatu jest w sumie 509 km dróg. Stan 78 km oceniany jest jako

FOT. AUTOR

Rada Powiatu Mławskiego

bardzo dobry, 151 km jako dobry, a 280 km jako wymagający naprawy.

Radny Jerzy Rakowski (poprzedni starosta), przypominając, że 2024 roku (wyborczym) zarząd pracował w dwóch składach, podkreślił, iż w ostatnich latach na poprawę jakości dróg, które są w gestii powiatu mławskiego, wydano setki milionów złotych. Zaznaczył, że były możliwości zdobycia dotacji i „one zostały doskonale wykorzystane". Dodał, że to o wiele za mało, bo część dróg znajduje się, jak to określił, w „tragicznym" stanie. W ślad za tym radny Michał Pol zapytał, jaki jest pomysł na doprowadzenie ich do „stanu zadawalającego".

W odpowiedzi starosta Witolda Okumski powtórzył to, co mówił już wywiadzie dla naszej gazety. Plan rozwiązania problemu obejmuje zwiększenie własnych pieniędzy na drogi oraz współpracę z innymi samorządami: miejskim, gminnymi i wojewódzkim. Temu służy projekt, umownie zwany 250+. Rzecz polega na tym, że powiat przeznacza po 250 tys. zł na inwestycje (remonty) na swoich drogach na terenie miasta i wszystkich dziewięciu gmin wiejskich. Po tyle wykłada też każdy samorząd pierwszego szczebla. W efekcie w bieżącym roku ma być wyremontowanych ok. 10 km dróg. Ta liczba zwiększy się do 30 km, jeśli samorząd województwa mazowieckiego zaakceptuje wniosek starostwa o dotację na remonty innych odcinków dróg w każdej gminie.

Według starosty trzeba iść w „dwóch kierunkach". Ważne są tu nie tylko duże, kilkunastomilionowe inwestycje. Równie istotne są remonty (tańsze) na krótszych odcinkach dróg, takich, z których korzystają przede wszystkim mieszkańcy określonych miejscowości. Wicestarosta Tomasz Chodubski powiedział, że chodzi o to, co nazywany koncepcją zrównoważonego rozwoju. **(kj)**

Żaboklik

Rekonstrukcja po raz drugi

Na 30 i 31 sierpnia br. w rejonie Żaboklika, na odcinku „pozycji rzęgnowskiej", zaplanowane jest duże wydarzenie patriotyczno-historyczne pod nazwą „Bitwa graniczna – wrzesień 1939". Przygotowania już trwają.

Pierwszego dnia, w sobotę, odbędzie inscenizacja tej bitwy. Sceny walk odtworzą mazowieccy rekonstruktorzy przy użyciu sprzętu wojskowego i środków pirotechnicznych. W programie jest także złożenie kwiatów przy, znajdującej się na Górze Kamieńskiej (Czubatce), kapliczce ufundowanej przez rodzinę Kołakowskich.

Nazajutrz Żaboklik po raz trzeci będzie metą rajdu rowerowego. Wyruszy spod jednostki wojskowej w Ciechanowie. W ten sposób zostanie uczczona pamięć plutonu kolarzy z 11. Pułku Ułanów Legionowych, który w wrześniu 1939 roku dzielnie walczył na „pozycji rzęgnowskiej".

Inscenizację bitwy organizują gminy Dzierzgowo, Grudusk i Czernice Borowe. Do pomocy włączają miłośnicy historii i strażnicy tradycji: Maciej Kołakowski (właściciel pola, na którym toczyły się walki), Jacek Harnaszkiewicz, Dariusz Krawczyk, Artur Kacprzak.

Scena z ubiegłorocznej j rekonstrukcji bitwy na „pozycji rzęgnowskiej"

Pierwsza rekonstrukcja tej bitwy odbyła się w 2024 r., w 85-lecie wybuchu II wojny światowej. – Była bardzo udana, spotkała się z dużym zainteresowaniem, postanowiliśmy więc zorganizować ją także w obecnym roku – mówi nam wójt gminy Dzierzgowo Rafał Kuciński.

Tymczasem Rada Powiatu Mławskiego na ostatniej sesji jednogłośnie podjęła uchwałę o przeznaczeniu 10 tys. zł na dofinansowanie tych uroczystości. Przypomnijmy. Niejako przedłużeniem „pozycji mławskiej" była – osadzona na morenie – „pozycja rzęgnowska". W lecie 1939 roku zbudowano tu system umocnień, w tym sześć schronów żelbetowych, które zachowały się do naszych czasów. Główne punkty oporu nosiły nazwy „Czubatka" i „Żaboklik". W pierwszych dniach września tego terenu przed niemiecką nawałą bronił m in. 79. Pułk Piechoty. **(kj)**

eprasa.pl 13d59765ad

POWIAT PŁOŃSKI

Dofinansowanie na szpitalny sprzęt

Miasto Płońsk przekaże środki na zakup sprzętu dla szpitala. Tym razem będą to histeroskopy.

W czwartek, 29 maja w płońskim ratuszu burmistrz Andrzej Pietrasik i dyrektor szpitala, Robert Makówka podpisali umowę, na mocy której miasto przekaże 50 tys. zł na zakup histeroskopów wraz z oprzyrządowaniem dla oddziału położniczo-ginekologicznego.

Histeroskop to urządzenie używane w ginekologii, służące do badania i leczenia schorzeń macicy. Badanie histeroskopem wykonuje się m.in. w przypadku polipów endometrium wykrytych w badaniu USG, mięśniaków, a także w celu diagnostyki i leczenia niepłodności oraz u kobiet z powtarzającymi się poronieniami.

Jak informuje ratusz – od 2013 r. miasto Płońsk udzieliło szpitalowi wsparcia na zakup różnego rodzaju sprzętu medycznego w wysokości ponad 1 mln zł.

KO

FOT. UM PŁOŃSK

Miasto przekaże środki na zakup szpitalnego sprzętu

Kolejna kamienica do remontu

Miasto Płońsk pozyskało ponad 2,5 mln zł na kompleksową renowację kamienicy przy Zduńskiej 4. To kolejna kamienica, która odzyska dawny blask.

ZDJĘCIE: UM PŁOŃSK

Kamienica przejdzie gruntowny remont

Projekt pod nazwą „By lepiej razem nam się żyło – etap II" dotyczy nie tylko kompleksowej renowacji i przebudowy kamienicy wielorodzinnej, ale także zagospodarowania zielenią terenu podwórka.

W budynku znajduje się pięć lokali mieszkalnych, które po remoncie zachowają swoją funkcję. Całkowita wartość projektu wynosi blisko 3,6 mln zł, w tym ponad 2,5 mln zł.

Płońsk pozyskał środki z puli przeznaczonej w Funduszach Europejskich dla Mazowsza na rewitalizację miast.

Przypomnijmy, że w kwietniu podpisano umowę o dofinansowanie projektu „By lepiej razem nam się żyło – etap I". Ta inwestycja dotyczy rewitalizacji kamienic przy ul. Zduńskiej 2 i przy Placu 15 Sierpnia 5, a całkowita wartość projektu wynosi blisko 7,9 mln zł, z czego 5 mln to środki z Unii Europejskiej.

Łącznie na remont trzech sąsiadujących ze sobą kamienic przy płońskim rynku i zagospodarowanie ich podwórek miasto przeznaczy prawie 12 mln zł, w tym blisko 8 mln ze środków zewnętrznych.

- Szukamy dalej środków finansowych na dalszą rewitalizację kamienic w rynku i całej substancji architektonicznej w tym wyjątkowym miejscu – komentuje burmistrz Płońska, Andrzej Pietrasik.

KO

Sochocin

Możesz dołączyć do systemu

Sochociński urząd, wzorem innych samorządów, wprowadził bezpłatny system powiadomień SMS.

Mieszkańcy mogą liczyć na otrzymywanie alertów dotyczących sytuacji kryzysowych, informacji o aktualnych sprawach, a także na zaproszenia na wydarzenia kulturalne, sportowe oraz informacje o spotkaniach i konsultacjach, organizowanych przez Urząd Miasta i Gminy Sochocin.

Szczegóły dotyczące rejestracji w systemie powiadomień, dostępne są na stronie internetowej urzędu.

– Zachęcam do aktywnego korzystania z tej nowoczesnej formy komunikacji. Każda wiadomość SMS, to gwarancja, że nie przegapią Państwo żadnej ważnej informacji – mówi burmistrz miasta i gminy Sochocin, Jacek Podgórski. - Powiadomienia SMS to krok milowy w budowaniu lepszej, bardziej otwartej administracji publicznej. Zapraszam wszystkich mieszkańców miasta i gminy Sochocin do rejestracji w systemie – wypełnijcie deklarację, skorzystajcie z możliwości szybkiego dostępu do najważniejszych informacji i bądźcie częścią sochocińskiej gminy.

Tekst i zdjęcie: KO

Można otrzymać wsparcie na organizację różnych wydarzeń

Płońskie starostwo ogłosiło konkurs ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. W tym roku jest do podziału na ten cel rekordowa kwota – 55 tys. zł.

Organizacje pozarządowe mogą składać, do 18 czerwca, oferty na organizowanie festiwali, pokazów, pikników, spektakli, koncertów, konferencji, prelekcji, wykładów, warsztatów, wystaw oraz innych wydarzeń.

Szczegóły naboru są dostępne na stronie internetowej płońskiego starostwa.

- Ogłosiliśmy, jako zarząd powiatu płońskiego, konkurs na dofinansowanie projektów związanych z kulturą, sztuką i ochroną dziedzictwa narodowego – mówi starosta Artur Adamski. - Przeznaczyliśmy na ten cel środki w kwocie 55 tysięcy złotych. To najwyższa pula środków w historii dotychczasowych konkursów ofert na kulturę i dziedzictwo ogłaszanych przez powiat płoński. Organizacje pozarządowe: stowarzyszenia, fundacje i koła gospodyń wiejskich mogą uzyskać wsparcie finansowe dla swoich projektów promujących tradycję, folklor i różne formy sztuki, które rozwijają społeczności lokalne. Mamy nadzieję na ciekawe i inspirujące projekty kulturalne. Zapraszam przedstawicieli organizacji pozarządowych do składania wniosków.

KO

Zatrzymany z narkotykami

Kryminalni z płońskiej komendy zatrzymali 29-latka poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Płońsku. Mężczyzna został namierzony na jednym z osiedli mieszkaniowych na terenie miasta, a podczas zatrzymania znaleziono przy nim narkotyki. Trzymał je również w lodówce.

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego płońskiej komendy ustalili, że w mieszkaniu na terenie jednego z osiedli może przebywać 29-latek poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia do zakładu karnego, wydanego przez płoński sąd. W środę, 28 maja wczesnym rankiem udali się pod ustalony adres. Poszukiwanego mężczyznę zauważyli po krótkiej chwili, gdy wyszedł z klatki bloku. Został on natychmiast zatrzymany.

- Policjanci podczas kontroli jego odzieży w saszetce typu nerka znaleźli foliową torebkę z suszem roślinnym – marihuaną. Ze względu na ujawnienie przy nim środków odurzających, przeszukali również jego mieszkanie – informuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, kom. Kinga Drężek–Zmysłowska. - W zamrażalniku lodówki znaleźli kolejną foliową torebkę, tym razem z białym proszkiem, który, jak się później okazało – był amfetaminą.

W toku dalszych czynności policjanci ustalili, że mężczyzna ma na swoim koncie również kradzież sklepową, której dokonał na terenie Nowego Dworu Gdańskiego. Poza zarzutami związanymi z posiadaniem narkotyków 29-latek usłyszał więc również zarzut kradzieży artykułów spożywczych o łącznej kwocie ponad 950 zł.

- Mieszkaniec Płońska z policyjnej celi trafił do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe 6 miesięcy. Kara ta zasądzona została w związku z niestosowaniem się przez mężczyznę do czynnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych – dodaje rzeczniczka.

KO

22-latka była szybsza

Dwoje bez prawka

Funkcjonariusze drogówki zatrzymali dwoje kierujących za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym. 40-latek jechał 103 km na godzinę, ale 22-latka była szybsza – jej audi pędziło aż 115 km na godzinę.

W środę, 28 czerwca na drodze wojewódzkiej nr 632 w miejscowości Kołoząb (gm. Sochocin), w ręce policjantów wpadło dwoje kierowców, którzy znacznie przekroczyli dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym, co zakończyło się dla nich poważnymi konsekwencjami.

40-letni kierowca forda jechał z prędkością 103 km na godzinę - o 53 km więcej, niż dopuszczają przepisy. Mieszkaniec Łodzi został ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 zł i otrzymał 13 punktów karnych. Zgodnie z obowiązującym prawem, stracił również prawo jazdy na okres 3 miesięcy.

- W tym samym miejscu policjanci zatrzymali do kontroli również 22-letnią kobietę kierującą audi. Mieszkanka powiatu nowodworskiego jechała przez miejscowość z prędkością 115 km/h, czyli o 65 km/h więcej niż pozwalają przepisy. W jej przypadku konsekwencje były jeszcze surowsze – mandat karny w wysokości 2000 zł, 14 punktów karnych oraz utrata prawa jazdy na 3 miesiące – informuje rzeczniczka płońskiej policji, kom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Policja apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o rozwagę, ostrożność i przestrzeganie ograniczeń prędkości, zwłaszcza w terenie zabudowanym.

- Nadmierna prędkość nie tylko skutkuje surowymi karami – wysokimi mandatami, punktami karnymi i czasową utratą prawa jazdy – ale przede wszystkim zwiększa ryzyko wypadków i kolizji.

Pamiętajmy: życie i zdrowie ludzkie są najważniejsze. Nawet kilka minut zaoszczędzone na dojeździe nie jest warte potencjalnej tragedii. Zwalniając w terenie zabudowanym, dajemy sobie i innym szansę na bezpieczne dotarcie do celu – dodaje rzecznik.

KO

Wymusił na skrzyżowaniu, doszło do zderzenia

W Wólce Szczawińskiej (gm. Nowe Miasto) doszło do zderzenia dwóch osobowych aut. Do szpitala przewieziono dwie osoby.

FOT. OSP LATONICE

W czwartek, 29 maja przed godziną 21, na skrzyżowaniu w Wólce Szczawińskiej osobowe renault zderzyło się z audi.

- Z ustaleń wynika, że 28-letni kierowca renault nie ustąpił na skrzyżowaniu, doprowadzając do kolizji z jadącym w kierunku Nowego Miasta audi. W wyniku zderzenia dwie osoby: 36-letni kierowca audi i pasażer tego pojazdu, zostały przewiezione do szpitala na badania. Na szczęście nie odniosły poważniejszych obrażeń – informuje rzeczniczka płońskiej policji, kom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Obaj kierowcy – mieszkańcy gminy Nowe Miasto, byli trzeźwi.

KO

Nowy wóz w OSP Radzymin

Strażacy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Radzyminie (gm. Naruszewo) powitali nowy samochód.

FOT. OSP RADZYMIN

Strażacy OSP Radzymin powitali nowy wóz

Pachnący nowością średni samochód pożarniczy przyjechał do jednostki w poniedziałkowy wieczór, 26 maja.

Koszt pojazdu wraz z wyposażeniem to blisko 1,9 mln zł, w tym ponad 1,6 mln zł to pozyskane unijne dofinansowanie, a 150 tys. zł pochodziły z budżetu województwa mazowieckiego.

KO

Kradł, co mu wpadło w ręce

54-latek z powiatu ciechanowskiego usłyszał pięć zarzutów związanych z kradzieżami, włamaniami i niszczeniem mienia.

Mężczyzna został zatrzymany przez płońskich policjantów po serii przestępstw, których dopuścił się na terenie gminy Nowe Miasto. A jego łupem padały m.in. elektronarzędzia, meble, piecyki i materiały budowlane.

W minionym tygodniu płońscy policjanci otrzymali zgłoszenie o włamaniu i kradzieży, do których doszło w jednej z miejscowości na terenie gm. Nowe Miasto. Z kontenerów znajdujących się na prywatnej posesji zginęły m.in. narzędzia, elektronarzędzia, metalowe szafy, grill, krzesła, piec typu koza, kostka brukowa, a także zbiorniki na wodę. Właściciel oszacował straty na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

- W toku intensywnych działań kryminalni z Płońska przy wsparciu funkcjonariuszy z posterunku w Nowym Mieście ustalili i zatrzymali sprawcę – 54-letniego mężczyznę z powiatu ciechanowskiego. Okazało się, że zatrzymany trzykrotnie włamywał się na tę samą posesję, z której sukcesywnie wynosił różne przedmioty znajdujące się zarówno na terenie działki, jak i w kontenerze. Dodatkowo policjanci ustalili, że w lutym tego roku, mężczyzna dopuścił się włamania do nowo budowanego domu oraz domku holenderskiego w Nowym Mieście. Jego łupem padły elektronarzędzia, kosy spalinowe, przewody elektryczne, turystyczną kuchenkę gazową, a także uszkodził okno. W jednym miejscu sprawca uszkodził okno, w drugim siatkę ogrodzeniową, powodując dodatkowe szkody – informuje rzeczniczka płońskiej policji, kom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

54-latek usłyszał pięć zarzutów, dotyczących kradzieży i włamań oraz uszkodzeń mienia. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

KO

eprasa.pl 13d59765ad

POWIAT PUŁTUSKI

Wkrótce rewitalizacja rynku i piwnic pod ratuszem

Gmina Pułtusk uzyskała prawie 5 milionów złotych dofinansowania na rewitalizację zabytkowych obiektów w centrum miasta.

Są to środki w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027, przeznaczone na realizację projektu pod nazwą „Wzrost regionalnego potencjału turystycznego w Pułtusku poprzez ochronę obiektów zabytkowych – etap II". Pokryją one 85% kosztów.

FOT. UM PUŁTUSK

Rynek

- Projekt zakłada kompleksowe działania rewitalizacyjne na terenie centralnej części miasta, ze szczególnym uwzględnieniem Rynku oraz zabytkowych piwnic ratuszowych. Inwestycja ma na celu poprawę estetyki przestrzeni miejskiej, podniesienie komfortu życia mieszkańców oraz zwiększenie atrakcyjności turystycznej Pułtuska – informuje ratusz.

W ramach projektu przewidziano: przygotowanie dokumentacji projektowej, zagospodarowanie przestrzenno – funkcjonalne rynku (budowę elementów małej architektury, wyodrębnienie części parkingowej, renowację zieleni miejskiej, remont chodników, remont części jezdnej od strony wschodniej wraz z naprawą elementów bruku), aranżację zabytkowych piwnic pod ratuszem (wykonanie systemu wentylacji, wykonanie zadaszenia wejścia do piwnic, aranżacja piwnic) i nadzór inwestorski.

Planowany termin zakończenia realizacji projektu: 31 grudnia 2026 r. **RK**

Wycieczka do zoo dla rodzin zastępczych

W ramach obchodzonego co roku w maju ogólnopolskiego Dnia Rodzicielstwa Zastępczego, który symbolizuje czas podziękowań tym, którzy podjęli się tego ważnego zadania, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pułtusku w dniu 22 maja zorganizowało wyjazd do Miejskiego Ogrodu Zoologicznego im. Antoniny i Jana Żabińskich w Warszawie.

Wydarzenie to przysporzyło zarówno dzieciom, jak i rodzicom zastępczym wiele uśmiechu i radości, a także przyczyniło się do zacieśnienia wzajemnych relacji i integracji. Uczestnicy wycieczki mieli okazję oderwać się od codziennych obowiązków, zarówno tych szkolnych, jak i domowych, zregenerować się oraz spędzić czas w otoczeniu natury (…) Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pułtusku składa serdeczne podziękowania dla rodzin zastępczych za wspólnie spędzony czas oraz zaangażowanie w opiekę nad dziećmi – przekazuje PCPR.

FOT. PCPR

Zwiedzanie ogrodu zoologicznego

Zwieńczeniem wyjazdu była wizyta w restauracji McDonald's, gdzie czekał na nas posiłek po wyczerpującym zwiedzaniu. **RK**

Nowa skarbnik miasta

Lidia Dworecka obejmie stanowisko skarbnika miasta Pułtusk, zastępując odchodzącą na emeryturę Teresę Turek.

Uchwałę o powołaniu nowej skarbnik rada miejska podjęła wczoraj (22 maja) podczas sesji. Stanowisko obejmie ona z dniem 29 maja.

Lidia Dworecka z samorządem gminy Pułtusk związana jest od ponad 20 lat.

- Doświadczenie w zakresie planowania budżetu, kontroli finansowej, sprawozdawczości i zarządzania finansami zdobywała w Wydziale Budżetu i Finansów, przechodząc wszystkie szczeble kariery zawodowej – od młodszego referenta po stanowisko kierownika wydziału, które pełni od 2017 roku. W trakcie swojej pracy zajmowała stanowiska: ds. księgowości, płac i rozrachunków publicznych, aktywnie uczestniczyła również w rozliczaniu projektów inwestycyjnych, społecznych i edukacyjnych – informuje ratusz.

FOT. UM PUŁTUSK

Lidia Dworecka

Lidia Dworecka ukończyła czteroletnie Liceum Ekonomiczne w Makowie Mazowieckim o profilu rachunkowość, uzyskując tytuł technika ekonomisty. W 2007 roku ukończyła jednolite studia magisterskie na Akademii Finansów w Warszawie na kierunku Finanse i Bankowość, specjalność: rachunkowość.

Teresa Turek została zajmowała stanowisko skarbnika od 1 lutego 2005 roku. **RK**

Delegacja seniorów z Serocka

27 maja pułtuska Rada Seniorów gościła delegację Rady Seniorów Miasta i Gminy Serock.

- Program wizyty obejmował część integracyjno-rekreacyjną, podczas której goście mieli okazję przejechać się eko-busem turystycznym, zapoznać się z historią, zobaczyć najważniejsze zabytki i miejsca historyczne Pułtuska. W ramach zwiedzania delegacja odwiedziła m.in. Kolegiatę pw. Zwiastowania NMP – drugą pod względem rangi świątynię w Diecezji Płockiej – oraz zamek, będący niegdyś rezydencją biskupów płockich, a obecnie siedzibę Domu Polonii. Uczestnicy zwiedzili także ekspozycje w piwnicach dawnego ratusza oraz w pojezuickich podziemiach Wzgórza Abrahama. Spotkanie stanowiło znakomitą okazję do zaprezentowania walorów turystycznych i kulturowych Pułtuska oraz do budowania pozytywnego wizerunku miasta – informuje ratusz.

FOT. UM PUŁTUSK

Radni seniorzy z Serocka i Pułtuska

Delegacja z Serocka wzięła także udział w sesji rady seniorów. Obrady poświęcone były wymianie doświadczeń dotyczących działalności rad seniorów, a także omówieniu dobrych praktyk i kierunków dalszej współpracy.

W sesji udział wzięli również burmistrz Serocka Artur Borkowski, zastępca burmistrza Pułtuska Mateusz Miłoszewski oraz sekretarz oraz Patrycja Kazimierczak.

- Jesteśmy przekonani, że spotkanie zaowocuje nowymi inicjatywami służącymi poprawie jakości życia seniorów w obu gminach oraz wzmocnieniem partnerskich relacji pomiędzy Radami Seniorów Pułtuska i Serocka – dodaje miasto. **RK**

Tenis ziemny, tenis stołowy

W sobotę 24 maja na kortach ziemnych, przy stadionie miejskim w Pułtusku odbył się kolejny cykliczny turniej tenisa ziemnego Debel Open 2025.

- Zawodnicy rozegrali swoje pojedynki systemem każdy z każdym. Najlepszą parą deblową została para: Hubert Mroczek/Filip Rorant. Drugie miejsce zajęła para: Tomasz Wanielista/Mariusz Kalinowski. Miejsce trzecie para: Sławomir Nałęcz/Marcin Nałęcz – informuje MOSiR.

FOT. MOSIR

Uczestnicy turnieju tenisa ziemnego

Organizatorzy zapraszają na kolejny turniej, który odbędzie się 28 czerwca.

Dodajmy, że dzień później w Publicznej Szkole Podstawowej nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku odbyły się II Rozgrywki Tenisa Stołowego o puchar Burmistrza Miasta Pułtusk.

Podium turnieju wyglądało następująco: Marek Sitkowski – pierwsze miejsce, Stanisław Białas drugie miejsce, Andrzej Kowalski i Mirosław Charubin – miejsce trzecie.

Organizatorem turnieju było Pułtuskie Stowarzyszenie Trzeźwości „ŚWIT". **RK**

W Gzach debatowali o bezpieczeństwie

W czwartek 22 maja w południe w świetlicy wiejskiej w Gzach odbyła się debata społeczna dotycząca bezpieczeństwa na terenie gminy. Hasłem debaty było: „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie – możesz mieć na nie wpływ".

W spotkaniu udział wzięli komendant powiatowy mł. insp. Sławomir Żelechowski, wójt Tomasz Sobieraj, radni, sołtysi oraz mieszkańcy gminy.

Komendant przedstawił strukturę organizacyjną jednostki, cele priorytetowe komendanta wojewódzkiego, zasady działania Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa oraz aplikacji „Moja Komenda". Kierownik posterunku w Świerczach mł asp. Łukasz Mikita omówił wyniki osiągnięte przez funkcjonariuszy za okres dwóch lat. Wójt zaś podziękował za dotychczasową służbę policjantom i w imieniu mieszkańców gminy zapewnił, że wszyscy czują się bezpiecznie, a współpraca z policjantami jest na wysokim poziomie.

FOT. MOSIR

Uczestnicy debaty

- Organizatorzy debaty społecznej podziękowali wszystkim uczestnikom, podkreślając, że bezpieczeństwo jest naszą wspólną sprawą – dodaje policja. **RK**

KRONIKA POLICYJNA

Policjanci, strażacy, ratownicy WOPR oraz funkcjonariusze Straży Rybackiej poszukują 75- letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego.

W poniedziałek (26 maja) tuż przed godz. 21 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o zaginięciu 75-letniego wędkarza, który na rzece Narew łowił ryby.

- Mężczyzna nie nawiązał kontaktu z rodziną. Natychmiast służby rozpoczęły akcję poszukiwawczą. Na rzekę skierowano łódź policyjną, strażacką oraz łodzie OSP z terenu powiatu pułtuskiego, jak również ratowników WOPR. Na miejsce wezwano płetwonurków, którzy poszukiwali mężczyzny w miejscu w którym ostatni raz był widziany. We wtorek (27 maja) od rana wznowiono poszukiwania. Służby patrolują Narew oraz tereny przybrzeżne. Zaangażowany został również policyjnego drona z funkcją termowizji ze Sztabu Policji Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu. Mundurowi wykorzystują specjalistyczny sprzęt, w tym łodzie z sonarami oraz drona, które mogą pomóc w odnalezieniu mężczyzny – przekazuje policja.

Jak dotąd mężczyzna niestety nie został odnaleziony.

* * *

W poprzedni weekend kolejni nietrzeźwi kierowcy zostali przez pułtuskich policjantów wyeliminowani z ruchu drogowego.

- W czwartek (22 maja) w Sokołowie Włościańskim funkcjonariusze Ogniwa Patrolowo–Interwencyjnego pułtuskiej policji zatrzymali do kontroli Volkswagena, którym kierował 36-letni mieszkaniec gm. Obryte. Policjanci zbadali stan trzeźwości mężczyzny. Okazało się, że mężczyzna ma blisko promil alkoholu w organizmie. 36-latkowi policjanci zatrzymali elektronicznie uprawnienia. W sobotę (24 maja) w Gródku Rządowym funkcjonariusze pułtuskiej drogówki zatrzymali do kontroli skodę, którą kierował 55-letni mieszkaniec powiatu wyszkowskiego. Badanie stanu trzeźwości kierującego wykazało ponad 1,2 promila alkoholu w organizmie. Mężczyźnie zatrzymano uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. W poniedziałkowe (26 maja) popołudnie policjanci Wydziału Ruchu Drogowego pułtuskiej komendy zatrzymali do kontroli kierującego Dodgem, 29-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego. Policjanci zbadali stan trzeźwości 29-latka. Okazało się, że mężczyzna ma blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali kierującemu prawo jazdy, a pojazd został zabezpieczony na policyjny parking – przekazuje mł. asp. Magdalena Bielińska.

Wszystkie sprawy trafią do sądu, gdzie mężczyźni odpowiedzą za kierowanie pojazdem mechanicznym po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości. Mężczyznom grozi wysoka kara grzywny oraz kara pozbawienia wolności. **RK**

eprasa.pl 13d59765ad

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Niezwykła operacja zakończona sukcesem

Zuzia przeszła operację serca w Polsce!

Wspaniałymi wieściami podzieliła się mama małej żurominianki. Dziewczynka przeszła bardzo ryzykowną operację, ale udało się. Guz 68w jej sercu został zredukowany do minimum.

O Zuzi, małej wojowniczce z Żuromina, pisaliśmy na naszych łamach niejednokrotnie. Dziewczynka choruje na zespół Gorlina-Goltza, ma arytmię komorową oraz guz w lewej komorze serca, który do niedawna zagrażał jej życiu.

Mała wojowniczka z Żuromina

Zuzię i jej mamę poznaliśmy kilka lat temu, kiedy pojawiła się szansa na operację dziewczynki w specjalistycznej kliniki w Bostonie. Niestety, koszt tej operacji był kolosalny, ale rodzice, każdego dnia, mimo poważnej choroby ojca dziewczynki, walczyli o zdrowie i życie swojego dziecka. Do tej walki włączyło się wielu mieszkańców powiatu żuromińskiego i powiatów sąsiednich. Mimo dużego zaangażowania lokalnej społeczności zbiórka szła mozolnie, a Zuzia, jak to dziecko, szybko rosła. A wraz z nią niestety również guz.

W lutym tego roku serce dziewczynki się zatrzymało. Mama dziewczynki i Zespół Ratownictwa Medycznego z Żuromina stoczyli dramatyczny bój o jej życie. Udało się, ale Zuzia trafiła wtedy na OIOM. Jak później mówiła nam Iwona Dudkiewicz, był to koszmar na jawie.

- Od lat żyliśmy w strachu, że taki moment w końcu nadejdzie. Każdego dnia nasłuchiwaliśmy, czy czy nasze dziecko oddycha. Tego nie zrozumie nikt, kto tego nie przeżył. Nigdy nie bałam się tak, jak tego dnia, kiedy serce Zuzi się zatrzymało. Mam nadzieję, że teraz już nie będziemy musieli się bać – opisuje emocje, jakie towarzyszą chorobie córki Iwona Dudkiewicz.

FOT. IWONA DUDKIEWICZ

Zuzia Dudkiewicz przeszła szalenie ryzykowną operację serca. Oby teraz było już tylko lepiej

Kiedy dziewczynka niemal odeszła nastąpiło ogromne poruszenie, ludzie starali się pomóc dziewczynce, wpłacali pieniądze na zbiórkę, wrzucali więcej rzeczy na prowadzone od lat licytacje (Armia Aniołów Zuzi), ale cel, czyli 2,5 mln zł na operację w Bostonie, wciąż pozostawał odległy. Dlaczego jedne zbiórki idą lepiej, inne gorzej? Nie jesteśmy w stanie na to odpowiedzieć, chociaż spodziewamy się, że rodzice dziewczynki zadawali je sobie nie raz.

Wówczas wydawało się, iż walka o życie Zuzi jeszcze potrwa, tymczasem pojawił się promyk nadziei, a właściwie człowiek, który wlał nadzieję w życie rodziny z Żuromina.

Pierwsza taka operacja w Polsce

Choć, jak relacjonuje pani Iwona, wszyscy, nawet personel szpitala, zalecał ostrożność i jednak operację w Bostonie, mama dziewczynki postanowiła instynktownie zaufać profesorowi Mariuszowi Kuśmierczykowi, polskiemu transpantologowi, kardiologowi, kierownikowi Kliniki Kardiochirurgii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, który powiedział, że podejmie się tego wyzwania. To był przełom. Operacja, pierwsza taka w Polsce, okazała się bowiem sukcesem. Mama dziewczynki już po zabiegu podzieliła się tymi niezwykłymi wieściami zamieszczając wpis w mediach społecznościowych, skierowany do wszystkich tych, którym zależało na ocaleniu życia małej żurominianki:

„Długo się nie odzywaliśmy ale dla nas i dla Zuzi był to ciężki czas. Mogę powiedzieć że najgorszy w życiu. Ale ktoś ewidentnie nad Zuzia czuwał i czuwa nadal. Ten ktoś zesłał nam anioła, który zrobił coś wielkiego dla nas wszystkich. Dał nam szansę na lepsze życie dla naszej małej córeczki.

Choć była to bardzo trudna decyzja... Operacja była duża szansą, ale i też ryzykiem, bo wcześniej nikt nie robił takiej operacji i Zuzia miała mieć ją jako pierwsza. Wiadomo... Wycinano guzy z różnych części ciała, czy narządów, ale nie z serca. Trzy lata temu nie było o tym mowy, aż do teraz. Cały czas był na horyzoncie Boston. Lekarze mówili że to jedyna szansa, ale my mamy anioła, a nawet kilku. To pan profesor, który codziennie ratuje życia, daje nowe serca, podarował i nam nadzieję. Zuzia jest po operacji która udało się zrobić w Polsce [...]".

Oprócz dobrych wieści były też niestety te mniej przyjemne. Przed operacją okazało się, że guz dziewczynki jest także częścią jej serca... Nie było możliwości usunięcia go w całości. Skonsultowano ten fakt z kliniką w Bostonie, gdzie było już kilka takich przypadków. Okazało się, że tam takich guzów również nie usuwają w całości. Zatem polscy kardiochirurdzy podjęli się wycięcia części guza, robiąc to po raz pierwszy. Ta operacja zmieni życie innych rodzin, w których dzieci mają taki sam problem zdrowotny jak Zuzia.

„Profesor wraz z cudowną kadrą lekarzy robili co mogli. Usunęli tyle ile mogli, by serce mogło lżej i lepiej pracować. Kardiochirurdzy i kardiolodzy włożyli całe serca i wiedzę, aby to osiągnąć. Zuzia może nigdy nie będzie zdrowa, ale dostała szansę na lepsze życie. Mamy nadzieje ze teraz będzie trochę zdrowsza i nigdy nie powtórzy się tamten dzień kiedy serce Zuzi się zatrzymało. Mamy nadzieję że będzie tylko lepiej" – wskazuje mama dziewczynki, po czym dodaje - „Nie wiemy co będzie za miesiąc, czy rok. Lekarze też nie wiedzą. Nie wiemy czy guz odrośnie czy nie. Jak będzie wyglądało serce za pół roku pod względem kardiologicznym. Ale mamy ogromną nadzieję, że wszystko będzie dobrze".

W trakcie operacji małej żurominiance lekarze wszczepili urządzenie nazywane ILR, które na bieżąco monitoruje pracę serca. Mama Zuzi powiedziała nam, że dziewczynka zaskakująco dobrze zniosła operację.

- Szybko się wybudziła i zaraz chciała się ze mną zobaczyć, ale, niestety, przez pewien czas nie mogłyśmy razem przebywać. Nie wiem skąd ona czerpie tę siłę – zastanawia się Iwona Dudkiewicz.

Zuzia powoli dochodzi do siebie. Jeszcze nie wie, że jej przypadek może zmienić los innych dzieci, których rodziny, tak jak rodzina małej żurominianki, proszą o pomoc w zbiórce na niewyobrażalnie drogie operacje.

Wsparcie, które dodało sił

„[…]Jesteśmy wam wszystkim wdzięczni. I będziemy do końca życia wdzięczni za wsparcie i modlitwę. Za wszystko. Czasami my już wątpiliśmy, a wy nas podnosiliście z samego dna rozpaczy. Tyle zbiórek i akcji charytatywnych jakich ta nasza mała miejscowość nie widziała nigdy, a to wszystko dla Zuzi [...] Dziękujemy z całego serca i będziemy wdzięczni Wam wszystkim do końca życia. Armia nadal będzie funkcjonować. Będziemy pisać co u Zuzi i jak się ma. Dziękujemy całą naszą małą rodziną za wasze serca, które dawały nam siłę w tej walce" – podziękowała aniołom Zuzi Iwona Dutkiewicz.

Pieniądze z prowadzonych do tej pory zbiórek zostały przelane na subkonto Zuzi w fundacji Kawałek Nieba. Będą zabezpieczeniem dla dziewczynki, gdyby jednak w przyszłości coś poszło nie tak, jak powinno. Zuzia bowiem nie jest całkowicie zdrowa. Dziewczynka przyjmuje i będzie przyjmować leki na arytmię, a fragment guza już na zawsze pozostanie w jej sercu. Jeśli będzie taka potrzeba, fundacja zapłaci za leczenie dziewczynki.

Wieści o udanej operacji Zuzi rozeszły się w czwartek po powiecie żuromińskim „lotem błyskawicy" i wywołały ogromne poruszenie, ponownie. Z pewnością koledzy i koleżanki dziewczynki z przedszkola już z niecierpliwością czekają na jej powrót. Oby jej historia przyniosła otuchę innym rodzicom, walczącym każdego dnia o życie swoich dzieci.

KLAUDIA KUJAWA

PS: Małej Zuzi życzymy, aby guz się nie odnawiał, żeby jej dzieciństwo w końcu było choć trochę beztroskie, a jej pogoda ducha towarzyszyła jej do końca bardzo długiego życia. Natomiast rodzicom – wytchnienia.

Jak nie ptasia grypa, to...

Pomór dotarł do powiatu

Wraz z początkiem maja wojewoda mazowiecki zniósł ograniczenia, które zostały wprowadzone w związku z wystąpieniem w powiatach żuromińskim i mławskim ptasiej grypy, oraz ogniska rzekomego pomoru drobiu w powiecie płońskim. Hodowcy zaczęli już zapełniać fermy, ale wygląda na to, że entuzjazm był przedwczesny...

W fermach położonych w pobliżu miejscowości Adamowo (gm. Bieżuń), należących do znanej firmy drobiarskiej, na pograniczu powiatów żuromińskiego i sierpeckiego, w ubiegłym tygodniu doszło do nadmiarowych upadków drobiu. Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Żurominie przesłał próbki do badań laboratoryjnych. Podejrzewana była choroba wirusowa nazywana rzekomym pomorem drobiu. Ta sama, którą wykryto około dwóch miesięcy temu w gm. Raciąż w pow. płońskim.

Niestety, w czwartek (29 maja) podejrzenia się potwierdziły – wynik był pozytywny, Jak wskazuje Jarosław Gałka, kierownik referatu Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Żurominie, kwestią kluczową dla podjęcia przez Powiatową Lekarz Weterynarii w Żurominie dalszych kroków będzie wynik co do konkretnego szczepu wirusa, który określi jego potencjalną zjadliwość. Zatem nie wiadomo jeszcze, czy dojdzie do uboju prewencyjnego. Do piątku (30 maja), do godz. 16 nie otrzymaliśmy informacji, jakie kroki podejmie weterynaria.

W grudniu ub.r. wojewódzki lekarz weterynarii wydał rozporządzenie nakazujące (i dokładnie regulujące tę kwestię) szczepienie drobiu na rzekomy pomór. Natomiast od 13 maja 2025 roku obowiązują w całej Polsce przepisy nakładające obowiązek szczepienia kur i indyków przeciwko rzekomemu pomorowi drobiu (ND) we wszystkich gospodarstwach komercyjnych i zakładach wylęgu drobiu (rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 25 kwietnia 2025 r.).

FOT. ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE PEXELS.COM

Przypomnijmy, że w związku z sytuacją związaną z ptasią grypą Unia Europejska „miała oko" na m.in. powiat żuromiński i mławski. Sprawę ostatecznie pozostawiono władzom krajowym, ale niewykluczone, że ponowne problemy w powiecie zwrócą uwagę KE, która chce wprowadzenia w Polsce skutecznych rozwiązań w przeciwdziałaniu chorobom ptaków. Czy jednak są takie rozwiązania, które okazałyby się skuteczne przy takim zagęszczeniu obiektów hodowli drobiu (około 1,1 tys. ferm)?

Obecnie (piątek, 30 maja) hodowcy, pracownicy ferm i instytucje czekają na rozporządzenie wojewody mazowieckiego, w którym wyznaczy on, ponownie, obszary zagrożony i zapowietrzony. To oznacza, że w części ferm znowu będzie tzw. „przestój". O treści i zakresie nowego rozporządzenia poinformujemy na naszej stronie.

kuj

eprasa.pl 13d59765ad

POWIAT PRZASNYSKI

KEN

Zwolnieni z teorii

Wśród uczestników Wielkiego Finału „Zwolnionych z Teorii" ogólnopolskiej olimpiady, który miał miejsce 22 maja w Warszawie znaleźli się uczniowie przasnyskiego „KEN-a".

W ramach kolejnej edycji olimpiady realizowali w tym roku szkolnym dwa projekty: „Wierność, Wolność, Braterstwo – dla przyszłości narodu!" oraz „(Nie)typowi". Przasnyscy licealiści zaprezentowali się wśród najlepszych zespołów z całej Polski, udowadniając, że nie brakuje im ani kreatywności, ani determinacji.

„Zwolnieni z Teorii" to olimpiada projektów społecznych. Polega na praktycznej nauce kompetencji przydatnych w życiu zawodowym poprzez zorganizowanie prawdziwego projektu społecznego. Na koniec uczestnicy otrzymują międzynarodowe certyfikaty, z takich dziedzin jak zarządzanie projektami, marketing czy kompetencje cyfrowe. Najlepsze projekty zostają wyróżniane. Jak podkreślają organizatorzy – to święto sprawczości młodego pokolenia, ich odwagi i pomysłowości. Udział w finale był dla uczniów okazją do nawiązania wartościowych kontaktów, wymiany poglądów i doświadczeń, a także zdobycia nowych umiejętności. Jedną z atrakcji było wspólne tworzenie muralu – każdy z uczestników mógł zostawić swój ślad.

ESKA

Najlepszy z angielskiego

Zespół Szkół Powiatowych im. mjra H. Sucharskiego jest organizatorem etapu powiatowego konkursu języka angielskiego, do którego zgłosiło się 49 uczniów ze szkół przasnyskich i ościennych.

Startujący w konkursie mieli okazję sprawdzić swoją wiedzę ze znajomości języka oraz kultury Wielkiej Brytanii i krajów anglojęzycznych. Wszyscy uczestnicy zaprezentowali wysoki poziom wiedzy. I miejsce na tym etapie zajął Antoni Szczepkowski ze Szkoły Podstawowej nr 3, drugi był Mateusz Banaszek ze Szkoły Podstawowej nr 1, na trzecim zaś znalazło się aż dwóch ex aequo: Iwo Wojciechowski ze Szkoły Podstawowej nr 2 oraz Maciej Makowski ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Przasnyszu. Mateusz Stefański ze SP nr 2 otrzymał wyróżnienie. Wszyscy uczniowie otrzymali karty podarunkowe oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Radę Rodziców Zespołu Szkół Powiatowych.

ES

Czernica Borowe

Dzień Patronki szkoły

Społeczność Szkoły Podstawowej im. Janiny Sieklickiej w Czernicach Borowych uroczyście obchodziła Święto Patronki.

Jak co roku uroczystości rozpoczęły się mszą świętą odprawioną w intencji uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły, po czym jej uczestnicy przeszli do budynku szkoły, gdzie odbyła się główna część obchodów. Kolejną odsłoną uroczystości był apel, podczas którego przywołano patronkę szkoły.

Janina Sieklicka była wieloletnią nauczycielką szkoły w Czernicach, tworzyła ją po II wojnie, a w czasie okupacji prowadziła tajne nauczanie. Żyła w latach 1897 – 1990. Jest to ważna postać pośród przasnyskich patronów szkół i przypominanie jej lokalnej społeczności jest obowiązkiem kolejnych pokoleń. Dlatego też w 2003 r. Szkoła Podstawowa w Czernicach Borowych otrzymała jej imię.

Podczas uroczystości szczególne emocje wzbudziła część artystyczna przygotowana przez uczniów. Zaprezentowali oni w montażu słowno-muzycznym historię życia Janiny Sieklickiej, przeplataną patriotycznymi utworami muzycznymi, recytacjami i wzruszającymi wspomnieniami, oddając tym samym hołd swojej patronce. Takie święto to zawsze okazja do refleksji nad tym, czym są patriotyzm, odwaga, odpowiedzialność i troska o drugiego człowieka. Są to bowiem wartości, które w swoim życiu pielęgnowała Janina Sieklicka. Całość spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem licznie zgromadzonej publiczności, wśród której znaleźli się także zaproszeni goście: przedstawiciele władz gminy, rodzice oraz byli nauczyciele. Uroczystość była także okazją do wręczenia nagród i dyplomów uczniom, którzy wyróżnili się w konkursach tematycznych organizowanych z okazji święta szkoły.

Obchody Dnia Patrona były nie tylko okazją do uczczenia pamięci Janiny Sieklickiej, ale również do integracji całej społeczności szkolnej i podkreślenia wartości, które patronka szkoły uosabiała – zaangażowania, szacunku, pracowitości i miłości do drugiego człowieka.

ESKA

FOT. SZKOŁA CZERNICE BOROWE

Dyrektor szkoły Małgorzata Góralczyk

Fragment montażu słowno muzycznego

„Gejsza" w Bogatem

Gminna Biblioteka Publiczna im. Józefa Narzymskiego w Bogatem po raz kolejny zaprosiła mieszkańców Gminy Przasnysz na spektakl, który od kilku lat stanowi element Tygodnia Bibliotek.

Stało się to już tradycją i mieszkańcy mają okazję by obejrzeć ciekawe propozycje muzyczne w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Andrzeja Krzanowskiego w Mławie. W poprzednich latach były to operetki: „Bal w Savoyu" Paula Abrachama oraz „Polska krew" Oskara Nedbala. Tym razem na scenie biblioteki zaprezentowano operetkę „Gejsza". Reżyserował ją zaprzyjaźniony z gminą Michał Gogolewski, który od lat współtworzy artystyczne wydarzenia w regionie. Widzowie nie zawiedli – sala wypełniła się po brzegi, a spektakl przyciągnął nie tylko lokalną publiczność, ale i gości spoza gminy. Spektakl obfitował w zabawne zwroty akcji i komiczne nieporozumienia.

Krasne

Wspomnienie o Tadeuszu Załęskim

Przemijamy. Stare ustępuje nowemu – w ten sposób świat posuwa się naprzód. Ale pamięć o tych, którzy odchodzą, daje im nieśmiertelność.

Taką pamięcią obdarzyli mieszkańcy Krasnego Tadeusza Załęskiego, gromadząc się na spotkaniu w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krasnem. Okazją była 15. rocznica śmierci tego niezwykłego człowieka. Tadeusz Załęski był postacią nietuzinkową. Nauczyciel z powołania, artysta z duszą – poeta, malarz, animator kultury i działacz społeczny. Był inicjatorem budowy nowej szkoły w Zielonej, Ośrodka Zdrowia, angażował się również w proces elektryfikacji miejscowości. Choć jego głównym zajęciem była praca w szkole, ogrom czasu poświęcał działalności społecznej, wspierając rozwój lokalnej społeczności, w której żył i dla której działał.

Twórczość Tadeusza Załęskiego to kilkadziesiąt tomików poezji i prozy oraz setki pejzaży malarskich. Był założycielem i prezesem Stowarzyszenia Miłośników Kultury „Krasne". Powoływał w szkołach powiatów: przasnyskiego, makowskiego i ciechanowskiego kluby literackie. Tworzył i działał do końca swoich dni. Był duszą towarzystwa, człowiekiem z zasadami, z ogromnym poczuciem humoru i sercem otwartym na innych.

W uroczystym spotkaniu upamiętniającym jego osobę wzięła udział najbliższa rodzina, wójt gminy Michał Szczepański, przyjaciele poeci, młodzież oraz członkowie Stowarzyszenia Miłośników Kultury „Krasne". Scenariusz i reżyseria – to dzieło Barbary Nowickiej (wiersze Tadeusza Załęskiego w wykonaniu przyjaciół biblioteki) oraz Dariusza Załuskiego (program muzyczny w wykonaniu grupy młodzieżowej). Obok wierszy zabrzmiały znane, nastrojowe piosenki – szczególne wzruszenie wywołała ulubiona pieśń pana Tadeusza „Kwiaty Polskie". Dariusz Załuski odczytał poruszający wiersz – testament, zatytułowany „Ostatnie pożegnanie", który odczytano także podczas ceremonii pogrzebowej 8 maja 2010 r.

Uczestnicy spotkania ciepło wspominali pana Tadeusza, podkreślając jego ogromne zaangażowanie, dorobek artystyczny i społeczne zasługi. Było to nie tylko wspomnienie, ale też wyraz wdzięczności wobec człowieka, który zostawił po sobie trwały ślad – w sercach ludzi i w kulturze regionu.

ES-K

FOT. ESKA

Syn Ryszard Załęski

eprasa.pl 13d59765ad

POWIAT MAKOWSKI

Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych

Uczeń ŻAK-a na pierwszym miejscu

Zakończył się finał Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, który odbył się w Sejnach. Była to 48. odsłona imprezy. Na zawodach nie zabrakło uczniów Zespołu Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej, startujących w trzech kategoriach.

Tegoroczna olimpiada jest dużym sukcesem ucznia makowskiego ŻAK-a

Zawody odbyły się w piątek (23 maja). Finałowe zmagania poprzedziły etapy regionalne. ŻAK może uznać udział w zawodach za duży sukces. Adrian Olkowski zajął pierwsze miejsce w bloku agrobiznes, zdobywając tytuł najlepszego w Polsce w swojej kategorii. Szkołę reprezentowali również Wiktoria Witkowska, która startowała w kategorii architektura krajobrazu, oraz Bartosz Skonieczny i Dariusz Żbikowski – obaj rywalizujący w kategorii produkcji zwierzęcej.

W każdej kategorii zawody składały się z dwóch części – teoretycznej i praktycznej. W segmencie teoretycznym zawodnicy musieli odpowiedzieć na 60 pytań. Na etapie praktycznym uczestnicy musieli wykonać 3 zadania. W sumie, w obydwu etapach zawodnicy mogli zebrać 120 punktów.

Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych to jeden z najstarszych i najbardziej prestiżowych konkursów wiedzy oraz umiejętności praktycznych w Polsce. Zgodnie z art. 44 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, laureaci i finaliści olimpiady są zwolnieni z przystępowania do części pisemnej egzaminu zawodowego w zawodach odpowiadających zakresom tematycznym.

Finaliści konkursu otrzymają możliwość wzięcia udziału w bezpłatnym obozie naukowym „Wioska Olimpijska" organizowanym przez Stowarzyszenie Naukowe Collegium Invisibile. W tym roku Wioska odbędzie się w Krakowie. Obóz jest przeznaczony specjalnie dla laureatów licealnych olimpiad i konkursów przedmiotowych. Podczas „Wioski Olimpijskiej" uczniowie biorą udział w warsztatach i wykładach prowadzonych przez badaczy współpracujących z uczelniami z polski i z zagranicy. Do tej pory, w programie wykładali naukowcy współpracujący między innymi z takimi placówkami jak Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, University of Cambridge, czy Universitat Wien. Jednym z zadań uczestników jest prowadzenie własnych referatów – nie wystarczy siedzieć i słuchać.

Od 2018 roku „Wioska Olimpijska" jest wydarzeniem odbywającym się pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Projekt powstał w 2008 roku, od tego czasu zorganizowano 9 obozów naukowych.

Olimpiada Wiedzy i Umiejętności rolniczych organizowana jest przez Komitet Główny OWiUR przy Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. **PB**

Wójt gminy Rzewnie osobowością roku 2024

Wójt gminy Rzewnie, Wiesław Chrzanowski, został uhonorowany tytułem Osobowość Roku 2024 w kategorii „Polityka, Samorządność i Społeczność Lokalna".

Wójt gminy Rzewnie został uhonorowany za swoją działalność samorządową

To prestiżowe wyróżnienie przyznawane jest osobom, które poprzez swoją codzienną działalność promują wartości takie jak empatia, przedsiębiorczość czy działalność charytatywna oraz wnoszą rzeczywisty wkład w rozwój i jakość życia lokalnych społeczności. Przez ostatnie miesiące mieszkańcy różnych zakątków Polski oddawali swoje głosy w plebiscycie „Osobowość Roku 2024", doceniając zaangażowanie i efekty pracy kandydatów.

Wiesław Chrzanowski uzyskał następujące rezultaty:

- 1. miejsce w powiecie makowskim
- 1. miejsce w województwie mazowieckim
- 6. miejsce w ogólnopolskim zestawieniu

Kandydaci do konkursu zgłaszani byli przez mieszkańców, jednak każda nominacja musiała zostać zweryfikowana i zatwierdzona przez Kolegium Redakcyjne lub Komisję Konkursową. Zgłoszenia przyjmowane były do 28 stycznia tego roku.

Osoby aspirujące do tytułu Osobowości Roku konkurowały w takich kategoriach jak nauka, gospodarka, otoczenie biznesu, działalność społeczna i charytatywna, kultura oraz polityka, samorządność i społeczność lokalna. Aby móc się zakwalifikować, działalność zgłoszonej osoby musiała obejmować rok zgłoszenia oraz dwa poprzednie lata.

Konkurs prowadzony jest rokrocznie w każdym województwie przez dzienniki regionalne należące do Polska Press. **PB**

Powiat dofinansuje organizacje pozarządowe

Powiat makowski podpisał kolejne umowy z organizacjami pozarządowymi na realizację zadań publicznych w 2025 roku.

Środki finansowe zostaną przeznaczone na działania związane z edukacją, oświatą i wychowaniem, a także na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu.

W ramach drugiego rozdania dotacji przyznano dofinansowania kilku organizacjom. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Zespołu Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Mazowieckim otrzymało wsparcie w wysokości 3600 zł, Stowarzyszenie Projekt Integracja otrzymało 4400 zł, Stowarzyszenie „Radość Rozwoju" – 4000 zł, a Stowarzyszenie Makowska Akademia Sportu – 4400 zł.

Dodatkowo, w ramach tzw. Małego Grantu w zakresie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego na 2025 rok, przyznano dotację w wysokości 5000 zł dla Stowarzyszenia Małe Księstwo Makowskie.

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Zespołu Szkół im. ŻAK to jedna z organizacji, która otrzymała dofinansowanie

Przyznane środki pochodzą bezpośrednio z budżetu powiatu i mają na celu wsparcie inicjatyw służących lokalnej społeczności, które dotyczą różnych dziedzin życia - edukacji, sportu i działań kulturalnych. Dofinansowania przyznawane są w drodze otwartych konkursów ofert ogłaszanych przez Zarząd Powiatu. W przypadku wspomnianych wcześniej organizacji, środki zostały przydzielone w ramach wspomnianych konkursów. **PB**

Gmina Sypniewo z dofinansowaniem na projekty infrastrukturalne

W Urzędzie Gminy Sypniewo podpisano pierwsze umowy o dofinansowanie z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego.

W imieniu gminy dokumenty podpisali Wójt Roman Gisztarowicz oraz Skarbnik Magdalena Długołęcka. To ważne wydarzenie otwiera przed gminą nowe możliwości rozwoju i realizacji długo wyczekiwanych inwestycji.

Do podpisania umów doszło w piątek (16 maja). Środki uzyskano w ramach programu „Mazowsze dla Sołectw". jakie trafią do gminy Sypniewo, zostaną przeznaczone na kilka kluczowych projektów. W ramach podpisanych umów planowany jest remont strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Gąsewo Poduchowne. Dofinansowanie obejmuje również zakup nowego wyposażenia dla jednostek OSP, co pozwoli zwiększyć ich gotowość i efektywność działania. Kolejną inwestycją będzie przebudowa drogi gminnej w Gąsewie Poduchownym, co z pewnością poprawi bezpieczeństwo i komfort poruszania się po tej trasie.

Łączna kwota dofinansowania pozyskana z Samorządu Mazowsza wynosi 200 tys. zł.

W Nowym Szczyglinie powstanie altana na placu wiejskim, która stanie się miejscem spotkań i integracji lokalnej społeczności. Natomiast w Sławkowie przewidziano utwardzenie terenu wokół świetlicy wiejskiej, co poprawi funkcjonalność tego miejsca i ułatwi organizację wydarzeń.

Łączna wartość przyznanego dofinansowania wynosi 200 tysięcy złotych. Dzięki tym środkom gmina Sypniewo będzie mogła zrealizować inwestycje, które odpowiadają na potrzeby mieszkańców i przyczyniają się do rozwoju lokalnej infrastruktury. **PB**

Trwają wybory Miss Polski 2025

Julia Uchrońska z Karniewa w finale

Cała Polska żyje wyborami na prezydenta kraju. W chwili oddania tego numeru do druku będziemy już wiedzieć, kto w najbliższej kadencji zamieszka w Belwederze.

Julia Ochrońska obecnie pracuje jako doradca klienta, ale swoją przyszłość wiąże z psychologią

W tle święta demokracji odbywają się jednak również inne wybory – nie tak ważne dla przyszłości kraju jak te pierwsze, niewątpliwie jednak bardziej radosne, a i dostarczające przyjemniejszych wrażeń estetycznych. Mowa o konkursie na Miss Polski. W tegorocznej edycji konkursu, do finału zakwalifikowała się pochodząca z gminy Karniewa Julia Uchrońska.

W miniony weekend, uczestniczki rozpoczęły intensywne przygotowania do finału. Próby odbywały się w Małopolsce, w hotelu Szczawnica Park Resort & Spa. Ćwiczyły prezencję sceniczną i uczyły się poruszać przed kamerami – wszystko po to, żeby jak najlepiej zaprezentować się w finale konkursu, który odbędzie się w niedzielę, 29 czerwca, w Nowym Sączu.

Do finału zakwalifikowały się 24 kandydatki. Julia Uchrońska pochodzi z miejscowości Leśniewo. Jest studentką psychologii, jednocześnie pracuje na stanowisku doradcy klienta. Swoją przyszłość zawodową wiąże z psychologią. Jak czytamy w oficjalnej prezentacji na stronie konkursu, jej motto życiowe brzmi: „Żyj tu i teraz, bo przyszłość jest nieznana, a przeszłość jest nie do zmiany".

Oto pełna lista finalistek: Agejczyk Katarzyna - Malbork, woj. pomorskie; Antoszkiewicz Julia - Działdowo, woj. warmińsko-mazurskie; Bochenko Ewa - Kobyłka, woj. mazowieckie; Chowaniec Julia - Bukowina Tatrzańska, woj. małopolskie; Cieślik Olivia - Bycina, woj. śląskie; Czesak Julia - Rzezawa, woj. małopolskie; Gimel Angelika - Trzebnice, woj. dolnośląskie; Kalinowska Karolina - Serock, woj. mazowieckie; Kister Maja - Chełm, woj. lubelskie; Kondracka Oliwia - Augustów, woj. podlaskie; Kowalska Michalina - Lubawa, woj. warmińsko-mazurskie; Laskowska Kamila - Gdańsk, woj. pomorskie; Lewandowska Weronika - Opole, woj. opolskie; Mikulska Oliwia - Żary, woj. lubuskie; Porażka Ewa - Wieluń, woj. łódzkie; Przybył Monika - Bydgoszcz, woj. kujawsko-pomorskie; Samodulska Agata - Szczecinek, woj. zachodniopomorskie; Stempka Sara - Jejkowice, woj. śląskie; Toborek Aleksandra - Włoszczowa, woj. świętokrzyskie; Uchrońska Julia - Karniewo, woj. mazowieckie; Wiśniewska Monika - Konin, woj. wielkopolskie; Wrona Nikola - Rzeszów, woj. podkarpackie; Wróblewska Izabela - Olsztyn, woj. warmińsko-mazurskie; Zochniak Natalia- Połczyn Zdrój, woj. zachodniopomorskie. **PB**

eprasa.pl 13d59765ad

To nie Ziemia potrzebuje ratunku, ale my sami, bo jeśli nadal będziemy zagrażać jej równowadze, po prostu zostaniemy z niej "wyrzuceni"

Czy Ziemia dąży do wyludnienia?

Co łączy intrygującą hipotezę Gai z demografią i ekologią? I dlaczego nawet najlepsze programy socjalne, takie jak 800+, nie mogą wywołać trwałego wzrostu dzietności? Temu zagadnieniu przyjrzymy się poniżej.

Zacznijmy od podania kilku kluczowych faktów. Według szacunków Organizacji Narodów Zjednoczonych w 2024 roku na świecie żyło 8,2 miliarda ludzi. Oznacza to przyrost o dwa miliardy w ciągu zaledwie ćwierćwiecza. XX wiek przyniósł jeszcze większe zmiany: światowa populacja wzrosła z około 1,7 miliarda w 1900 roku do 6,2 miliarda u progu nowego milenium. Dla porównania – pierwszy miliard ludzkość osiągnęła około 1820 roku, a w czasach Chrystusa liczba mieszkańców naszej planety nie przekraczała 250 milionów (to mniej niż dzisiejsza populacja samej Indonezji!).

Ostatnio jednak zarysowuje się pewna zmiana demograficznego trendu. W lipcu 2024 roku ONZ opublikowała najnowszą edycję Prognoz dotyczących ludności świata — cyklicznego, dwuletniego raportu zawierającego szczegółowe przewidywania demograficzne dla całego globu, sięgające aż do 2100 roku. Po raz kolejny eksperci dokonali korekty tych prognoz w dół, ponieważ liczba urodzeń na świecie maleje szybciej, niż wcześniej zakładali. Zgodnie z najnowszymi scenariuszami, wzrost globalnej populacji osiągnie szczyt w 2084 roku; wtedy będzie nas 10,3 miliarda, po czym nastąpi powolny spadek — do 10,2 miliarda na koniec stulecia. Co istotne, już około 2050 roku globalny współczynnik dzietności ma spaść poniżej poziomu zastępowalności pokoleń (wynoszącego 2,1 urodzeń na kobietę). Jest to zjawisko nieuchronne. Już dziś współczynnik dzietności w Chinach obniżył się do 1,7 dziecka na kobietę i nawet w Indiach wynosi 2,2, a więc tylko minimalnie powyżej liczby dzieci, które musi urodzić kobieta, aby populacja pozostała na tym samym poziomie bez migracji. Nadal statystyki te są wyższe w Afryce i na Bliskim Wschodzie, ale również tam co roku przychodzi na świat coraz mniej dzieci. Fakty są nieubłagane – nigdzie na świecie współczynnik dzietności już nie rośnie, a więc w dłuższej perspektywie z pewnością czeka nas globalna depopulacja.

Z pozoru rezygnacja z rodzicielstwa wydaje się być wynikiem przemian kulturowych, społecznych i ekonomicznych, a politycy od lat głowią się nad rozwiązaniem tego problemu. Zwykle wymienia się jako przyczyny tego zjawiska urbanizację, wzrost kosztów życia, większy udział kobiet na rynku pracy, odraczanie macierzyństwa etc. Z pewnością tak jest, ale prawdopodobnie kryją się za tym również dużo głębsze uwarunkowania… ponieważ to sama Ziemia może subtelnie dążyć do ograniczenia naszej liczebności, sygnalizując, że osiągnęliśmy granicę jej pojemności.

Żywe i martwe planety

Cofnijmy się do lat 70. XX wieku, kiedy NASA intensywnie przygotowywała misje *Viking* – pierwsze sondy kosmiczne, których celem było wykrycie śladów życia na powierzchni Marsa. Wśród uczonych zajmujących się tym problemem był brytyjski biolog James Lovelock (1919–2022). Naukowiec ten doszedł wówczas do wniosku, że poszukiwanie mikroorganizmów bezpośrednio na powierzchni Marsa nie ma większego sensu. Wystarczy przeanalizować skład atmosfery, by ocenić, czy dana planeta jest zdolna podtrzymywać życie. Lovelock zwrócił uwagę, że atmosfera „nieożywionej" planety zasadniczo różni się od atmosfery planety zamieszkanej. Podczas gdy Mars czy Wenus mają atmosfery w stanie chemicznej równowagi, Ziemia wyróżnia się dynamiczną, niestabilną równowagą – możliwą dzięki nieustannej aktywności organizmów żywych; ta obserwacja stała się punktem wyjścia do dalszych rozważań nad Ziemią jako całościowym, samoregulującym się systemem.

Planeta – bogini

Hipoteza Gai, którą James Lovelock zaproponował w swojej książce o tym tytule *(Gaia: A New Look at Life on Earth)* zakłada, iż Ziemia i jej biosfera funkcjonują niczym jeden zintegrowany superorganizm, dążący do utrzymania warunków sprzyjających życiu („Gaja" nawiązuje do mitologii greckiej, gdzie imię to nosiła bogini Ziemi). Wymieniona koncepcja radykalnie zmienia nasze postrzeganie miejsca gatunku ludzkiego na Ziemi. Może również pomóc odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w przyszłości będzie nas coraz mniej. Zgodnie z tą hipotezą, organizmy żywe i środowisko nie istnieją w oderwaniu od siebie, lecz tworzą system, w którym każda część wpływa na całość. Innymi słowy, Lovelock zauważył, że żywe istoty są nie tylko przystosowane do środowiska, ale również środowisko jest kształtowane przez życie i „przystosowywane" do niego; Ziemia jest jak gdyby homeostatyczną maszyną, która aktywnie przeciwdziała potencjalnie niekorzystnym zmianom w środowisku zewnętrznym.

Życie i ziemia – ziemia i życie

Poszczególne organizmy na Ziemi działają zgodnie z zasadami doboru naturalnego, opisanymi przez darwinizm, ale wszystkie razem tworzą strukturę wyższego rzędu. Lovelock zwrócił uwagę, że życie na Ziemi istnieje od około 3,5 miliarda lat i odkąd się pojawiło, średnia temperatura naszej planety pozostaje zadziwiająco stabilna — mimo że nastąpiły w międzyczasie istotne przeobrażenia w składzie atmosfery oraz wzrost emisji energii słonecznej aż o 30%. W międzyczasie życie przetrwało zarówno liczne globalne kryzysy, jak też masowe wymierania oraz katastrofy geologiczne i kosmiczne.

Skład ziemskiej atmosfery jest niezwykły przede wszystkim dlatego, że w naturalnych warunkach — tj. bez udziału życia — taki układ gazów nie powinien utrzymywać się przez dłuższy czas. Wiemy, że zwierzęta w procesie oddychania zużywają tlen, a wydalają dwutlenek węgla. Rośliny, dzięki fotosyntezie, pobierają CO_2 i produkują tlen, przyczyniając się do zachowania równowagi gazowej w atmosferze. Mikroorganizmy natomiast uczestniczą w globalnym obiegu pierwiastków — takich jak azot, siarka czy fosfor — wpływając na chemiczne właściwości gleb, oceanów i atmosfery. Zwolennicy hipotezy Gai podkreślają, że gdyby Ziemia była martwą planetą, jej atmosfera składałaby się niemal wyłącznie z dwutlenku węgla (ok. 98%), z domieszką azotu (1,9%), argonu (0,1%) i śladowych ilości innych gazów, a tlen i metan byłyby praktycznie nieobecne. Tymczasem obecność żywych organizmów diametralnie zmienia te proporcje: w atmosferze znajduje się dziś ok. 79% azotu, 21% tlenu, 1% argonu i zaledwie 0,03% dwutlenku węgla. Ziemska atmosfera w ogóle jawi się tu jako biologiczna konstrukcja — nieożywiona wprawdzie, lecz pełniąca funkcję ochronną podobną do futra ssaka czy gniazda os: stanowi warstwę zewnętrzną, regulującą środowisko.

Ludzie jak mikroby?

Jeśli Ziemia rzeczywiście przypomina żywy organizm, to procesy zachodzące w skali całej biosfery można potraktować jako formę fizjologii, a biogenny obieg materii — jako odpowiednik ciągłej wymiany substancji między organizmem a otoczeniem. I tutaj pojawia się problem człowieka. Bo jeśli Ziemia „żyje", to znaczy, że może również „chorować", a jej mechanizmy samoregulacji mogą ulec zakłóceniu. Właśnie w tych kategoriach należy rozpatrywać współczesne problemy ekologiczne. Nieprzypadkowo James Lovelock określał efekt cieplarniany mianem „stanu gorączkowego" biosfery, a kwaśne deszcze — „niedyspozycją z nadkwasoty". A skoro są choroby, muszą być też czynniki je wywołujące. W tym przypadku to ludzie pełnią rolę mikroorganizmów chorobotwórczych. Przywykliśmy myśleć o człowieku jako o „koronie stworzenia", tymczasem jesteśmy gatunkiem wyjątkowo inwazyjnym i destrukcyjnym.

Objawy choroby

Jeśli środowisko sprzyja danemu gatunkowi, ten rozwija się i gwałtownie rozprzestrzenia, aż do granic możliwości. Satelitarne zdjęcia Ziemi pokazują ogromne miasta, które rozrosły się w niebywałym tempie; ukazują też zanikające lasy i obumierające ekosystemy – wszystko to jest skutkiem działalności człowieka. W tym kontekście ludzie zachowują się niczym nowotworowe komórki organizmu: powstają z jego tkanek, mnożą się bez kontroli i niszczą go od środka. Nasza aktywność nie tylko degraduje środowisko, ale też przyspiesza jego przemiany. Emisja dwutlenku węgla do atmosfery rośnie dramatycznie wskutek spalania paliw, wycinki drzew i intensywnego rolnictwa, przez co ludzkość przesuwa Ziemię ku stanowi dalekiemu od równowagi. Dopóki było nas niewielu, Gaja — jako żywy system — pozostawała nienaruszona, ale wraz z demograficzną eksplozją z jednej strony zanikła bioróżnorodność, a z drugiej wzrosła liczba zwierząt hodowlanych i intensywność ingerencji w naturę. Sztuczne nawozy, maszyny i ciężki przemysł istotnie wzmacniają efekt cieplarniany i pogłębiają destabilizację klimatu.

Leczenie przez demografię?

Dla nas cała historia ludzkiej cywilizacji to bardzo długi czas, ale dla planety to zaledwie chwila. Jej naturalną tendencją jest utrzymywanie niskiego poziomu dwutlenku węgla. Nagły wzrost jego stężenia spowodowany działalnością człowieka to dla Gai krótkotrwałe zakłócenie, które może jednak prowadzić do poważnych konsekwencji, dlatego wywołuje reakcję "korygującą". W gruncie rzeczy to nie Ziemia potrzebuje ratunku, ale my sami, bo jeśli nadal będziemy zagrażać jej równowadze, po prostu zostaniemy z niej "wyrzuceni". Zgodnie z hipotezą Gai biosfera dokonuje autoregulacji poprzez fizyczne, biologiczne i chemiczne sprzężenia zwrotne. Jeśli więc ludzkie działania prowadzą do destabilizacji, system odpowie tak, by przywrócić równowagę (np. przez katastrofy naturalne albo redukcję populacji). W tym sensie spadek dzietności to po prostu emergentny efekt systemowy. Możemy założyć, że biologia i środowisko wpływają nawet na psychologię społeczeństw: poprzez stres ekologiczny, brak poczucia przyszłości u ludzi, erozję struktur społecznych prowadzą do tego, że rodzi się mniej dzieci.

Wykraczając już poza tradycyjną hipotezę Gai, zauważmy, że system wpływa na warunki życia, które kształtują nasze decyzje dotyczące rodzicielstwa. Gdy świat staje się coraz bardziej niepewny, stresujący i niestabilny, kultura ludzka mimo woli reaguje opóźnieniem decyzji o dzieciach, odchodzeniem od tradycyjnych modeli rodziny. Jest to rodzaj zbiorowego mechanizmu adaptacyjnego, który prowadzi do spadku liczby ludności po to, aby ostatecznie przywrócić równowagę całej biosfery.

Dzieci są dla nas symbolem przyszłości, ale współczesna cywilizacja zdaje się z tej przyszłości podświadomie rezygnować. Powtórzmy jeszcze raz: im silniejsze poczucie globalnych zagrożeń – klimatycznych, politycznych, egzystencjalnych – tym trudniej zdecydować się na potomstwo. Lęk, nawet nieuświadomiony, może więc kierować społecznymi trendami. Wniosek? Gaia nie musi niszczyć ludzkości, by przywrócić równowagę. Ma na to dużo subtelniejsze środki, sprawiając, że sami "decydujemy" o tym, by było nas mniej. Jeśli uznać kulturę za część biosferycznego systemu reakcji, kryzys demograficzny staje się dobrym sposobem na odzyskanie równowagi "superorganizmu" ziemskiego. A czym cechować się będzie ta nowa równowaga? Prawdopodobnie niższym, stabilnym poziomem populacji. Jeśli zmianom będzie towarzyszyć technologiczny postęp pozwalający na stworzenie cywilizacji neutralnej klimatycznie, obdarzonej powszechną ekologiczną świadomością, być może Ziemia pozwoli nam na nowy etap rozwoju. Człowiek — będąc częścią biosfery — może bowiem współdziałać z nią w sposób homeostatyczny, np. poprzez rozwój zielonych technologii, spadek konsumpcji, kulturę współodpowiedzialności. Jeśli jednak nie wyciągniemy lekcji ze zmian, które przyspieszają wokół nas, może nas czekać katastrofa. Znany amerykański komik George Carlin już w 1992 roku żartował, że być może jedyną racją istnienia ludzkości jest wzbogacenie powierzchni Ziemi o plastik… Oby nie okazało się, że miał rację.

MARCIN STACHELSKI

Literatura:

Lasa Jan, *Geofizjologia. 30 lat hipotezy Gai*, Kraków 2003;

Lovelock James, *Gaja: nowe spojrzenie na życie na Ziemi*, Warszawa 2003;

Piński A., *„Ziemia będzie się wyludniać."* Obserwator Finansowy, www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/rotator/ziemia-bedzie-sie-wyludniac/. (Dostęp 20 maja 2025);

Ryszkiewicz Marcin, *Matka Ziemia w przyjaznym kosmosie. Gaja i zasada antropiczna w dziejach myśli przyrodniczej,* Warszawa 1994;

United Nations, Department of Economic and Social Affairs, Population Division, *World Population Prospects* 2024, 2024, https://population.gov.au/sites/population.gov.au/files/2025--02/2024-un-world-pop-prospects.pdf. (Dostęp 20 maja 2025).

eprasa.pl 13d59765ad

Pięć najciekawszych eksperymentów w historii psychologii

Co kieruje ludzkim postępowaniem? Co warunkuje kształtowanie naszej osobowości? Czy byłbyś w stanie świadomie zadać komuś ból, bo nakazano ci tak zrobić? Przyjrzyjmy się pięciu najgłośniejszym i najbardziej kontrowersyjnym eksperymentom w dziejach psychologii.

1. Eksperyment więzienny stanfordzki (1971) - Philip Zimbardo

Jeden z najsłynniejszych, być może nawet najsłynniejszy eksperyment, jaki kiedykolwiek przeprowadzono, do dzisiaj budzi kontrowersje i rozpala debaty. W założeniu miał na celu sprawdzenie, w jaki sposób i jak szybko można warunkować ludzi do przyjmowania ról oprawców i ofiar, zwłaszcza w środowisku więziennym. 24 dorosłych studentów umieszczono w piwnicach uniwersytetu Standorda, zaaranżowanych tak, by przypominały cele. Przydzielono im rolę więźniów bądź strażników.

Więźniowie początkowo próbowali manifestować swoją niezależność, szybko jednak z tego zrezygnowali, kiedy strażnicy zaczęli stosować coraz surowsze, okrutniejsze i bardziej upokarzające kary. Eksperyment trwał zaledwie sześć dni z zaplanowanych czternastu, ponieważ po pierwsze – zachowania „strażników" niepokojąco eskalowały, zwłaszcza gdy zasugerowano im, że nie są obserwowani, a po drugie – partnerka i późniejsza żona Philipa Zimbardo, Christina Maslach, jako pierwsza podała w wątpliwość etyczną stronę przedsięwzięcia i była na tyle poruszona, że postawiła sprawę na ostrzu noża – „ja albo eksperyment". Zimbardo się ugiął. Zdążył jednak zebrać sporo materiału i ostatecznie wysnuł wniosek, że przeobrażenie się przeciętnego człowieka w kata bądź ofiarę nie musi wynikać z jakiejś tajemniczej skazy w mózgu, ale z sytuacji, w jakiej zostanie postawiony i roli społecznej, jaka zostanie mu przydzielona. Na przestrzeni lat eksperyment był wielokrotnie krytykowany, podważano też wypływające z niego wnioski, sugerując manipulację danymi (na przykład podsuwanie „strażnikom" określonych zachowań).

Eksperyment więzienny Philipa Zimbardo do dzisiaj wzbudza kontrowersje

2. Eksperyment posłuszeństwa wobec autorytetów (1961) – Stanley Milgram

Stanley Milgram zastanawiał się, czemu tak wiele Niemców podczas II wojny światowej podporządkowywało się nakazom nazistowskiej władzy. Może ten akurat naród ma jakąś szczególną skłonność do posłuszeństwa wobec autorytetów? W toku eksperymentu okazało się jednak, że wspomniane posłuszeństwo wcale nie musi być cechą narodową, tylko po prostu ludzką.

Uczestnikom eksperymentu powiedziano, że biorą udział w badaniu na temat zapamiętywania i uczenia się. Przydzielono im rolę „nauczycieli". „Uczniami" byli natomiast podstawieni aktorzy. „Nauczycielom" nakazano karać „uczniów" wstrząsem elektrycznym za każdą nieprawidłową odpowiedź. Chociaż nie widzieli „ucznia", słyszeli (nagrane wcześniej) okrzyki bólu. Do dyspozycji mieli wstrząsy od 15 do 450 V. Przy najsilniejszych wstrząsach „uczeń" błagał o wypuszczenie go i krzyczał, że obawia się zawału. Po każdym podejściu nadzorujący eksperyment powtarzał „nauczycielowi", że ma kontynuować, najpierw stosunkowo łagodnie (proszę kontynuować), potem coraz ostrzej (nie ma innego wyboru, niż kontynuowanie).

Ostatecznie wyszło na to, że aż 65% uczestników posunęło się do aplikowania najsilniejszego elektrowstrząsu. I wcale nie dlatego, że rozkoszowali się bólem i pławili w sadystycznym zadowoleniu. Wręcz przeciwnie, większość wykazywała objawy ekstremalnego stresu: drżała, zasłaniała uszy, pociła się, próbowała wykorzystywać (pozorowaną) nieuwagę nadzorującego. Nakaz autorytetu był jednak ostatecznie silniejszy niż wątpliwości i zasady etyczne.

Dzieci w eksperymencie Bandury kopiowały agresję dorosłych

3. Eksperyment konformizmu (1955) – Solomon Asch

Prosty, ale niezwykle interesujący eksperyment psychologa polskiego pochodzenia, Solomona Ascha, miał za zadanie sprawdzić powody, dla których ludzie decydują się na zachowania konformistyczne, jak również skalę takich zachowań. Ochotnikom przedstawiono dwie karty – na jednej znajdowały się trzy odcinki różnej długości (A, B i C), na drugiej – odcinek X. Badani mieli wskazać, do którego z odcinków X jest najbardziej zbliżony pod względem długości. W pierwszym etapie ochotnicy przebywali w pomieszczeniu samotnie, a trafność wyniku oscylowała w granicach 99%. Jednak w drugim etapie kilku podstawionych przez badaczy uczestników celowo zaczęło wskazywać błędną odpowiedź po uprzednim udzieleniu dwóch prawidłowych. W tych warunkach trafność wyników zmalała do 63,2% prób. Asch wysnuł na tej podstawie wniosek, że lęk przed odrzuceniem przez grupę i potrzeba akceptacji są tak silnym czynnikiem motywującym, że generują zachowania konformistyczne nawet wówczas, gdy oznacza to popełnienie oczywistego błędu.

4. Eksperyment lalki Bobo (1961-1963) – Albert Bandura

Eksperyment Bandury opierał się na teorii, że ludzie uczą się zachowań przede wszystkim przez obserwację i naśladownictwo. W tym konkretnym przypadku teza dotyczyła wyuczonej agresji. Dzieci od trzeciego do szóstego roku życia podzielono na grupy: pierwszej pokazano film, na którym osoba dorosła zachowuje się agresywnie w stosunku do lalki Bobo. Druga grupa obejrzała film bez agresywnych zachowań. Potem dzieci zachęcano do zabawy w sali, gdzie wśród różnych zabawek znajdowała się też lalka Bobo.

Jak się okazało, dzieci, którym pokazano pierwszy film, zachowywały się bardziej agresywnie w stosunku do lalki, powielając to, co widziały wcześniej u dorosłego. W szczególności dotyczyło to chłopców, zwłaszcza jeśli rzeczony dorosły był płci męskiej.

Eksperyment Bandury stał się punktem wyjścia do kolejnych badań związanych z wpływem przemocy w mediach na zachowania dzieci.

5. Eksperyment potworny (1939) Wendell Johnson

Jeden z najbardziej kontrowersyjnych eksperymentów w historii psychologii dotyczył genezy jąkania u dzieci. Wendell Johnson zaczął się jąkać jako kilkulatek. Ponieważ nikt w jego otoczeniu nie był w stanie przyjść mu z pomocą, postanowił kształcić się w zakresie patologii mowy. Logopedia jako dziedzina nauki była jeszcze wówczas w powijakach.

W 1939 roku Wendell Johnson wraz ze studentką Mary Tudor rozpoczęli swój eksperyment. Mary wybrała do badań grupę 22 dzieci, podopiecznych Domu Sierot z Davenport. Dziesięcioro dzieci w grupie wykazywało problemy z jąkaniem, reszta mówiła poprawnie. Tudor i Johnson podzielili dzieci według następujących kryteriów: wśród tych, które się jąkały, wydzielono zespół IA i IB. Pierwszy zespół usłyszał, że nie ma żadnych problemów z mową, drugi – że faktycznie mocno się jąka. Podobny podział zastosowano w odniesieniu do pozostałej dwunastki. Członkom zespołu IIA wmówiono, że się jąkają (chociaż tak nie było), zespół IIB był grupą kontrolną.

Konsekwencje eksperymentu okazały się koszmarne – nic dziwnego, że został zapamiętany jako „potworny eksperyment" (Monster Study). Już po drugiej sesji dzieci z zespołu IIA zaczęły unikać rozmowy i wycofywać się w głąb siebie. Wyraźnie pogorszyły się ich kompetencje społeczne, relacje z rówieśnikami i wyniki w nauce. Zaczęły też wykazywać objawy nerwicowe. Jedna z uczestniczek, wówczas 12-letnia Mary Korlaske, z perspektywy czasu uznała, że eksperyment „zrujnował jej życie". O ile Mary Tudor próbowała naprawić błąd poprzez bezpłatne konsultacje logopedyczne z pokrzywdzoną grupą, o tyle Johnson próbował zamieść sprawę pod dywan. Przez całe dekady był uważany za nieskazitelny wzór naukowca. Dopiero w 2001 roku prawda wyszła na jaw, a środowisko nie pozostawiło na Johnsonie suchej nitki, przyrównując „potworny eksperyment" do działań nazistowskich lekarzy w czasie II wojny światowej.

KAROLINA CHYMOWSKA

eprasa.pl 13d59765ad

HECHT®
specjalista ogrodnictwa

PROMOCJA
4 - 17.6.2025

CIECHANÓW, ul. Mławska 1
tel 23 682 24 99

SKUTER PODWODNY
HECHT 4499
- silnik 500 W
- do głębokości 10 m
- prędkość 5,2 km/h

super zabawa w wodzie

- ✓ pływanie
- ✓ nurkowanie z rurką
- ✓ nurkowanie

~~1 699,99 zł~~
699,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 1 699,99 zł

-60%

RATY 0%
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0,00%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2 999,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 2 999,00 zł,oprocentowanie stałe 0,00%, całkowity koszt kredytu 0,00 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 0,00 zł, ubezpieczenie 0,00 zł), 10 miesięcznych równych rat w wysokości 299,90 zł. Kalkulacja na dzień 2025-01-02

11× W POLSCE
• **Ciechanów**, ul. Mławska 1, tel. 236822499, • **Gorzów Wlkp.** ul. Podmiejska 16B tel. 957376400 • **Głogów**, Perseusza 1, tel. 767426949 • **Kołobrzeg**, ul. VI Dywizji Piechoty 28, tel. 947110512 • **Koszalin**, ul. Kwiatkowskiego 17, tel. 947110566 • **Leszno**, ul. Zacisze 16, tel. 658889042 • **Ostrów Wielkopolski**, ul. Poznańska 90, tel. 614151688 • **Pabianice**, ul. Staszewskiego 9-11, tel. 422881007 • **Sieradz**, ul. Sarańska 1, tel. 436502400 • **Śrem**, ul. Gostyńska 51, tel. 616661304 • **Zielona Góra**, ul. Wiejska 2 (Grona Park), tel. 684111366

*Dla posiadaczy karty HECHT VIP. Odbierz swoją kartę w naszych sklepach stacjonarnych. Do promocji zarezerwowano 40 szt. HECHT 4499 (max. 1 szt./osobę). Obowiązuje w sklepach HECHT – Specjalista Ogrodnictwa w dniach 4 - 17.6.2025 lub do wyczerpania zapasów. Podane ceny PLN z VAT. Nie odpowiadamy za błędy powstałe w druku.

www.hechtpolska.pl

4 - 17.6.2025
lub do wyczerpania zapasów

KARMA SUCHA DLA PSÓW
DOG ADULT MINI 10KG
Suszone mięso
Korzeń juki

66% zwierzęcych składników

~~104,99 zł~~
89,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 104,99 zł

STÓŁ WARSZTATOWY
HECHT 0003
wymiary 60,5×63,5×80 cm
max. obciążenie 100 kg
waga 7 kg

blat z deski bambusowej

~~119,99 zł~~
89,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 119,99 zł

FREZARKA GÓRNOWRZECIONOWA
HECHT 1795
moc 1200 W
prędkość bez obciążenia 11000-30000/min
głębokość cięcia 55 mm

regulacja prędkości

~~209,99 zł~~
149,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 209,99 zł

SEKATOR DO ŻYWOPŁOTU
HECHT 610
moc 600 W
max. Ø cięcia 24 mm
łączna długość prowadnicy 68 cm

ostrza wycinane laserowo
obracana rękojeść

~~249,99 zł~~
189,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 249,99 zł

PILARKA NA WYSIĘGNIKU
HECHT 971 W
0 - 40°
moc 750 W
długość prowadnicy 30 cm
waga 3,2 kg

długość 2–2,8 m

~~289,99 zł~~
199,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 289,99 zł

KOSA SPALINOWA
HECHT 129 BTS
pojemność 25,4 cm³
szerokość z tarczą tnącą / głowicą 25,5 / 43 cm
waga 6,1 kg

bardzo lekka
silnik 2-suwowy

~~424,99 zł~~
349,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 424,99 zł

HYDROFOR
HECHT 3800
moc 800 W
max. przemieszczenie 38 m
max. wysokość ssania 8 m
max. wydajność 3200 l/h
objętość zbiornika 20 l

3200 l/h

~~489,99 zł~~
399,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 489,99 zł

OGRODOWY GRILL
HECHT SENTINEL MINOR
wymiary 112 × 63 × 116,5 cm
wymiary kominka główny / drugorzędny 30 × 52 cm / 30 × 22 cm
grubość blachy 1 mm

wytrzymała stal żaroodporna

~~524,99 zł~~
429,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 524,99 zł

PIŁA STOŁOWA
HECHT 8254
moc 2000 W
średnica tarczy tnącej 254 mm
rozmiar stołu 580×545 mm
ustawienie pochylenia 90° - 45° w prawo i lewo

1+1 TARCZA W ZESTAWIE

~~599,99 zł~~
449,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 599,99 zł

KOSIARKA ELEKTRYCZNA
HECHT 1844
moc 1800 W
szerokość 42 cm
regulacja wysokości 25–85 mm
kosz 50 l

„turbo silnik"

~~589,99 zł~~
459,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 589,99 zł

BETONIARKA
HECHT 2141
moc 650 W
pojemność bębna 140 l
waga 51,5 kg

gumowe koła

~~979,99 zł~~
779,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 979,99 zł

ACCU TACZKA
HECHT 2620
czas działania do 10 h
moc 280 W
koło 5.00–8"
max. obciążenie 260 kg
max pojemność 80 l 40 kg

~~1 529,99 zł~~
1 199,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 1 529,99 zł

DOMEK OGRODOWY
HECHT 8×8 PLUS
wymiary podstawy 248 × 248 cm
wymiary domu wraz z wymiarami zwisy dachowe 258 × 260 × 208 cm
dwuskrzydłowe drzwi 103×170 cm

20 % grubszy materiał niż u konkurencji

~~1 559,99 zł~~
1 299,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 1 559,99 zł

GLEBOGRYZARKA SPALINOWA
HECHT 785
pojemność 196 cm³
szerokość 32/50/84 cm
waga 52 kg

RATO
2/4/6×4 noże

~~1 599,99 zł~~
1 299,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 1 599,99 zł

ROZDRABNIACZ SPALINOWY
HECHT 6421
pojemność 420 cm³
max. moment obrotowy 26,5 Nm
średnica max. gałęzi 8,9 cm

automatyczne wciąganie

~~2 999,99 zł~~
2 199,99 zł*
Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed obniżką 2 999,99 zł

*Obowiązuje we wszystkich sklepach HECHT - specjalista ogrodnictwa

www.hechtpolska.pl

eprasa.pl 13d59765ad

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Sprzedam betoniarkę i suwaki 85 cm białe. 515 207 105

PC-00330/25

Okna, drzwi używane/nowe. Ojrzeń, Ciechanowska 12A. 502 543 397

FC-0051/25

Skup ciągników ładowarek maszyn rolniczych budowlanych. 693 888 308

M02934-02619

NIERUCHOMOŚCI

Kupię domek lub działkę. 691 244 932

PC-00340/25

Noclegi, pomieszczenia biurowe - Ciechanów. Tel. 602 385 465

FC-0130/25

Kupię mieszkanie. 691 244 932

PC-00341/25

Wynajmę mieszkanie. 506 253 698

PC-00325/25

Inwestor wydzierżawi ziemię pod farmy fotowoltaiczne i turbiny wiatrowe. Klasa ziemi 5-6. 537 411 996

NS-36

Inwestor kupi projekt farmy fotowoltaicznej z gruntami oraz z przyłączem energetycznym. Zapraszamy do współpracy. 537 411 996

NS-36a

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu tygodnikciechanowski.pl w zakładce – ogłoszenia drobne

Kupię siedlisko. 691 244 932

PC-00342/25

Sprzedam działkę budowlaną 1309 m² Mogowo. 697 666 500

NS-37

Sprzedam kawalerkę 36 m. Nasielsk. 609 541 198

NS-38

Wynajmę mieszkanie. 508 915 129

M03244-14565

PRACA

Firma zatrudni kierowcę kat. C+E, Kraj. 604 414 197

FC-0227/25

Zatrudnię murarza z pomocnikiem. Tel. 601 241 397

FC-0305/25

Zatrudnię palacza do wędzenia wędlin okolice Pułtuska. 609 577 362

SU-15

Zatrudnię posadzkarza. 606 398 360

M03246-97548

Zatrudnię w gospodarstwie, może być rencista. 512 9673 15

M03246-98184

Zatrudnię tynkarza/y. 606 398 360

M03246-97548

Zatrudnię pomocnika do produkcji wędlin, przyuczę do zawodu, płatne tygodniowo. Okolice Pułtuska. 609 577 362

SU-16

Zatrudnię do pracy na tartaku i spawacza. 602 663 478

FC-0349/25

Zatrudnię w gospodarstwie, zakwaterowanie, wyżywienie. 500 270 610

SP-11

ROLNICZE

Sprzedam siewnik Poznaniak, grabiarka 7, ślimak do zboża, ładowacz czeski, opryskiwacz, zbiornik do mleka 520 l. 500 804 341

PC-00322

Wywóz obornika i wapna Fliegl 20t z załadunkiem. Beczka 20 tys. l. 513 705 855

FC-0129/25

Sprzedam las gm. Kuczbork. 606 263 935

PC-00243/25

Wydzierżawię łąkę Sońsk. 660 528 598

PC-00247/25

Beczkowóz Pomt Hojna 4 tys. l, płóg Abesto 4-skibowy zagonowy Kvereland. 500 152 927

FC-0324/25

WÓJTA GMINY KRASNE

Stosownie do art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

INFORMUJE,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Krasne, ul. Adama Mickiewicza 23, 06-408 Krasne został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie oraz do oddania w najem.

FCP-150

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

OGŁASZA

II pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na dzierżawę poniższych lokali handlowych

1) lokal handlowy nr 58,59 o powierzchni – 27,54 m²
2) lokal handlowy nr 13 o powierzchni – 17,54 m²

znajdujących się w Hali Targowej w Ciechanowie przy ul. Henryka Sienkiewicza 75.

Ogłoszenie o przetargu znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Ciechanów w zakładce Informacje Urzędu – Ogłoszenia i inne informacje - Dzierżawa/użyczenie/najem nieruchomości oraz zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Ciechanów, przy ul. Wodnej 1.

FCP-152

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

INFORMUJE

że od dnia 03.06.2025 roku na okres 21 dni został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ciechanów, ul. Wodna 1 wykaz nieruchomości znajdujących się w Hali Targowej BLOKI, przy ul. Sienkiewicza 75 na terenie działki 1648/10 obręb Podzamcze przeznaczonych do oddania w dzierżawę na czas oznaczony powyżej 3 miesięcy na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

Wykaz umieszczono na stronie Biuletynu Informacji publicznej w zakładce dla przedsiębiorców i inwestorów.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 202 (poddasze) Urzędu Miasta Ciechanów, Plac Jana Pawła II 6 lub Tel. (23) 674 92 06 wew. 206.

FCP-153

GKiI.6721.1.2025 Wieczfnia Kościelna, dnia 29 maja 2025 r.

OGŁOSZENIE

w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów Bielawy i Jabłonowo w gminie Janowiec Kościelny

Na podstawie art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 317 ze zm.) Wójt Gminy Wieczfnia Kościelna zawiadamia o podjęciu przez Radę Gminy Janowiec Kościelny uchwały Nr Nr IX/89/2025 z dnia 20 maja 2025 r. **o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów Bielawy i Jabłonowo w gminie Janowiec Kościelny** oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

W rozumieniu ww. ustawy Gmina Wieczfnia Kościelna stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji, o której mowa w art. 2 pkt 5 ustawy.

Zgodnie z Ogłoszeniem Wójta Gminy Janowiec Kościelny z dnia 27 maja 2025 r. osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko, sporządzanej na potrzeby dokumentu, w terminie do dnia 30 czerwca 2025 r. Wnioski należy składać na piśmie w postaci papierowej na adres Urzędu Gminy Janowiec Kościelny, Janowiec Kościelny 62, 13-111 Janowiec Kościelny lub drogą elektroniczną za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w tym poczty elektronicznej na adres: gmina@janowiec.com.pl. Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Janowiec Kościelny.

Wójt Gminy Janowiec Kościelny poinformował, że w dniu 16 czerwca 2025 r. o godzinie 15:30, odbędzie się spotkanie otwarte w sali konferencyjnej Urzędu Gminy (pokój nr 5), w formie spotkania bezpośredniego. Natomiast o godzinie 16:30 odbędzie się spotkanie otwarte w formie prowadzonej za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego. Informację o łączu do spotkania online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania pod adresem: https://bip.janowieckoscielny.warmia.mazury.pl.

Organem organizującym ww. spotkania jest Wójt Gminy Janowiec Kościelny.

WÓJT GMINY
WIECZFNIA KOŚCIELNA
- Mariusz Gębala -

FCP-154

eprasa.pl 13d59765ad

I.6740.2.2025.BP Żuromin, dnia 27.05.2025 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŻUROMIŃSKIEGO

o wszczęciu postępowania w sprawie wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49, art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572) w związku z art. 11d ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

Starosta Żuromiński

zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Wójta Gminy Siemiątkowo, Wł. S. Reymonta 3A, 09-135 Siemiątkowo, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dla zadania pod nazwą:

„Rozbudowa drogi gminnej Gradzanowo Kościelne -Brochocin odcinek od km 0+003,00 do km 0+980,00".

1) Nieruchomości (oznaczone nr ewid. działek) położone w liniach rozgraniczających teren inwestycji.

Przedmiotowa inwestycja dotyczy działek 203, 296, 297, 298, 299, 300, 305, 321, 322/1, 322/2, 323, 325, 328/1, 328/2 położonych w miejscowości Gradzanowo Kościelne, obręb Gradzanowo, gmina Siemiątkowo, powiat żuromiński, województwo mazowieckie.

2) Określenie nieruchomości lub ich części, które planowane są do przejęcia na rzecz Skarbu Państwa lub Jednostki Samorządu Terytorialnego:

Działki przeznaczone do przejęcia/podziału/pod drogę na rzecz Gminy Siemiątkowo:

(nr działki po podziale pod drogę)

Lp.	Nazwa obrębu	Nr działki ewid.	Nr działki proj.	
			Pod inwestycję	Pozostaje
1.	0006 Gradzanowo	296	**296/2**	296/1
2.	0006 Gradzanowo	297	**297/2**	297/1
3.	0006 Gradzanowo	298	**298/2**	298/1
4.	0006 Gradzanowo	299	**299/2**	299/1
5.	0006 Gradzanowo	300	**300/2**	300/1
6.	0006 Gradzanowo	305	**305/2, 305/3**	305/1
7.	0006 Gradzanowo	321	**321/1**	321/2
8.	0006 Gradzanowo	322/1	**322/3**	322/4
9.	0006 Gradzanowo	322/2	**322/5**	322/6
10.	0006 Gradzanowo	323	**323/1**	323/2
11.	0006 Gradzanowo	325	**325/1, 325/3**	325/2
12.	0006 Gradzanowo	328/1	**328/3, 328/5**	328/4
13.	0006 Gradzanowo	328/2	**328/6**	328/7

Z dniem zawiadomienia, o którym mowa w ust. 5, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami.

Czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa w ust. 9, jest nieważna.

3) Nieruchomości (oznaczone nr działek) w ramach pasa drogowego, będące obecnie w zarządzaniu:

- Wójta Gminy Siemiatkowo – działka nr 307,
- Powiatu Żuromińskiego – działka nr 203

Dokumentacja w powyższej spawie może być udostępniona do wglądu zainteresowanym stronom w Starostwie Powiatowym w Żurominie, Plac Józefa Piłsudskiego 4, 09-300 Żuromin, pokój 14, w godzinach pracy urzędu, tj. od 730 do 1530,w okresie 14 dni od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

FCP-155

PGN.6840.6.2024 Rybno, 03.06.2025 r.

WÓJT GMINY RYBNO

stosownie do art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

O G Ł A S Z A

I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości:

L.p.	Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej	Oznaczenie nieruchomości według katastru nieruchomości oraz miejsce położenia	Powierzchnia nieruchomości [ha]	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza [zł]	Wadium [zł]	Zobowiązania i obciążenia nieruchomości	Data i godzina przetargu
1.	EI.1D/00024584/3	Działka nr: 235 obręb Jeglia, gmina Rybno, woj. warmińsko-mazurskie	0,2044	Nieruchomość gruntowa niezabudowana. Działka nie jest ogrodzona i zagospodarowana, porośnięta jest roślinnością trawiastą. W otoczeniu zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna i gospodarcza wsi oraz niezabudowane tereny zielone. Dojazd do działki stanowi droga gruntowa. Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej.	Działka nie jest objęta Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Rybno. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Rybno działka ujęta jest jako: „Obszary zwartej zabudowy wiejskich jednostek osadniczych". Dla działki została wydana decyzja o warunków zabudowy nr 163/2024 z dnia 31.01.2025 r.	49 200,00*	5 000,00	Brak	**08.07.2025 r. godz. 12:00**

Przetarg odbędzie się 08 lipca 2025 r. o godz. 12:00 w sali sesyjne przy Urzędzie Gminy Rybno, ul. Lubawska 15

***Cena wywoławcza nieruchomości zawiera podatek VAT w wysokości 23%.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest dokonanie wpłaty na konto – BS Działdowo Oddział Rybno Nr 30 8215 1016 2003 0004 0415 0003 wadium w wysokości jak wyżej najpóźniej **do 04.07.2025 r.** Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia. Wadium wpłacone przez uczestników, którzy nie wygrali zastanie zwrócone. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Rybnie, w sołectwie Jeglia, a także opublikowane na stronie internetowej bip.gminarybno.pl oraz www.gminarybno.pl

Szczegółowych informacji o sprzedaży ww. nieruchomości udziela kierownik ds. Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej Urzędu Gminy Rybno, ul. Lubawska 15, 13-220 Rybno w dni powszednie w godz. od 8:00 do 16:00, tel. 23 696 60 55, wew. 10.

W ó j t /-/ mgr inż. Tomasz Węgrzynowski

FCP-158

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl
BETON TOWAROWY
instal GOŁ
609 245 209 / 606 559 042
Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa
- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

Skup bydła rzeźnego
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR - POL
Odbiór z gospodarstwa.
Płatność w 3 dni!
500 224 312
FC-479

Garaże Blaszane,
ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, kojce dla psów.
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl
FCP-32

Sprzedam 1.19 ha lasu w Brulinach gm. Świercze. 517 109 911
PC-00282/25

Sprzedam klacz zimnokrwistą źrebną i źrebówki. 504 652 931
PC-00314/25

Sprzedam koniczynę czerwoną na pniu gmina Gołymin. 602 435 073
PC-00315/25

Sprzedam króliki małe i duże. 512 563 583
PC-00332/25

Sprzedam słomę w belach ze stodoły. 696 292 884
PC-00337/25

Wyprzedaż przyczepa jednoosiowa, uprawowe. 793 176 456
PC-00338/25

Okna gospodarcze/inwentarskie. 507 108 996
FC-0051/25

lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

DAB POL
Skup, ubój, eksport zwierząt
23 671-72-08
507-132-860
e-mail: dab.pol@wp.pl
FCP-191

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Konstal PRODUCENT
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

eprasa.pl 13d59765ad

Kupię ziemię rolną lub las w powiecie Przasnyskim i okolicach. Każda wielkość. Płatność od ręki. Osoby zainteresowane proszę o telefon. Tel. 786 111 037
M03124-09329

Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus, MTZ, Farmtrac, New Holland, Case, T 25, C-360 3p, C-330, C-328. 603 502 876
FC-0151/25

Kupię ciągnik rolniczy Ursus, Zetor MTZ i inne. 783 964 891
FC-0151/25

Kupię ciągnik rolniczy C-330, C-360, Zetor MTZ i inne. 698 282 939
FC-0151/25

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703
M02956-58597

Sprzedam wysłodki. 698 079 509
SP-67

Sprzedam kury nioski i pisklęta brojlerów, gęsi, kaczek i indyków. 510 147 497
FC-0310/25

Sprzedam pług Atlas 5-skibowy, sieczkarnię jednorzędową do kukurydzy, koniowóz na 1,5 konia, pszenżyto, żyto i owies, słomę ze stodoły. 664 754 028
SN-27

Sprzedam ogierka rocznego maść gniada, ciągnik 355 i trola. 514 230 435
NS-35

Sprzedam jęczmień. 797 034 360
SM-73

SKUP BYDŁA
ŁUKASZ GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A
Tel. 792 264 299
FCP-315

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 23 691 20 18 lub 604 206 737
FN-20

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

FC-1360

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Na podst. art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 z późń zm.) oraz art. 40 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

WÓJT GMINY SZYDŁOWO

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę części nieruchomości gminnej:

1. Oznaczenie nieruchomości: część nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej numerem działki 298 w obrębie Dębsk, gmina Szydłowo, będącej własnością Gminy Szydłowo. Powierzchnia użytkowa 2,00 ha, KW nr PL1M/00041524/0. Oznaczenie w mpzp: 18US – teren przeznaczony pod strzelnicę sportową.

2. Forma użytkowania: nieruchomość przeznaczona do wydzierżawienia na okres oznaczony do 5 lat wyłącznie w celu prowadzenia strzelnicy sportowej.

3. Cena wywoławcza: 1600,00 zł netto.

4. Termin i miejsce przetargu: 4 lipca 2025 r. (piątek), godz. 10:00, Sala Konferencyjna Urzędu Gminy Szydłowo, ul. Mazowiecka 63, 06-516 Szydłowo.

5. Wysokość wadium: 200,00 zł płatne do 30 czerwca 2025 r. Za datę wpłaty uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na konto bankowe wydzierżawiającego nr 48 8225 1022 2003 0030 0012 0001.

6. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Szydłowo, ul. Mazowiecka 61, 06-516 Szydłowo oraz strona internetowa urzędu gminy: https://bip.szydlowo-maz.pl/, dział Gospodarka komunalna, zakładka „Przetargi na wydzierżawienie nieruchomości stanowiących własność Gminy Szydłowo".

7. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Urząd Gminy Szydłowo, Referat Inwestycji i Gospodarki Komunalnej, ul. Mazowiecka 61, 06-516 Szydłowo, tel. 23 655 40 19.

FCP-157

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Na podst. art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 z późń zm.) oraz art. 40 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

WÓJT GMINY SZYDŁOWO

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę części nieruchomości gminnej:

1. Oznaczenie nieruchomości: część nieruchomości niezabudowanej, stanowiąca lustra wody zbiorników wodnych, znajdujących się na terenie działki nr 209/8 w obrębie Szydłówek, gmina Szydłowo, będącej własnością Gminy Szydłowo. Powierzchnia użytkowa 7,50 ha, KW nr PL1M/00036640/1. Oznaczenie w mpzp: 23US/ZDz – tereny usług sportu i rekreacji z ogródkami działkowymi.

2. Forma użytkowania: nieruchomość przeznaczona do wydzierżawienia na okres oznaczony do 3 lat wyłącznie w celu prowadzenia działalności sportowo – rekreacyjnej, związanej z wędkarstwem, ochroną wód i ochroną przyrody.

3. Cena wywoławcza: 1500,00 zł netto.

4. Termin i miejsce przetargu: 4 lipca 2025 r. (piątek), godz. 12:00, Sala Konferencyjna Urzędu Gminy Szydłowo, ul. Mazowiecka 63, 06-516 Szydłowo.

5. Wysokość wadium: 200,00 zł płatne do 30 czerwca 2025 r. Za datę wpłaty uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na konto bankowe wydzierżawiającego nr 48 8225 1022 2003 0030 0012 0001.

6. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Szydłowo, ul. Mazowiecka 61, 06-516 Szydłowo oraz strona internetowa urzędu gminy: https://bip.szydlowo-maz.pl/, dział Gospodarka komunalna, zakładka „Przetargi na wydzierżawienie nieruchomości stanowiących własność Gminy Szydłowo".

7. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Urząd Gminy Szydłowo, Referat Inwestycji i Gospodarki Komunalnej, ul. Mazowiecka 61, 06-516 Szydłowo, tel. 23 655 40 19.

FCP-156

Sprzedam prasę rolującą Joeh Devne 644 r.p. 2012 bogate wyposażenie, przewracarkę do siana 4-gwiazdowa. hydrauliczne składana Kerveland stan idealny. 603 994 057
NS-31

Sprzedam 7-miesięczną jałówkę. 506 215 386
NS-32

Sprzedam MTZ 82, pług 3-skibowy resorak, kos podorywkowy 5 łap, agregat przesiewowy Agromasz, siewnik do nawozów. 733 152 913
NS-33

Sprzedam kabinę tura 1, talerzówkę cyklop opryskiwacz, zgrabiarkę. 600 356 533
M03239-69159

Sprzedam dwie kobyłki, kucyka. 512 734 818
SM-67

Sprzedam agregat ścierniskowy Konqskilde, rozsiewacz nawozu Amazone ZAU 1501 l, agregat uprawowo siewny Unia Farmarol 3m. 511 475 552
NS-39

Sprzedam owies, żyto Mława. 507 761 494
SM-77

Sprzedam owijarkę bel Mława. 507 761 494
SM-78

Sprzedam młynek do zboża 11KW z mieszalnikiem plus waga. 507 761 494
SM-79

Sprzedam Ostrówek 1989 r., Zetor 5320 2003 r. 3350 mtg. 881 916 403
M03251-78478

Sprzedam młode kury, pisklęta gęsi, brojlerów, indyków, kaczek, perliczek. 510 147 497
PC-00334

Sprzedam owies. 501 057 316
PC-00339/25

RÓŻNE

Sprzedam nowy, nieużywany rower 3-kołowy, kolor czarny. 600 628 414
PC-00333/25

Sprzedam pień jesiona o średnicy 90 cm i długości 3m 20cm. 698 346 294
FC-0334/25

Drewno opałowe, obladry, kora. 602 663 478, 600 306 637
FC-0188/25

1001 rzeczy z Niemiec-Ojrzeń, Ciechanowska 12. 507 108 996
FC-0051/25

Sprzedam drewno opałowe. 516 645 617
PC00302

TOWARZYSKIE

Poznam panią 50-60 lat z okolic Płońska. 508 378193
SI-48

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-01015/24

40-latek pozna kobietę. 604 964 290
PC-00272/25

Praca - pomoc finansowa. Super zarobki, mieszkanie. 733 028 016
PC-00244/25

USŁUGI

Wyspawam przyczepę wiatkę, bramę, wierzeje. 694 308 237
PC-00292

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
SM-56

Mycie, malowanie dachów i elewacji. 507 567 910
SN-28

Układanie kostki brukowej. 792 851 758
SM-74

Renowacja nagrobków, malowanie liter. 792 851 759
SM-75

Mycie karcherem kostki brukowej, malowanie elewacji. 792 851 759
NS-76

Hydraulik. 570 188 332
PC-00284/25

Naprawa lodówek, zamrażarek, lad chłodniczych, schadzalników do mleka. 697 342 132
FC-0268/25

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0304/25

Sporządzanie pism procesowych, pozwów, porady prawne. 536 971 056
PC-00316/25

Przywiozę piach różnego rodzaju i usługi koparkami. 516 238 891
PC-00317/25

Oferuję usługi ogólnobudowlane, malowanie, tapetowanie, glazura, panele, zbudowy k/g, łazienki itp. 570 678 670
PC-00336/25

eprasa.pl 13d59765ad

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY

od 4.6.2025 do 10.6.2025

ŚRODA • 4 CZERWCA 2025 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
07:30 Rodzina (nie od) święta
08:00 Seriale TV
12:10 Agrobiznes
12:50 Ukryty skarb Ameryki
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 186
14:55 Jaka to melodia?
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 591
17:00 Teleexpress
17:15 Pogoda
17:20 Jaka to melodia?
17:55 Klan, odc. 4539
18:25 Reporterzy
18:45 Akacjowa 38, odc. 633
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:30 Wałęsa. Człowiek z nadziei
22:45 Szybki jak śmierć
00:35 Podejrzani, thriller
02:35 Poznań ,56, dramat

TVP 2
06:25 Pożyteczni.pl
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3140
07:30 Pytanie na śniadanie
11:15 Rodzina (nie od) święta
11:50 Kasia u Bralczyka
12:30 Koło fortuny
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 206
14:05 Va banque
14:35 Na sygnale, odc. 670
15:05 La Promesa, odc. 157
16:00 Koło fortuny
16:35 Familiada
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 207
18:15 Va banque
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3140
20:05 Postaw na milion
21:05 07 zgłoś się, odc. 3
22:10 Empire State
23:45 Magazyn filmowy
00:20 Miłość i medycyna, odc. 25

POLSAT
04:40 Disco Gramy
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski i partnerzy
09:30 Siatkówka kobiet
12:00 Na ratunek 112, odc. 937:
12:30 Gliniarze, serial
14:35 Dlaczego ja?, odc. 1343
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 938
17:00 Gliniarze, odc. 824
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4030
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Wkręceni 2, komedia
22:00 Brzydka prawda, komedia
00:05 Boski żigolo w Europie

TVN
04:00 Szpital, odc. 505
04:55 Uwaga! magazyn
05:10 Jak to jest zrobione?
05:40 Uwaga! magazyn
05:55 Ukryta prawda, odc. 1290
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, serial
15:45 Kuchenne rewolucje
16:55 Detektywi, odc. 79
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga! magazyn
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4023
20:55 The Floor, teleturniej
22:00 Sekret w ich oczach
00:15 Odnajdę cię, film sensacyjny
02:00 CSI: Kryminalne zagadki

REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
14:10 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:55 Sport w Republice
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
22:55 Mówi się...
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór

CZWARTEK • 5 CZERWCA 2025 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
07:30 Dobre historie
08:00 Seriale TV
12:10 Agrobiznes
12:55 Epicka podróż jeża
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 187
14:55 Jaka to melodia?
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 592
17:00 Teleexpress
17:15 Pogoda
17:20 Jaka to melodia?
17:55 Klan, odc. 4540
18:25 Reporterzy
18:45 Akacjowa 38, odc. 634
19:30 Program informacyjny
20:30 Ojciec Mateusz, odc. 426
21:30 Sprawa dla reportera
22:30 Gala Teraz Polska 2025
23:00 Grzechy po polsku
23:55 Kiedy umilknie wiatr

TVP 2
06:20 Operacja zdrowie
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3141
07:30 Pytanie na śniadanie
11:25 Program religijny
12:30 Koło fortuny
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 207
14:05 Va banque
14:35 Na sygnale, odc. 671
15:05 La Promesa, odc. 158
16:00 Koło fortuny
16:35 Familiada
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 208
18:15 Va banque
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3141
20:05 Postaw na milion
21:05 07 zgłoś się, odc. 4
22:10 Morderstwa w kanionie
23:45 Informacje kulturalne
00:05 Hala odlotów, talk-show
00:55 Porzucony, odc. 1

POLSAT
04:45 Disco Gramy
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski i partnerzy
09:30 Sekrety rodziny, odc. 189
10:30 Trudne sprawy, odc. 1289
11:30 Gliniarze, serial
13:30 Siatkówka kobiet
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 939
17:00 Gliniarze, odc. 825
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4031
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Bilet do raju, komedia
22:10 Wkręceni 2, komedia
00:30 Joy, komediodramat

TVN
04:05 Uwaga! magazyn
04:25 Kto was tak urządził?
05:00 Jak to jest zrobione?
05:40 Uwaga! magazyn
05:55 Ukryta prawda, odc. 1291
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, serial
15:45 Kuchenne rewolucje
16:55 Detektywi, odc. 81
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga! magazyn
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4024
20:55 The Floor, teleturniej
22:00 Kuchenne rewolucje
23:05 Indiana Jones
01:30 CSI: Kryminalne zagadki

REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
14:10 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:55 Sport w Republice
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
22:55 Mówi się...
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór

PIĄTEK • 6 CZERWCA 2025 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
07:30 Agape blisko Ciebie
08:00 Seiale TV
11:35 Okrasa łamie przepisy
12:10 Agrobiznes
12:50 Królestwo niedźwiedzia
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 188
14:55 Jaka to melodia?
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 593
17:00 Teleexpress
17:15 Pogoda
17:20 Jaka to melodia?
17:55 Klan, odc. 4541
18:25 Reporterzy
18:45 Akacjowa 38, odc. 635
19:30 Program informacyjny
20:25 Piłka nożna
23:15 Sami swoi, komedia
00:50 Erynie, odc. 4
01:50 Dziewczęta z Nowolipek

TVP 2
06:05 Wstęp wolny
06:20 Anna Dymna - spotkajmy się
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3142
07:30 Pytanie na śniadanie
11:15 Operacja zdrowie
11:50 Tańcząca ze światem
12:30 Koło fortuny
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 208
14:05 Va banque
14:35 Na sygnale, odc. 672
15:05 La Promesa, odc. 159
16:00 Koło fortuny
16:35 Familiada
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 209
18:15 Va banque
18:45 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3142
20:05 Postaw na milionj
21:00 Nosowska/Król, widowisko
22:05 To jest grane
22:40 Dziewczyna warta grzechu

POLSAT
04:40 Disco Gramy
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski i partnerzy
09:30 Sekrety rodziny, odc. 190
10:30 Trudne sprawy, odc. 1290
11:30 Gliniarze, serial
14:35 Dlaczego ja?, odc. 1344
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 940
17:00 Gliniarze, odc. 826
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4032
18:50 Wydarzenia
19:15 Lepsza Polska
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Gwiezdne wojny, film SF
23:00 Bloodshot, film SF
01:15 Ono/Jeno, horror

TVN
03:35 Uwaga!, magazyn
03:55 Kto was tak urządził?
04:55 Jak to jest zrobione?
05:40 Uwaga! magazyn
05:55 Ukryta prawda, odc. 1292
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, serial
15:45 Kuchenne rewolucje
16:55 Detektywi, odc. 83
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Uwaga! magazyn
20:00 Harry Potter i Insygnia Śmierci: część 2
22:55 Refugium, horror
00:35 Kuba Wojewódzki, show
01:50 Yellowstone, odc. 1
02:50 Szpital, odc. 556

REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:25 Beauty box – sekrety urody
06:35 Republika, wstajemy!
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
14:10 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
16:55 Express Republiki
17:30 Podsumowanie tygodnia
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha
21:45 Kulisy manipulacji
22:15 Piachem w tryby
23:00 Reasumując

eprasa.pl 13d59765ad

SOBOTA • 7 CZERWCA 2025 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
07:40 Rok w ogrodzie
08:20 Pełnosprawni
08:50 Seriale TV
11:40 Stuk, stuk - świat dzięcioła
12:35 Najgorszy rewolwerowiec
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 W 80 dni dookoła świata
16:05 Dziedzictwo, odc. 594
17:00 Teleexpress
17:35 Ojciec Mateusz, odc. 426
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:20 Profilerka, odc. 3
21:20 Gorąca linia, thriller
23:15 Nocny patrol
01:15 Elsa i Fred, komediodramat

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:10 Górna półka smaku
11:50 Nasz dom w górach
12:45 Festiwal Piosenki
13:25 Rosół polski
14:00 Familiada
14:35 Koło fortuny
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 948
17:20 Postaw na milion
18:15 Va banque
18:45 No... wiadomo
19:15 Słowo na niedzielę
19:25 Rodzinka.pl, odc. 165
20:00 Program rozrywkowy
22:10 Kobieta sukcesu, komedia
00:05 Dziewczyna warta grzechu

POLSAT
04:45 Disco Gramy
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:50 Siatkówka kobiet
12:20 Krudowie 2: Nowa era
14:30 Gliniarze, serial
16:30 Nasz nowy dom
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Kabaret Skeczów Męczących
22:15 Bestia, thriller
00:15 Baby Driver, film sensacyjny
02:50 Resident Evil: Retrybucja horror SF

TVN
05:50 Ukryta prawda, odc. 1293
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Na Wspólnej, serial
13:25 Magda gotuje internet
14:00 Szpital św. Anny, odc. 5
14:55 Zróbmy sobie dom
16:00 Piłka nożna
18:00 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Milionerzy
20:25 Razem czy osobno?
22:20 Duchy moich byłych
00:20 Matka, horror
03:00 Szpital, odc. 557

REPUBLIKA
07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
10:00 Podsumowanie tygodnia
11:11 Hity w sieci
12:00 Polityczne podsumowanie
12:45 Republika dzień
13:10 Republika, wstajemy!
13:20 Republika dzień
14:10 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
16:55 Express Republiki
18:35 Zdaniem Kowalskiego
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:49 Republika wieczór
22:15 Piachem w tryby
22:55 Republika wieczór

NIEDZIELA • 8 CZERWCA 2025 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
08:00 Tydzień, magazyn rolniczy
08:30 Moje zdrowie
08:55 Seriale TV
12:00 Regina Coeli
12:15 Między ziemią a niebem
13:10 Dzik - nietypowy sąsiad
14:25 Sami swoi, komedia
16:05 Dziedzictwo, odc. 595
17:00 Teleexpress
17:35 Komisarz Alex, odc. 272
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny ny
20:05 Sport
20:15 Pogoda
20:30 Liga Narodów
23:30 Komedia romantyczna
01:15 Gorąca linia, thriller

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:05 Przed ekranem, magazyn
11:15 Kasia u Bralczyka
11:50 Program rozrywkowy
14:00 Familiada
14:35 Koło fortuny
15:10 Szansa na sukces
16:10 Cudowne lata, widowisko
17:15 Tak to leciało!
18:10 Zmiennicy, odc. 1
19:10 Niepewne sytuacje
19:20 Rodzinka.pl, odc. 166
20:00 Godziny strachu, thriller
21:45 Kwiatki polskie w niedzielę
23:00 Gra szpiegów, thriller
01:00 Wojenne dziewczyny, odc. 62
02:00 Jak narkotyk dramat obyczajowy

POLSAT
04:55 Disco Gramy
05:35 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
06:30 Siatkówka kobiet
08:25 Emotki, film animowany
10:05 Piotruś Pan, film familijny
12:40 Kung Fu Panda 2
14:40 Gwiezdne wojny, film SF
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:20 Pogoda
19:30 Państwo w państwie
19:55 Służące, dramat obyczajowy
23:10 Bilet do raju, komedia
01:20 Brzydka prawda komedia romantyczna

TVN
05:20 Uwaga! magazyn
05:35 Batwheels, odc. 13
05:50 Ukryta prawda, odc. 1294
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Magda gotuje internet
12:05 Co za tydzień
12:45 Remonty Szelągowskiej
13:50 Kuchenne rewolucje
14:55 Dennis rozrabiaka
16:55 Jak wytresować smoka
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Milionerzy
20:55 Indiana Jones
23:35 Śmiertelna głębia, thriller
02:00 Bartosz Zmarzlik, odc. 1

REPUBLIKA
06:00 Transmisja mszy świętej
07:10 Republika, wstajemy!
08:00 Przyjaciele Republiki
09:05 Wysokie Napięcie
10:35 Salonik polityczny
11:30 Polityczna kawa
12:45 Studio prasowe
14:10 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:40 Smaki Polski
19:00 Dzisiaj
20:00 Gość „Dzisiaj"
20:30 Ściśle jawne
21:20 Wywiad z chuliganem
22:15 Piachem w tryby

PONIEDZIAŁEK • 9 CZERWCA 2025 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
07:30 Studio Raban
08:00 Seriale TV
12:10 Agrobiznes
12:50 Dzik - nietypowy sąsiad
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 189
14:55 Służby w akcji, odc. 9
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 596
17:00 Teleexpress
17:20 Jaka to melodia?
17:55 Klan, odc. 4542
18:45 Akacjowa 38, odc. 636
19:30 Program informacyjny
20:25 Mała doboszka, odc. 1 .
21:20 Kochając Pabla, dramat
23:35 Papcio Chmiel

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:15 Okrasa łamie przepisy
11:50 Podróż za jeden uśmiech
12:30 Koło fortuny
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 209
14:05 Va banque, odc. 828
14:35 Na sygnale, odc. 673
15:05 La Promesa, odc. 160
16:00 Koło fortuny
16:35 Familiada
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 210
18:15 Va banque
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3143
20:05 Postaw na milion
21:05 07 zgłoś się, odc. 5
22:20 Karol, władca Hiszpanii

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski i partnerzy
09:30 Sekrety rodziny, odc. 191
10:30 Trudne sprawy, odc. 1291
11:30 Gliniarze, serial
14:35 Dlaczego ja?, odc. 1345
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 941
17:00 Gliniarze, odc. 827
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4033
18:50 Wydarzenia
19:55 Szklana pułapka 3
22:30 Życzenie śmierci, film
01:05 Szalony lot, dramat

TVN
05:40 Uwaga! magazyn
05:55 Ukryta prawda, odc. 1295
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, serial
15:45 Kuchenne rewolucje
16:55 Detektywi, odc. 85
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga! magazyn
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4025
20:55 Zróbmy sobie dom
22:10 Incepcja, thriller SF
01:10 CSI: Kryminalne zagadki

REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
14:10 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
16:55 Express Republiki
17:30 Wszystko jasne
18:20 Polityczny horyzont
19:00 Dzisiaj
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
22:55 Mówi się...

WTOREK • 10 CZERWCA 2025 r.

TVP 1
07:00 Transmisja mszy świętej
07:30 Kościół z bliska
08:00 Seriale TV
12:10 Agrobiznes
12:55 Najpiękniejsze krajobrazy..
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 190
14:55 Jaka to melodia?
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 597
17:00 Teleexpress
17:20 Jaka to melodia?
18:00 Reporterzy
18:20 Akacjowa 38, odc. 637
19:30 Program informacyjny
20:25 Piłka nożna: Eliminacje
23:15 Diablo. Prawdziwe oblicze
23:50 Kochając Pabla, dramat
02:05 Zmruż oczy, komediodramat

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:05 Magazyn filmowy
11:35 Moje zdrowie
11:50 Podróż za jeden uśmiech
12:30 Koło fortuny
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 210
14:05 Va banque
14:35 Na sygnale, odc. 674
15:05 La Promesa, odc. 161
16:00 Koło fortuny
16:35 Familiada
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 211
18:15 Va banque
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3144
20:05 Postaw na milion
21:05 07 zgłoś się, odc. 6
22:20 Legalna blondynka 2

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski i partnerzy
09:30 Sekrety rodziny, odc. 192
10:30 Trudne sprawy, odc. 1192
11:30 Gliniarze, serial
14:35 Dlaczego ja?, odc. 1346
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 942
17:00 Gliniarze, odc. 828
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4034
18:50 Wydarzenia
19:30 Sport
19:45 Pogoda
20:00 Creed: Narodziny legendy
22:55 Szklana pułapka 3
01:45 Wybraniec śmierci

TVN
05:40 Uwaga! magazyn
05:55 Ukryta prawda
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, serial
15:45 Kuchenne rewolucje
16:55 Detektywi, odc. 87
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga! magazyn
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4026
20:55 The Floor, teleturniej
22:00 Ruchomy chaos, film
00:15 Kuba Wojewódzki, show
01:25 CSI: Kryminalne zagadki

REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień
14:10 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
22:55 Mówi się...
23:20 Codziennie *****burza

eprasa.pl 13d59765ad

IV liga

Troszyn już tylko o krok

Największe emocje ostatniej kolejki w IV lidze wiązano oczywiście z meczem w Troszynie, gdzie wicelider podejmował zespół prowadzącej Ząbkovii.

I słusznie, bo takiego spektakularnego zwycięstwa chyba nie wyobrażali sobie sami gospodarze. Zaczęło się wręcz idealnie, bo już w pierwszej akcji meczu, po celnym uderzeniu **Macieja Twarowskiego**, padła bramka dla zespołu Michała Złotkowskiego. Zresztą, to nie był ostatni akcent „Twaro" w tym spotkaniu - napastnik miejscowych był tego dnia nie do zatrzymania, kompletując hat-trick. Wygrana troszynian 5:0 nad Ząbkovią spowodowała roszady w tabeli. To zespół z powiatu ostrołęckiego wskoczył na czoło tabeli i na dwie kolejki przed końcem sezonu jest najbliższy awansu do III ligi.

W Przasnyszu wszyscy raczej już wyczekują końca rozgrywek. Remis w przedostatnim meczu na własnym boisku z Błonianką umocnił zespół Wojciecha Kordka w środkowej części tabeli. Bramkę dla gospodarzy zdobył **Dominik Lemanek**.

Jedną z większych niespodzianek jesieni ubiegłego roku była przegrana zespołu KTS Weszło w Makowie Mazowieckim. W miniony weekend do ponownej niespodzianki nie doszło, a warszawianie rozbili zespół **Kamila Majkowskiego** 4:0. Otwarcie meczu nastąpiło wręcz błyskawicznie, bo już w 2. minucie gospodarze objęli prowadzenie. Makowianie mieli okazję wyrównać już po kwadransie, gdy przed szansą, jaką jest rzut karny stanął Kacper Małkiewicz. Zawodnik gości uderzył jednak zbyt czytelnie i za lekko, bo bramkarz Weszło odbił lecącą w jego kierunku piłkę. Zmarnowana jedenastka wyraźnie przybiła ekipę z Makowa Mazowieckiego. Gra przyjezdnych wyraźnie przystopowała, a efektem była kolejna stracona bramka. Ozdobą meczu był ostatni gol Fabiena Luvale, który zanim pokonał zazwyczaj rezerwowego bramkarza Jakuba Matusiaka, ograł 6 zawodników Makowianki, a następnie posłał piłkę obok golkipera Makowianki. **erem**

1. **KS CK Troszyn**	32	80	101:24
2. Ząbkovia Ząbki	32	78	97:28
3. Mazovia Mińsk Maz.	32	78	100:32
4. Weszło Warszawa	31	61	92:40
5. Hutnik Warszawa	32	58	73:52
6. Ursus Warszawa	32	49	64:51
7. Legionovia Legionowo	32	44	64:65
8. Talent Warszawa	32	40	49:54
9. Oskar Przysucha	32	40	45:59
10. **MKS Przasnysz**	32	39	42:59
11. Mszczo. Mszczonów	32	39	55:61
12. Makowianka Maków	32	37	46:76
13. Wilga Garwolin	32	37	46:81
14. MKS Piaseczno	32	34	52:84
15. Błonianka Błonie	32	32	55:68
16. Józefovia Józefów	32	28	46:78
17. Tygrys Huta Mińska	32	27	44:74
18. Pilica Białobrzegi	32	9	29:114

32. kolejka (31 maja-1 czerwca): Troszyn - Ząbkovia 5:0, Ursus - Pilica 9:0, Piaseczno - Mszczonowianka 2:1, Weszło - Makowianka 4:0, Mazovia - Hutnik 3:2, Przasnysz - Błonianka 1:1, Wilga - Oskar 2:0, Józefovia - Legionovia 0:1, Talent - Tygrys 1:0

33. kolejka (6-8 czerwca): Talent - Troszyn, Tygrys - Józefovia, Legionovia - Wilga, Oskar - Przasnysz, Błonianka - Mazovia, Hutnik - Weszło, Makowianka - Piaseczno, Mszczonowianka - Ursus, Pilica - Ząbkovia

FOT. ASYSTENTTV

Radość Michała Złotkowskiego i zawodników Troszyna

FOT. WESZŁO

KTS Weszło rozbiło w Warszawie Makowiankę

Trzecia liga

Z Bronią jak zwykle

Od momentu powrotu do trzeciej ligi piłkarze Mławianki nie przegrali z konkurentami z Radomia. Podopieczni Dominika Bednarczyka odnieśli wysokie zwycięstwo, zapewniając sobie w ten sposób na kolejkę przed końcem sezonu utrzymanie.

We wcześniejszych pojedynkach katem Broni okazywał się przede wszystkim Michał Stryjewski. Jedno ze wyjazdowych spotkań zakończył nawet z hat-trickiem na koncie. Swoje robił także młodszy z braci Stryjewskich. Swoją ogromną klasę sportową potwierdził w sobotnie popołudnie.

Pozbawiony wsparcie Michała (kontuzjowany nie zagra już do końca bieżących zmagań) potwierdził, że nie tylko potrafi kolekcjonować kartki. W 14. minucie zagrał przytomnie miedzy dwie linie do stojącego tuż przed pole karnym Kacpra Zielskiego. Ten ograł obrońcę i precyzyjnym strzałem pokonał miejscowego golkipera.

Takie otwarcie pozwoliło kontrolować przebieg boiskowych wydarzeń. Jednak kolejnego ciosu w premierowej partii nie udało się wyprowadzić. Główkę Ivana Hurenko zatrzymał na linii bramkowej obrońca. Natomiast szarża Sylwestra Rogalskiego zakończyła się niecelną próbą z dystansu.

Początek rozpoczął się od kolejnej szarży Rogalskiego. Zatrzymany w polu karnym, już leżąc odegrał piłkę do Zielskiego. Tym razem pomocnik Mławianki pomylił się dość znacznie.

Gospodarze byli bezradni, w 68. minucie wręcz sprezentowali mławianom drugiego gola. Przy próbie wyprowadzenia futbolówki, jeden z radomian trafił piłką kolegę w plecy. Skorzystał na tym Mateusz Stryjewski. Wyprowadził szybki kontratak, który zresztą sam później zakończył. Celny strzał poprzedził wyborna asysta Damiana Kwapińskiego (przed zagraniem do Mateusza ograł trzech rywali).

Kilka minut później wszystko była rozstrzygnięte. Dośrodkowanie z rzutu rożnego Stryjewskiego wykorzystał Paweł Łydkowski. Nie zrobił tego głową jak to ma w zwyczaju, tylko popisał się skutecznym wolejem z powietrza.

Losy pojedynku zostały w ten sposób rozstrzygnięte. Nie obyło się bez strat – czerwoną kartkę obejrzał Brazylijczyk Duilio. **GP**

Broń Radom - Mławianka Mława 0:3 (0:1)

Bramki: Kacper Zielski (14.), Mateusz Stryjewski (68.) i Paweł Łydkowski (85.)

Mławianka: Piotrowski – Markowicz (46. Karwowski), Hurenko (79. Duilio), Łydkowski, Rutkowski (66. Kmiecik), Stefański (62. Tworek), Derlatka, Zielski, Rogalski (62. Kwapiński), Mateusz Stryjewski, Noworyta

33. kolejka (30-31 maja): GKS Wikielec – GKS Bełchatów 1:2, Warta – Wigry 3:2, Lechia – Sokół 4:2, Unia – Legia II 0:0, ŁKS – Polonia 2:3, Jagiellonia II – Stomil 1:1, Victoria – Pelikan 1:0, Wisła II – Świt 0:0

Ostatnia kolejka (7 czerwca): GKS Bełchatów – Wisła II, Świt – Victoria, Pelikan – Jagiellonia II, Polonia – Unia, Legia II – Lechia, Sokół- Warta, Wigry – Broń, Mławianka – GKS Wikielec. Wszystkie spotkania o godz. 17.

1. Unia Skierniewice	33	74	81:27
2. Legia II Warszawa	33	67	70:37
3. ŁKS Łomża	33	61	61:38
4. Warta Sieradz	33	52	43:42
5. Świt Nowy Dwór Maz.	33	47	45:55
6. GKS Bełchatów	33	46	49:48
7. Lechia Tomaszów Maz.	33	46	55:61
8. Broń Radom	33	46	39:46
9. Wigry Suwałki	33	45	44:37
10. Jagiellonia II Białystok	33	44	50:48
11. **Mławianka Mława**	33	44	66:60
12. Stomil Olsztyn	33	42	44:52
13. Wisła II Płock	33	40	50:55
14. GKS Wikielec	33	39	37:44
15. Victoria Sulejówek	33	38	51:57
16. Polonia Lidz. Warmiński	33	38	44:60
17. Pelikan Łowicz	33	33	33:54
18. Sokół Aleks. Łódzki	33	12	26:69

FOT. BOGDAN JAKUBOWSKI

Superliga nie dla Ciechanowa

W ubiegłym tygodniu władze Juranda Ciechanów poinformowały, że zespół nie weźmie udziału w barażach o ORLEN Superligę. Przypomnijmy, że Jurand, zajmując drugie miejsce w lidze centralnej, stanął przed szansą awansu do najwyższej klasy rozgrywkowej w kraju.

Powód takiej decyzji jest oczywiście jeden - brak pieniędzy na utrzymanie zespołu w najwyższej klasie rozgrywek. Między ligą centralną a Superligą jest przepaść - nie tylko sportowa, ale przede wszystkim - finansowa. To ogromne wyzwanie organizacyjne, logistyczne i formalne.

„Po dogłębnej analizie naszej sytuacji organizacyjno-sportowej podjęliśmy jednocześnie trudną, lecz odpowiedzialną decyzję do rezygnacji z udziału w barażach o awans do ORLEN Superligi. Decyzja ta nie jest wyrazem rezygnacji z ambicji, ale dowodem dojrzałości i strategicznego podejścia do dalszego rozwoju naszego klubu" - czytamy w piśmie.

Zarząd Juranda podkreśla, że celem klubu nie są szybkie awanse. Zresztą, wynik osiągnięty w tym sezonie przez zespół jest kompletnym zaskoczeniem - spodziewano się raczej walki o utrzymanie, a skończyło się wicemistrzostwem. „ Celem jest stabilny rozwój - zarówno sportowy, jak i organizacyjny. Chcemy być klubem, który awansuje nie na chwilę, ale na lata. [...] Kontynuujemy systematyczną prace nad wzmocnieniem struktur, rozwijaniem Akademii oraz szkoleniem własnych zawodników - by w przyszłości tworzyli oni trzon naszej seniorskiej drużyny".

Prezes Juranda Marcin Madeja oraz członek zarządu Janusz Banaś dodają, że miniony sezon to jasny sygnał, że klub idzie w dobrym kierunku. - To nie koniec historii - to początek nowego rozdziału - mówią władze Juranda. **erem**

Dziewczyny Juranda z przegraną

Piłkarki ręczne ciechanowskiego Juranda, uczestniczące w lidze młodziczek U12, uległy wyraźnie rówieśniczkom z Ruśca.

Mecz otworzyła bramka Leny Leśniewskiej, ale później do głosu ewidentnie doszły przyjezdne. Nasza najlepsza strzelczyni rzuciła w całym meczu sześć bramek, ale to za mało by wygrać mecz. W tabeli (na siedem zespołów) ciechanowianki plasują się na piątym miejscu.

Jurand Ciechanów – UKS Rusiec 15:23 (6:12)

Jurand: Wiktoria Umięcka, Emila Wilińska, Barbara Włodkowska, Katarzyna Zimak, Ada Urbanek, Łucja Urbanek 5, Malwina Kucharska 2, Julia Lubasińska, Małgorzata Modzelewska, Oliwia Szewczak 1, Lena Leśniewska 6, Dorota Antos, Aleksandra Złotnik, Nikola Raszyńska, Lena Piątkowska 1, Luiza Lubasińska **lew**

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Zespół dziewcząt Juranda Ciechanów w akcji

eprasa.pl 13d59765ad

Liga okręgowa

Piłka nadal w grze

Na dwie kolejki przed końcem sezonu nic nie jest pewne. W grze o bezpośredni awans pozostają trzy zespoły - MKS Ciechanów, Rzekunianka Rzekuń i Gladiator Słoszewo. Nawet czwarta Opia może znaleźć się jeszcze w barażach. Oczywiście, w najlepszej sytuacji jest lider rozgrywek - tylko od piłkarzy MKS Ciechanów zależy tak naprawdę, na jakim miejscu skończą tegoroczne rozgrywki.

W minionej kolejce ciechanowianie nie bez problemów pokonali czerwoną latarnię ligi z Ojrzenia. Do siatki Mazura trafiali napastnicy: Michał Pocieżnicki (dwukrotnie) oraz Damian Matusiak. Zwycięstwa zanotowały również pozostałe ekipy z czołówki.

Jeśli ktoś myślał, że sprawiająca od czasu do czasu niespodziankę, i urywająca punkty lepszym zespołom, Korona Szydłowo może zagrozić zespołowi Rzekunianki, ten musiał dość szybko zmienić zdanie. Trzy gole Aleksandra Dmochowskiego i wygrana 6:0 to najmniejszy wymiar kary, jaki spotkał szydłowian na boisku w Rzekuniu.

Dystans z zespołami premiowanymi awansem utrzymuje Gladiator Słoszewo. Podopieczni Pawła Mazurkiewicza wytrzymali próbę i pewnie wygrali z zawsze niewygodnym rywalem, jakim jest Ostrovia. Rozstrzygnięcie padło już po 20. minutach. Najpierw, w 9. minucie świetnie podanie Mateusza Wiśniewskiego wykończył Piotr Wypyszyński, a 10 minut później zagrania Wiśniewskiego niefortunnie „przeciął" obrońca gości, który wpakował piłkę do własnej bramki. W drugiej połowie słoszewianie wytrzymali delikatną przewagą i chwilowy napór przyjezdnych, dzięki czemu dopisali kolejne cenne zwycięstwo.

Przez krótki moment zespół GKS Strzegowo sądził, że podobnie jak jesienią, uda mu się zaskoczyć wyżej notowaną Opię. Wtedy na boisku w Opinogórze dość nieoczekiwanie triumfowali podopieczni Tomasza Piaseckiego. W sobotę jako pierwsi zdobyli gola, ale było to tylko chwilowe. Opinogórzanie, chcąc zachować matematyczne szanse na baraże, musieli wygrać. Zaczęli od odrabiania strat - wyrównującego gola zdobył Łukasz Kosiorek, a potem trafienia Adriana Kaczorka i bramka z rzutu karnego Jakuba Letmanowskiego przesądziły w zwycięstwie gości.

Prawdziwy rollercoaster przeżyli kibice Kurpika Kadzidło i Konopianki Konopki. Najpierw z prowadzenia cieszyli się przyjezdni (gol Erica Fermina), by w drugiej połowie przegrywać już 1:3, a następnie 2:4. Zryw podopiecznych Łukasza Kozłowskiego w końcówce meczu był jednak imponujący. W 86. minucie kontaktowego gola ponownie zdobył Fermin, a minutę przed końcem wyrównującego gola strzelił Matew Barreto. **erem**

28. kolejka (31 maja - 1 czerwca): Rzekunianka - Korona 6:0, Kryształ - Ołdaki 3:2, Gladiator - Ostrovia 2:0, Kurpik - Konopianka 4:4, Wkra B. - Wkra R. 1:1, Strzegowo - Opia 1:3, Mazur - Ciechanów 1:3, Sona - Różan 3:0 (walkower)

29. kolejka (5-8czerwca): Mazur - Sona, Ciechanów - Strzegowo (sobota, godz. 17.00), Opia - Wkra B., Wkra R. - Kurpik, Konopianka - Gladiator, Ostrovia - Kryształ, Ołdaki - Rzekunianka, Korona - Różan

1. **MKS Ciechanów**	28	65	85:30
2. **Rzekunianka Rzekuń**	28	62	100:41
3. Gladiator Słoszewo	28	60	78:43
4. Opia Opinogóra	28	58	91:45
5. ULKS Ołdaki	28	44	67:49
6. Ostrovia Ostrów Maz.	28	44	59:47
7. Wkra Bieżuń	28	40	49:47
8. Kurpik Kadzidło	28	38	52:50
9. Korona Szydłowo	28	38	73:73
10. Konopianka Konopki	28	35	63:63
11. GKS Strzegowo	28	32	48:59
12. Kryształ Glinojeck	28	31	37:54
13. Wkra Radzanów	28	29	47:76
14. Sona Nowe Miasto	28	27	51:65
15. Mazur Ojrzeń	28	4	16:131

Zespół z Opinogóry wciąż ma szanse na miejsce barażowe

Zespół Konopianki Konopki walczył o remis do samego końca

V liga

Nadnarwianka wciąż ma szansę

Ścisk w czołówce tabeli V ligi sprawia, że na dwie kolejki przed końcem sezonu wciąż nie wiadomo kto, obok KS Łomianki, wywalczy awans do IV ligi.

Z celu nie rezygnuje Nadnarwianka Pułtusk, która w sobotnie popołudnie rozbiła gości z Wołomina. Trzy gole Pawła Jabłońskiego oraz dwa trafienia Mateusza Kaźmierczaka walnie przyczyniły się do okazałego zwycięstwa gospodarzy. W najbliższych dwóch tygodniach pułtuszczanie muszą oglądać się na wyniki Marcovii, bowiem to zespół z Marek wciąż ma punkt przewagi nad zespołem trenera Cywińskiego.

Niezbyt udane wyniki w rundzie wiosennej powetowali sobie w ostatniej kolejce zawodnicy z Nasielska. Wyjazdowa wygrana Żbika w Łomiankach z liderem niczego nie zmienia – KS od kilku tygodni jest pewien awansu, z kolei nasielszczanie skończą średnio udany sezon w środku tabeli.

W meczu outsiderów V ligi lepsza okazała się Wkra Żuromin, która wciąż liczy, że uda jej się zachować ligowy byt. W wygrany 2:0 przez gości meczu, bramki dla żurominian zdobyli kapitan Tomasz Kamiński oraz Miłosz Pokropski. **erem**

1. KS Łomianki	26	54	85:25
2. Marcovia Marki	26	54	90:46
3. Polonia Warszawa II	26	53	77:33
4. **Nadnarwianka Pułtusk**	26	53	76:36
5. Narew Ostrołęka	26	49	59:39
6. Kasztelan Sierpc	27	39	60:57
7. Drukarz Warszawa	26	38	42:38
8. Bug Wyszków	26	35	55:47
9. Żbik Nasielsk	26	35	58:59
10. PAF Płońsk	26	34	51:62
11. Huragan Wołomin	26	33	43:52
12. Sokół Serock	26	33	55:58
13. Wkra Żuromin	26	28	41:65
14. Delta Słupno	27	8	11:69

28. kolejka (31 maja - 1 czerwca): Łomianki - Żbik 1:2, Delta - Wkra 0:2, Kasztelan - Narew 2:2, Mazur - Marcovia 0:3 (walkower), Nadnarwianka - Huragan 6:1, Bug - Sokół 1:2, Drukarz - Polonia II 2:0

29. kolejka (7 czerwca): Drukarz - Delta, Polonia - Bug, Sokół - Nadnarwianka, Huragan - Zbik, Łomianki - PAF, Marcovia - Kasztelan, Narew - Wkra

Wkra Żuromin wygrała z Deltą Słupno

Karate na medal

Ośmiu zawodników Ciechanowskiego Klubu Karate Kyokushin wzięło udział w Warszawie w 38. wagow ych Mistrzostwach Europy w karate. W tych prestiżowych zawodach wzięło udział ponad tysiąc zawodników z całej Europy. Nasi reprezentanci sięgnęli po medale.

Przekrój wiekowy reprezentantów CKKK był szeroki - od juniorów, przez seniorów, aż po mastersów. I co ciekawe, w każdej z tych kategorii ciechanowianie zdobywali medale. Złoto wywalczyła utalentowana juniorka (kat. 60 kg) Gabriela Simińska. W najbardziej prestiżowej kategorii seniorów srebrny medal stał się udziałem Weroniki Krzywnickiej. Z kolei na trzecim stopniu podium finiszowali Patrycja Jakubiak (juniorka 55 kg) oraz Adam Chrzanowski (masters 85 kg).

To nie jedyne sukcesy naszych reprezentantów w Warszawie. Weronika Krzywnicka została uznana best tameshiwari wowan, jako ta, która rozbiła największą ilość desek.

Podczas ME ciechanowski klub reprezentowali ponadto: Marta Grzegorczyk, Nina Gołębiewska, Szymon Mądry i Franciszek Szczepański. **erem**

Srebrna medalistka ME Weronika Krzywnicka (trzecia z prawej)

A klasa

23. kolejka (31 maja - 1czerwca): Pełta - Wymakracz 1:3, Wkra S. - Pokrzywnica 0:1, Mławianka II - Wkra C. 3:1, Krasnosielc - Łyse 2:2, Narew II - Iskra 4:0, Bartnik - Wieczfnianka 6:0, Orzeł - Gumino 4:1

1. Narew Ostrołęka II	23	57	108:24
2. Mławianka Mława II	23	55	104:28
3. GKS Pokrzywnica	23	55	76:32
4. GKS Łyse	23	40	64:54
5. Wkra Cieksyn	23	35	59:54
6. Wymakracz Dlugosiodło	23	34	51:62
7. Pełta Karniewo	23	34	51:62
8. GUKS Krasnosielc	23	33	37:48
9. Iskra Krasne	23	33	65:52
10. Orzeł Sypniewo	23	26	49:46
11. Bartnik Myszyniec	23	24	38:60
12. Wkra Sochocin	23	18	37:68
13. Wieczfnianka	23	17	27:77
14. GKS Gumino	23	4	15:139

24. kolejka (4-8 czerwca): Wymakracz - Orzeł, Gumino - Bartnik, Wieczfnianka - Narew, Iskra - Krasnosielc, Łyse - Mławianka, Cieksyn - Wkra S., Pokrzywnica - Pełta

B klasa

20. kolejka (1 czerwca): Orlęta - Korona 1:5, Tamka - Jutrzenka 2:1, Opia II - Gryf 0:6, PAF II - Świercze 6:1

1. Korona Karolinowo	20	48	57:22
2. PAF Płońsk II	20	47	64:32
3. Żbik Nasielsk II	19	45	101:40
4. Gryf Kownaty Żędowe	20	36	59:38
5. Orlęta Baboszewo	20	33	55:44
6. Boruta Kuczbork	19	27	42:50
7. Żak Szreńsk	19	22	32:48
8. Jutrzenka Unieck	20	20	44:52
9. GKS Świercze	20	19	25:44
10. Tamka Dzierzgowo	20	19	34:66
11. **MKS Ciechanów II**	19	13	32:62
12. **Opia Opinogóra II**	20	12	27:74

21. kolejka (7-8 czerwca): PAF II - Żbik II, Świercze - Opia II, Gryf - MKS II, Boruta - Tamka, Jutrzenka - Orlęta, Korona - Żak

Sztangiści z LZS-ów

Przez trzy dni na pomoście hali sportowo-widowiskowej w Ciechanowie rozgrywano Mistrzostwa Krajowego Zrzeszenia LZS w podnoszeniu ciężarów.

Wśród młodych atletów były emocje, rywalizacja, padały rekordy Polski i rekordy życiowe.

W rywalizacji wzięło udział kilkanaście zespołów z całej Polski. Mazovia Ciechanów w klasyfikacji klubowej zajęła trzecie miejsce. Wygrał zespół Husarii Lubraniec przed Budowlanymi Nowy Tomyśl. **Erem**

W Ciechanowie odbyły się MP LZS 15- i 17 - latków

eprasa.pl 13d59765ad

KON-tekst

Polityka i estetyka prezydenta Nawrockiego

Entuzjazm z godziny 21.00 w czasie wieczoru wyborczego był chwilowy i przedwczesny. Wynik exit poll dający nieznaczne zwycięstwo Rafałowi Trzaskowskiemu utrzymał się tylko przez dwie godziny. Potem, im głębiej w noc, coraz więcej było Karola Nawrockiego. Nad ranem okazało się, że to on zdobył większe poparcie Polaków i obejmie urząd prezydenta RP. Kandydat popierany przez PiS uzyskał prawie 51 proc. głosów, a przedstawiciel KO – ponad 49 proc. W przeliczeniu to ok. 370 tys. głosów przewagi.

Polacy wybrali, kraj podzielił się na połowę. Mieszkańcy dużych miast i gmin około aglomeracyjnych oraz rodacy za granicą postawili na obecnego prezydenta Warszawy, małe miasta i wsie były za prezesem IPN. Warszawa i generalnie całe Mazowsze było protrzaskowskie. Ale północne Mazowsze opowiedziało się za Nawrockim.

Co oznacza ta decyzja większości społeczeństwa w najbliższej przyszłości? Mam nadzieję, że w sferze ekonomicznej nic strasznego, że gospodarka będzie rozwijała się jak dotychczas, a rząd będzie strzegł naszego portfela. Również na arenie międzynarodowej Polska nie spadnie z centralnej ligi europejskiej, nie straci pozycji, nie zmieni swojej polityki zagranicznej i sojuszy.

Ale prawdopodobnie czeka nas niestabilna sytuację na wewnętrznej scenie politycznej i brak realizacji (a przynajmniej wielkie utrudnienie) obietnic wyborczych obecnie rządzącej koalicji PO, Trzeciej Drogi i Lewicy. Szczególnie tych dotyczących praworządności, spraw społecznych, rozliczeń rządów PiS. Należy się spodziewać, że stosunki między pałacem prezydenckim a kancelarią premiera będą jeszcze gorsze niż dotychczas. Zapewne będziemy też świadkami wielu gorszących scen w życiu politycznym, walki, podstępów, itp.

Będziemy mieli, tak wynika przynajmniej z deklaracji programowych, prezydenta konserwatywnego, antyunijnego, antyeuropejskiego, zafascynowanego Donaldem Trumpem. Czeka nas „wojna na górze" i dwa lata burzliwego i niebezpiecznego życia politycznego, aż do następnych wyborów parlamentarnych. Koalicja rządowa będzie w znacznym stopniu sparaliżowana w swoich działaniach. Prezydent Nawrocki będzie wetował (podobnie jak czynił to Andrzej Duda) ustawy uchwalane przez obecną większość parlamentarną i zgodnie z zapowiedziami, oraz wspólnie z opozycją, będzie dążył do obalenia rządu koalicji 15 października.

A w kontekście niestabilnej sytuacji międzynarodowej, wojny za wschodnią granicą, nie wygląda to optymistycznie. Ale jest to też czerwona kartka dla rządzącej koalicji, z Donaldem Tuskiem na czele. Rząd ma niskie notowania, a Trzaskowski był utożsamiany z tą formacją, co w sporej części wyborców było powodem, aby nie głosować na tego kandydata.

Jest polityka, i jest estetyka (moralna), która w przypadku Karola Nawrockiego nie wygląda dobrze. Chodzi o te wszystkie niechlubne i dwuznaczne okresy i epizody z życiorysu nowo wybranego prezydenta. Jego ścisłe kontakty ze światem przestępczym, oskarżenie o sutenerstwo, udział w kibolskich bójkach i „ustawkach", bezprawne i kosztowne wykorzystywanie mienia państwowego, czy wreszcie wyłudzenie mieszkania od osoby znajdującej się w trudnej sytuacji życiowej.

Jak się okazało, wszystkie te fakty miały niewielki wpływ na decyzje przy urnach. Ale czy możemy być dumni z takiego prezydenta? Czy może coś z naszą, chrześcijańską moralnością nie tak?

Czy można przekazać coś optymistycznego tej połowie społeczeństwa, która nie poparła Trzaskowskiego? Tak, pod warunkiem, że nowy prezydent nie tylko zadeklaruje, ale też wcieli w życie ideę, że będzie prezydentem wszystkich Polaków, a nie tylko swojego elektoratu, a właściwie elektoratu PiS. I nie będzie kontynuował polityki ustępującego prezydenta Dudy, który bez wahania spełniał wszystkie dyspozycje płynące z siedziby PiS. Że uniesie się ponad podziały, wysłucha, dostrzeże i zajmie się również problemami „elektoratu Trzaskowskiego", czyli… połowy Polaków.

Pierwszą decyzją prezydenta Nawrockiego powinno być odcięcie się od partii wspierającej go w wyborach i próba stworzenia własnego, niezależnego ośrodka politycznego. Ale czy będzie go na to stać?

RYSZARD MARUT

Kroniki ziemi ciechanowskiej

Szczędź Boże

KRESKĄ HAJNOSA

I wypełniło się słowo i stało się to, co miało się stać, i zasiadł ci Karol po prawicy króla na kanclerskim tronie, albowiem tako napisano w piśmie. I rządzić ci on będzie i dzielić w najjaśniejszej Rzeczypospolitej, a królestwu jego nie będzie końca przeze roków pięć. Jakież tedy rządy ci on sprawować pocznie, tegoż wiedzieć nam natenczas nie dano. Niechaj jednakowoż opatrzność w opiece swej mieć nas raczy, a tako na wypadek wszelaki. Oszczędź nas panie ode zła wszelkiego i obdarz nasze czasy pokojem.

Pokoju my wreszcie uświadczym, kiedy jedni czynności czynić zaprzestaną, ode których oślepnąć można, a drudzy ze depresyi okrutnej wydobyć się raczą. Tedy pokoju my wreszcie uświadczym, albowiem wiecowej kampaniji kres nadszedł, przeto spożywać w spokoju możem. Jako Sławko z Rafałem i Radko w miodopitnej izbie, jako Karol na wizyi i jako manufaktury spożywczej przy pułtuskim ciechanowskim trakcie bywalcy. Zaprawdę, zacna to informacya, odwilż bowiem nadejszła wreszcie, po wyjątkowo zimnej Zośce, a na horyzoncie, w oddali, wakacyi już widmo. Nadobne za nami.

Kiedy trosk i frasunków posucha nadeszła, snusów, izb, kurtyzan, NASKów, Murańskich, ustawek, dysput na wizyi, deklaracyi toruńskich i inszych dziwów, a słoneczko przygrzać nareszcie raczyło, tedy na duszy człekowi cieplej. A kiedy na duszy człekowi cieplej, miłosierdzia ci on bliźniemu szczędzić nie raczy.

Chwała tedy rajcom we ciechanowskiej kasztelanii, albowiem i oni wiecu wtórego nam oszczędzili, rajcy Kominiarek na ratunek przybywszy i ode niełaski szczędząc. I cóż, że ze płońskiego ci ona grodu, kiedy ze grodu ci ona ciechanowskiego? Dyskryminacyi nam wszak nie trzeba, ni ksenofobii, ni gaśnic i fobii inszych, ni krzyków podnosić, iże ciechanowska kasztelania dla ciechanowskiego jeno ludu. Lud to wszak otwarty i tolerancyi pełen i ode uprzedzeń wolny. I choćby i nawet z glinojeckiego grodu rajca, i choćby cyrulik nawet, oszczędzi.

Wiosna tedy w sercach we ciechanowskiej ziemi całej zagościć raczyła i tedy każden jeden z drugiem radością hojny. Wicekasztelan we krwiorydwanie krwi swej kasztelańskiej nie szczędził. We merowskiej ciechanowskiej izbie kwiatków grodowych ku adopcyi szczędzić nie raczą, a kwiatków owych tysiące dwa. We glinojeckiem grodzie tańca z gwiazdami nie szczędzą, a i dukatów pewno, coby EjNejNej pobrzmiewało. We wiejskich kasztelanii włościach dukatów szczędzić nie raczą ku dziatkom naszym uciesze. Gwardia królewska rozbójników szajki nie oszczędza, jako i bestia czworonożna ciechanowska mławskich używkowych kupców, a na traktach woźniców chmara, co radośnie na miód pitny dukatów nie szczędzi i pode wpływem rydwanami swemi we wojaże się udaje.

A Adam z Truzik, jako dukaty rozdawał, tako rozdaje, we międzyczasie elektrycznymi ogórkami urozmaiciwszy.

Takiż to czas zacny nastał w najjaśniejszej Rzeczypospolitej, kiedy we Franków kraju królowa króla tłucze, a jankeski król na cara ruskiego się boczy. Czemuż tedy Robko ku ojczyźnie udać się nie raczy, coby gladiatorów naszych w boju wesprzeć ze mołdawskim i fińskim ludem? Iberyjski lud wszak, jako i Brytów lud, chętnie krainę tę odwiedza, a z radości owej i burd nie szczędzi. Każda wszak prawica się przyda, jako i każden inszy członek, albowiem w naszej reprezentacyi cymbalistów wielu i cóż, kiedy żaden nie śmie zagrać przy… Nicolaescu?

Oszczędź nam Boże wstydu po wtóre, jako i my szczędzimy naszym winowajcom we ciechanowskiej ziemi. Niechaj kraina ta, gdzie bursztynowy świerzop, ze kolan powstanie i umęczona, jakoby pode Ponckim Piłatem, zmartwychwstać raczy i po prawicy Pana zasiądzie, jako napisano we piśmie. Dość już klęsk i upokorzeń, dość frasunku i trwogi. Wielki my naród, wielki ród, królewski szczep Piastowy.

Będzie jako będzie. Przynajmniej nie Grześko.

Szczęść Boże.

RADEKtor

Krzyżówka nr 22

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@ciechpress.pl.** W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

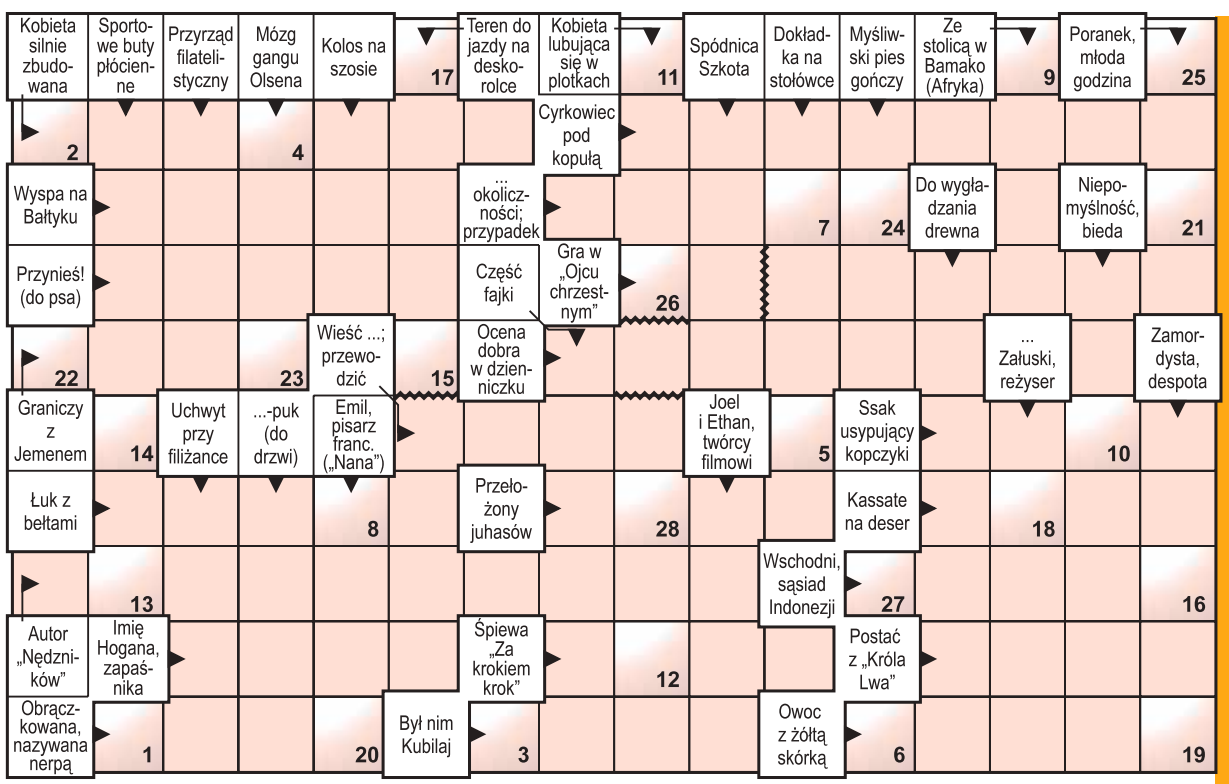

Żartobliwy aforyzm Antoniego Regulskiego.

eprasa.pl 13d59765ad

LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Malarz mazowieckich kościołów

Za nami pierwsza w historii Mazowsza i Polski „Noc kościołów". Praktykowana od lat w Europie Zachodniej inicjatywa w sobotni wieczór 31 maja trafiła na północne Mazowsze w wyjątkowym roku, obchodzonym jako jubileusz 950-lecia diecezji płockiej. Tego wieczoru nie tylko biskupi Płock czy Pułtusk, ale również Ciechanów, Maków, Mława, Przasnysz, Płońsk, Raciąż, Rypin, Sierpc, Żuromin, Czerwińsk, Rostkowo i kilkadziesiąt innych parafii z terenu Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej przeżywało prawdziwe chwile chwały. Choć bowiem od dawna znana jest rola i miejsce mazowieckich świątyń nie tylko w życiu religijnym, ale też społecznym i kulturalnym tej części Polski, to jednak właśnie tego wieczoru – jak wspominają uczestnicy sobotnich spotkań – o wielu wydarzeniach, ludziach i materialnym dziedzictwie kultury duchowej dawnego Mazowsza można było naocznie się przekonać, usłyszeć o nich, a nawet poznać niejedną tajemnicę „kościelnej codzienności", niemniej ciekawą niż te, którymi zazwyczaj karmią nas media. Co ciekawe wśród osób chętnie wspominanych tego wieczoru w kościołach mazowieckich był – pochodzący z Pomorza – jeden z najwybitniejszych polskich malarzy religijnych minionego stulecia, Władysław Drapiewski, którego niektórzy nazywają polskim Fra Angelico. I właśnie jego osobie i jego dokonaniom na niwie polskiej kultury religijnej chciałem poświęcić ten felieton.

Władysław Stanisław Kostka Drapiewski urodził się 12 listopada 1876 r. w Gackach, małej miejscowości leżącej w okolicach Świecia nad Wisłą, na terenie ówczesnych Prus. W latach 1899-1904 kształcił się w słynnej Międzynarodowej Szkole Malarstwa Kościelnego w Kevelaer, na terenie Nadrenii, tuż przy granicy z Holandią, prowadzonej przez Fryderyka Stummela. Następnie studiował w Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Antwerpii i Akademii Sztuk Pięknych w Berlinie, a w latach 1908-1935 był członkiem Stowarzyszenia Sztuki Sakralnej w Monachium. W swojej formacji artystycznej miał również liczne podróże artystyczne do Włoch i do Francji, gdzie między innymi w 1913 r. uzupełnił swoje wykształcenie w słynnej Académie Julian w Paryżu. Całe swoje dorosłe życie związał z Pelplinem, gdzie mieszkał wraz z rodziną od 1918 r. Wcześniej, podczas I wojny światowej, był zesłany przez władze carskie w głąb Rosji, natomiast w czasie II wojny światowej został wysiedlony przez Niemców w okolice Kozienic, na teren Generalnego Gubernatorstwa. Choć zazwyczaj kojarzony z Pelplinem, gdzie zmarł w 1961 r. i tam do dziś spoczywa w grobie rodzinnym, najbardziej znany jest jako twórca polichromii kościelnych na terenie Pomorza, Kujaw i Mazowsza. Jak obliczyli znawcy jego twórczości wykonał ponad 40 takich polichromii, począwszy od 1890 r., a kolejnych ponad 120 przez niego zaprojektowanych, wykonali jego bracia, Leon i Kazimierz Drapiewscy, oraz ich współpracownicy. Do dziś owoce ich talentu i pracy widać w blisko 30 kościołach diecezji płockiej, a także w innych miejscach, na przykład w auli płockiej „Małachowianki" (przedwojennej kaplicy szkolnej), gdzie podczas niedawnych prac konserwatorskich odkryto i odnowiono malowidła ścienne autorstwa Drapiewskiego, pochodzące z 1912 r.

Władysław Drapiewski

Katedra płocka - dzieło Drapiewskiego „Ostatnia Wieczerza"

Niewątpliwie najważniejszym dziełem życia „polskiego Fra Angelico" stanowi neorenesansowa polichromia płockiej bazyliki katedralnej, powstała w latach 1904-1914 i później uzupełniana (np. w 1922 r. Drapiewski namalował scenę przedstawiającą „Ostatnią Wieczerzę"). Do dziś jego kunszt i rozmach artystyczny widać w wieloformatowych scenach figuralnych przedstawiających postacie biblijne, których oblicza to przeniesione na ściany twarze znanych wtedy w całym kraju ludzi nauki i kultury polskiej, prałatów i kanoników płockich, osób cieszących się w mieście poważaniem społeczeństwa, ale również młodych chłopców i dziewczyn, jak chociażby Miry Zimińskiej, naszej gwiazdy rodem z Płocka, która pozowała do wizerunku jednego z aniołów (lubiła o tym opowiadać nawet w czasach, kiedy „anielskie" epizody jej biografii nie były mile widziane). Poza scenami biblijnymi Drapiewski namalował też słynny pochód dwudziestu ośmiu polskich świętych i błogosławionych, znajdujący się w prezbiterium katedry, co w tamtych czasach było swego rodzaju wykładem polskiej historii, której nie pozwalano uczyć w szkołach. Wykonał też, używając farb mineralnych Adolfa Keima, dekorację kopuły na skrzyżowaniu transeptu i nawy głównej katedry, a na ścianach i sufitach katedry malował postaci apostołów, doktorów Kościoła, podobizny rzymskich bazylik czy wezwań z Litanii Loretańskiej. Dodajmy, że przez trzy lata – z przerwami – w pracach nad freskami katedralnymi wspierał Drapiewskiego jego kolega z lat studenckich, pochodzący z Luksemburga, Nikolaus Brücher, ale nie brakowało wokół niego i innych artystów, którzy wspierali jego talent i oddanie sztuce kościelnej lub uczyli się od niego artystycznego rzemiosła. Nie brakowało jednak, i do dziś nie brakuje, jak to w świecie artystycznym bywa, przeciwników założeń programowych jego dzieł powstałych w duchu estetyzmu historycznego, a uważanych przez jego adwersarzy za pozbawiony smaku prowincjonalizm („drapiewszczyzna"). Jak jest naprawdę? Warto samemu zobaczyć.

Fresk Władysława Drapiewskiego z sufitu kościoła Świętej Trójcy w Mławie

O wszystkich dziełach Władysława Drapiewskiego nie sposób tu pisać. Część z nich przypomniano podczas minionej nocy kościołów. Bo przecież poza płocką katedrą jego malaturę możemy do dziś podziwiać w ciechanowskiej, rypińskiej czy sierpeckiej farze, kościele Świętej Trójcy w Mławie, kościołach w Bodzanowie, Miszewie Murowanym, Soczewce, Jońcu, Radzanowie nad Wkrą, Skołatowie, Kroczewie, Rogowie, Sobowie, Gójsku, Ligowie czy w Tłuchowie. Ślady jego twórczej nosi też polichromia ciechanowskiego kościoła Nawiedzenia NMP, czyli „klasztorka", o którym niedawno pisałem, a także kościoły w niedalekim Sońsku, Łopacinie, Szreńsku, Bieżuniu czy Dąbrowie. Do dziś pozostają one wymownym choć milczącym śladem obecności tego wyjątkowego w polskiej sztuce religijnej XX wieku „teologa z pędzlem", jak określił go kiedyś ks. Włodzimierz Piętka, rodem z Ciechanowa. Myślę, że zainicjowana w tym roku akcja nocnego poznawania mazowieckich kościołów to dobra okazja, aby poznać lub odkryć na nowo również innych podobnych Drapiewskiemu artystów, których twórczość od pokoleń pomaga mieszkańcom diecezji płockiej w ich osobistym obcowaniu z „Wielkim Nieznanym" w przestrzeni sakralnej mazowieckich kościołów.

ZE SZKICOWNIKA PANA LUDWIKA

Władysław Jurkiewicz

Dwór w Bylinach

(w województwie łódzkim, w powiecie rawskim, w gminie Rawa Mazowiecka)

Dwór został odbudowany w 1996 r. dzięki staraniom Jerzego Ćwiertni, obecnego właściciela majątku, w miejscu i na podobieństwo starego, drewnianego dworu. Jak ustalono, Byliny od początku XVII w. do roku 1773 należały do zakonu jezuitów, mającego w Rawie Mazowieckiej swój klasztor. Po kasacji zakonu Byliny przeszły na własność szlachecką. Od początku XIX w. należały do Jana Bogatko, który w pierwszej połowie stulecia wystawił tu drewniany dwór konstrukcji zrębowej, wzniesiony na planie wydłużonego prostokąta, parterowy z mieszkalnym poddaszem. W elewacji frontowej zgodnie znajdował się trzyarkadowy portyk. Niestety uległ on na przestrzeni dwóch wieków prawie całkowitemu zniszczeniu. W skład dóbr Byliny wchodziły w tym czasie wieś i karczma „Dziurdzioły". Na początku XX w. nowym właścicielem majątku został Wacław Zaorski, który umierając w 1942 r. pozostawił majątek o powierzchni ponad 862 ha. Zespół dworski otacza kompleks stawów, który należy do największych w powiecie rawskim i ma obszar 129 ha.

Prawa do spadku po zmarłym zgłosili wówczas synowie Stanisław i Wacław Zaorscy oraz córka Zofia Luboracka, a także wdowa Ludwika Zaorska (tytułem użytkowania dożywotniego ¼ całości). W listopadzie 1946 r. Wojewódzki Urząd Ziemski w Łodzi przejął na cele reformy rolnej nieruchomości ziemskie Byliny i karczmę „Dziurdzioły". W 1996 r. majątek wraz z dworem kupił Jerzy Ćwiertnia i natychmiast przystąpił do odbudowy dawnego gospodarstwa oraz ogromnie zdewastowanej siedziby, wymieniając przy tym drewniane ściany na murowane. Nowy dom nosi cechy neorenesansowego dworu. Jest jednak niedostępny dla szerszego ogółu. Jednocześnie nowy właściciel przystąpił do rewaloryzacji niewielkiego parku krajobrazowego.

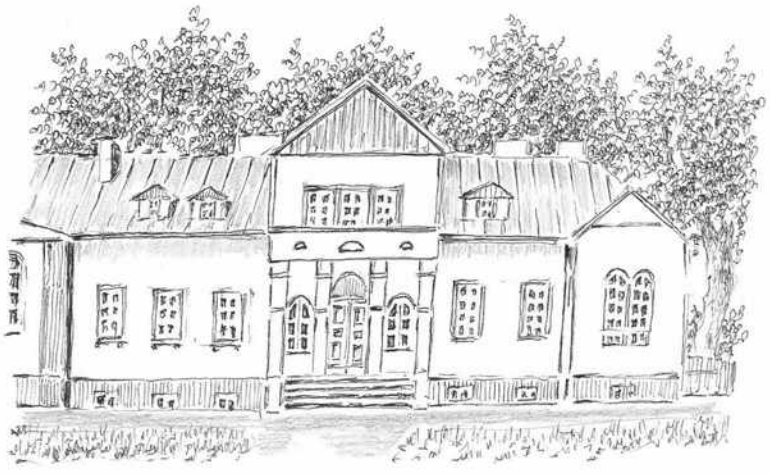

Tygodnik ciechanowski tygodnikciechanowski.pl
Tygodnik gazeta mławska tygodnikciechanowski.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI tygodnikciechanowski.pl
tygodnik PRZASNYSKI tygodnikciechanowski.pl
tygodnik MAKOWSKI tygodnikciechanowski.pl
Tygodnik mazowiecki tygodnikciechanowski.pl

Adres redakcji: 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony: sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02
redaktor prowadzący: 23 673 93 63
księgowość: 23 673 93 65

Poczta elektroniczna: tc@ciechpress.pl sekretariat@ciechpress.pl
Redakcja: redaktor naczelny – Ryszard Marut; red. prowadzący – Marek Żbikowski.
Zespół: Piotr Bieroń, Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Klaudia Kujawa, Radosław Kowalski, Radosław Marut, Katarzyna Olszewska
Współpraca: Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Stefan Żagiel, Marcin Stachelski

Ogłoszenia: kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel.: 23 672 44 96, 23 672 26 55
ogloszenia@ciechpress.pl
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl
Redakcja graficzna: Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu: Radosław Marut tel. 23 672 34 02 promocja@ciechpress.pl
Prenumerata: Poczta Polska i u listonoszy, ePrasa.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 13d59765ad

XXV MDR POŚWIĘTNE

MODR WARSZAWA

25 MAZOWIECKIE DNI ROLNICTWA

7-8 czerwca 2025

ul. H. Sienkiewicza 11
09-100 Płońsk

- Prezentacja kolekcji roślin na polu doświadczalnym
- Prezentacja maszyn rolniczych
- Strefa innowacji
- Wystawa klaczy hodowlanych
- Stoiska targowe
- Konkursy, pokazy

ORGANIZATOR: MAZOWIECKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO

Patroni honorowi

Partner strategiczny

Partnerzy branżowi

Współpraca

Patroni medialni

Zwiedzanie 9:00-17:00 **Wstęp wolny** **Bezpłatny parking**

eprasa.pl 13d59765ad